



FOT. REUTERS/EDUARDO MUNOZ

USA

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA DEMOKRATÓW

Jeszcze dekadę temu nie miał amerykańskiego obywatelstwa, teraz 34-letni Zohran Mamdani (na zdjęciu) będzie pierwszym muzułmańskim burmistrzem Nowego Jorku. Demokraci we wtorek wygrali nie tylko te wybory. Kandydaci tej partii zwyciężyli także w New Jersey i Wirginii, gdzie głosowano na gubernatorów stanów. I choć Nowy Jork to lewicowo-liberalna mekka, zupełnie niereprezentatywna dla kraju, to już rozstrzygnięcie w Wirginii ma symboliczne znaczenie. Ten stan jest postrzegany jako polityczny barometr przed przyszłorocznymi wyborami do Kongresu, czyli w połowie kadencji prezydenckiej.

• Czytaj ► 4-5 i 12

Wydarzenia

Działka wraca do państwa



FOT. REUTERS

Słynna działka w Zabłotni, którą sprzedano w końcówce rządów PiS, wraca do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Teren niezbędny do budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego biznesmen Piotr Wielgomas odsprzeda za cenę, za jaką go kupił ► **3**

Ekonomia

Kryptowaluty w Sejmie

Nad ustawą o „rynku kryptoaktywów” pracować będą dziś posłowie. Poprawki Senatu nie wniosły zmian, na które czeka branża. A co zrobi prezydent? ► **10**

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X



9 770860 908143



W Sejmie o immunitecie Zbigniewa Ziobry

Czy były minister wróci do Polski?

Sejm zajmie się dziś immunitetem Zbigniewa Ziobry. Głosowanie ma się odbyć jeszcze na tym posiedzeniu. Wciąż nie wiadomo, czy były minister stawi się przed wymiarem sprawiedliwości.

Wojciech Czuchnowski

Prokuratura Krajowa ściga Zbigniewa Ziobrę za udział w sprzeniewierzeniu 150 mln zł z Funduszu Sprawiedliwości. Śledczy chcą mu postawić 26 zarzutów i wystąpić do sądu o areszt. Na jedno i drugie potrzebna jest zgoda Sejmu.

Uchyleniem posłowi immunitetu komisja regulaminowa zajmie się dzisiaj. Posiedzenie zaplanowano na godz. 16, a jeszcze tego samego dnia, około północy, Sejm zagłosuje nad sprawozdaniem komisji. Po tym ma być głosowanie wniosku prokuratury, ale tego punktu wczoraj nie było jeszcze w harmonogramie.

Ten pośpiech wzbudził konsternację. – To przypomina czasy rządów PiS. Wtedy też ważne komisje obra-

dowały w późnych godzinach, a decyzje zapadały w nocy – mówi „Wyborczej” polityk KO.

Jarosław Urbaniak, poseł Koalicji Obywatelskiej i przewodniczący komisji regulaminowej i spraw poselskich, tłumaczy, że dopiero na tę godzinę Kancelaria Sejmu znalazła wolną salę.

Gdzie jest Ziobro

Bez względu na to, czy godzina rozpoczęcia obrad zostanie utrzymana, czy zmieniona, pozostaje pytanie: Gdzie jest Ziobro? Ostatnio odzywał się z Budapesztu, gdzie przebywa już jego partyjny kolega Marcin Romanowski, były wiceminister sprawiedliwości. W grudniu ubiegłego roku uciekł na Węgry i dostał azyl od rządu Viktora Orbána.

Premier Węgier osobiście przyjął Ziobrę, publicznie go poparł i zaatakował premiera Donalda Tuska. „Tusk jest w trybie paniki: ściga swoich przeciwników politycznych środkami prawnymi w domu i atakuje stanowisko Partii Pokoju Węgier, aby odwrócić uwagę od własnych wewnętrznych problemów politycznych. To smutne” – napisał Orbán na portalu X, gdy przedstawicie polskiego rządu (w tym Tusk) skrytykowali fakt, że poparł Ziobrę i jego kolegów.

Do chwili zamknięcia tego wydania „Wyborczej” Ziobro nie złożył deklaracji, czy przyjdzie dziś na posiedzenie komisji. I czy w ogóle przyjedzie do Polski. Nie skomentował też spekulacji, że – tak jak Romanowski – wystąpi o azyl u Orbána.

PiS: Coś w rodzaju usiłowania zabójstwa

Wrócił natomiast motyw choroby nowotworowej byłego ministra. „Super Express”, powołując się na „przyjaciela Ziobry”, napisał, że 12 listopada ma on mieć w Brukseli ważne badania (ich lista została szczegółowo wy-

liczona), że chudnie i „ma niepokojące wyniki badania krwi”.

Właśnie choroba przez wiele miesięcy stała na przeszkodzie, by Ziobro stawiał się przed komisją śledczą badającą zakup i stosowanie systemu Pegasus. Polityk przez większość obecnej kadencji Sejmu był na zwolnieniu lekarskim. Z relacji byłego ministra, jego przyjaciół i rodziny wynika, że był w stanie terminalnym. Ale gdy rządził doprowadzenie go przed komisję, okazało się, że bez problemu odpowiadał przez osiem godzin na pytania posłów, a potem jeszcze rozmawiał z dziennikarzami.

PiS, broniąc Ziobry przed aresztem, sięga po najcięższe argumenty. Zaczął poseł Mariusz Gosek, jeden z najbliższych współpracowników byłego ministra, który stwierdził, że próba aresztowania go „to może być realna próba jego fizycznej eliminacji”. Beata Kempa w emocjonalnym wpisie na X dodała, że w areszcie „będą chcieli Go zabić”. Dołączył do nich Jarosław Kaczyński. Stwierdził, że areszt dla Ziobry „to jest coś w rodzaju usiłowania zabójstwa”.

• **Komentarz ► 2**

Wojciech
Czuchnowski



Kiedy Ziobro mówi prawdę?

Broniąc Zbigniewa Ziobry przed możliwym aresztowaniem – w związku z aferą Funduszu Sprawiedliwości – posłowie PiS sięgają po najcięższe argumenty. Zgoda Sejmu na areszt nie oznacza, że Ziobro automatycznie znajdzie się za kratami. Po decyzji Sejmu wniosek Prokuratury Krajowej musi jeszcze rozpatrzyć niezawisły sąd, od którego orzeczenia przysługuje odwołanie. Mimo to PiS już mówi o „egzekucji”, „eliminacji” czy – według Jarosław Kaczyńskiego – „usiłowaniu zabójstwa”. Powód: dotknięty ciężką chorobą nowotworową Ziobro nie prze-trwa więzienia.

Skupmy się na tej chorobie, bo – pomijając oskarżenia o „polityczny odwet” i „żądze zemsty bandy Tuska” – to jedyny poważny argument za tym, by eksministra sprawiedliwości i prokuratora

generalnego traktować w sposób szczególnie i delikatny.

Choroba Ziobry, o której początkowo opinia publiczna wiedziała tylko nieoficjalnie, przestała być tajemnicą w październiku 2024 roku. Ziobro pokazał wtedy dramatyczne zdjęcia po ciężkiej operacji i pisał, że „musi ujawnić swoją śmiertelną chorobę”. Zaprzeczal ekspertyzie

onkologicznej, według której jest w stanie zeznawać przed komisją śledczą i brać udział w czynnościach prokuratorskich. Po tym świadectwie, popartym fotografiami, posypały się opowieści, w których przyjaciele polityka opowiadali o szczegółach zabiegów, jakie przeszedł, i o tym, jak źle są jego rokowania. Mało kto odważył się podawać w wątpliwość stan Ziobry. Nawet jego najwięksi przeciwnicy woleli współczuć. Niemal oficjalnie mówiono, że leżącemu na łożu śmierci Ziobrze trzeba będzie „odpuścić”.

Wszystko zmienił sam Ziobro. W styczniu tego roku, gdy po raz pierwszy miał być do Sejmu doprowadzony siłą, wymykał się policji i wybrał występ w telewizji Republika. Dopiero potem dziarsko zgodził się na doprowadzenie, a w samym Sejmie konferował z dziennikarzami. Przez kolejne miesiące robił wrażenie coraz zdrowszego, czego kulminacją było ośmiogodzinne przesłuchanie przed komisją ds. Pegasus. Nie chciał przerwy do następnego dnia i wytrzymał konfrontację ciężką nawet dla zdrowego człowieka. Później jeszcze zwołał konferencję.

Teraz mamy kolejną odsłonę spektaklu. Gdy prokuratura wnioskuje o odebranie immunitetu oraz zgodę na areszt, Ziobro jedzie na Węgry. Tam spotyka się z Viktorom Orbánem, grozi i straszy. Kilka dni później, gdy zbliża się decyzja Sejmu, wraca motyw choroby. Ziobro znowu chce współczucia, litości.

Był czas, gdy swoim nieszczęściem Ziobro poruszył wiele serc. Potem jednak ludzie poczuli się oszukani. Nie wiedzą, kiedy mówił prawdę o chorobie, a kiedy koloryzował. W niebezpiecznej grze, którą podjął – złapany na oszustwie – nie dostaje drugiej szansy. ●



*Będzie ciężko,
prawdopodobnie się
rozplaczę*

CRISTIANO RONALDO

40-letni słynny portugalski piłkarz,
w wywiadzie dla brytyjskiego prezentera Piersa Morgana,
o nieuchronnie zbliżającej się decyzji przejścia na sportową emeryturę

Zabrze

Skwer dawców w rocznicę pierwszego udanego przeszczepu



FOT. GRZEGORZ CELEJEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

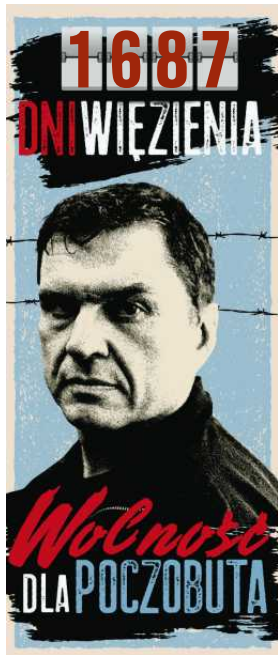
Prof. Andrzej Bochenek sadzi kalinę w skwerze Dawców Drugiego Życia, który wczoraj otwarto w Zabrzu. Data i miejsce oczywiście nie są przypadkowe, to właśnie w Zabrzu równo 40 lat temu zespół prof. Zbigniewa Religi dokonał pierwszego w Polsce udanego przeszczepu serca.

Więcej zdjęć i niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia

Liczba dnia

00
00

MILIARDÓW DOLARÓW
Za tyle spółka OpenAI wydzierżawiła moce obliczeniowe Amazona potrzebne dla rozwoju swojej sztucznej inteligencji. Do niedawna OpenAI korzystała wyłącznie z ośrodków przetwarzania danych Microsoftu.
Więcej ► Wyborcza.biz



Będzie czwarta część hitowej serii „Mumia” Para laureatów Oscarów znów na tropie



FOT. MOVIESTORE COLLECTION LTD / ALAMY STOCK PHOTO

Czy to najbardziej wyczekiwany kinowy powrót od lat? Możliwe. News o planowanej czwartej części hitowej serii „Mumia” rozgrzał wczoraj świat filmu. Serwisy Variety, Hollywood Reporter i Deadline podały nie tylko, że powstanie kolejny rozdział kasowego cyklu, ale także, że powrócą gwiazdy dwóch pierwszych filmów „Mumia” i „Mumia powraca” – Rachel Weisz i Brendan Fraser. „Mumię 4” wyreżyserują wspólnie Matt Bettinelli-Olpin i Tyler Gillett, którzy na koncie mają „Zabawę w pochowanego” i wskrzeszenie innej kultowej serii z lat 90. – „Krzyk”.

Pierwsza „Mumia” miała premierę w 1999 roku. Film Stephena Sommersa szybko stał się kinowym hitem. Remake klasycznego horroru wytwórni Universal z lat 30. powstał za 80 mln dol., a zarobił na całym świecie blisko pół miliarda. To opowieść o wścibskiej bibliotekarce Evelyn (Weisz), która w towarzystwie nieokrzesanego, ale uroczego awanturnika Ricka (Fraser) i niezdarne brata-cwaniaczka (John Hannah) budzi prastarą mumię (Arnold Vosloo) i teraz musi uratować świat. „Mumia” idealnie wpisała się w tęsknotę za filmami o Indianie Jonesie, podbiła serca widzów humorem i świetnie napisanym romansem, a pod koniec lat 90. wrażenie robiły także efektowne efekty specjalne. Film zdobył oscarową nominację za najlep-

szy dźwięk, a z Weisz i Fräsera uczynił gwiazdy.

Dwa lata później Summers wyreżyserował więc sequel „Mumia powraca”. W nim Evelyn i Rick znów muszą stawić czoła mumii, która tym razem uprowadziła ich syna, Alexa. Druga część odniosła porównywalny sukces kasowy jak oryginał, odpaliła również aktorską karierę Dwayne’a „The Rocka” Johnsona, który wcielił się w Króla Skorpiona.

W 2008 r. premierę miała trzecia część „Mumii” – „Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka”. Wystąpili w niej m.in. Jet Li i Michelle Yeoh, w roli Ricka powrócił Fraser, ale Evelyn zagrała Maria Bello. Rachel Weisz świeżo po Oscarze za rolę w „Wiernym ogrodniku” uznała, że scenariusz trzeciej części jej nie odpowiada.

Od tamtej pory „Mumia” nie miała szczęścia. W 2017 r. powstał kolejny remake z Tomem Cruisem w roli głównej, całkowicie pozbawiony uroku dwóch pierwszych filmów Sommersa. Przez ten czas wiele działo się też u Weisz i Fräsera. Aktorka przez ćwierć wieku trzykrotnie była nominowana do Złotych Globów, kilka lat temu otrzymała też kolejną nominację do Oscara – za świetną rolę w „Faworycie”. Fräserowi wiodło się nieco gorzej, ale wielkim powrotem była nagrodzona Oscarem dla najlepszego aktora rola w „Wielorybie”. ● **Marta Górna**

Minister rolnictwa odkupuje 160 hektarów przy CPK

Działka zostaje odkupiona dokładnie za tę samą kwotę, za którą została sprzedana – poinformował Stefan Krajewski, minister rolnictwa. Rodzina Wielgomasów, która kupiła 160 hektarów koło Centralnego Portu Komunikacyjnego zrezygnowała nawet z walki o zwrot nakładów poniesionych na tym terenie.

Michał Wojtczuk

– Dziś odzyskaliśmy 160 hektarów cennej ziemi w Zabłotni bez najmniejszej finansowej straty! – zakomunikował w środę rano (5 listopada) Stefan Krajewski (PSL), minister rolnictwa po spotkaniu w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa z biznesmenem Piotrem Wielgomasem.

Minister podkreślał, że biznesmen zgodził się dobrowolnie odsprzedać grunt. – Dziękuję panu Piotrowi Wielgomasowi za mądrość jego decyzji. Zwrot działki za cenę zakupu to wyraz dobrej woli pan Piotra – rolnika, który nie spekuluje ziemią, ale który ziemię szanuje! – mówił Krajewski.

Hektary na trasie linii kolejowej do CPK sprzedane w końcówce rządów PiS

Chodzi o 160 hektarów we wsi Zabłotnia ok. 40 km na zachód od Warszawy. Ich sprzedaż KOWR przeprowadził w końcówce rządów PiS w 2023 r. Transakcja została sfinalizowana przez tzw. dwutygodniowy rząd Mateusza Morawieckiego, tuż przed oddaniem władzy przez PiS.

Grunty we wsi Zabłotnia kupił Piotr Wielgomas, wiceprezes firmy Dawtona zajmującej się produkcją przetworów warzywnych. To dawne pola PGR, Dawtona dzierżawiła je od 2008 r., uprawiała tam m.in. buraki i kukurydzę. W 2023 r. teren sprzedał Dawtonie za 23 mln zł, w cenie pola ornego, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, instytucja podlegająca ministrowi rolnictwa. Mimo że państwowa spółka CPK ostrzegała, żeby tego nie robić.

W tzw. Strategii Obszaru Otoczenia CPK pola w Zabłotni opisano jako „obszar istotnego znaczenia”. Z dwóch powodów. Po pierwsze, tędy ma przechodzić planowana linia kolei dużych prędkości, łącząca Warszawę z CPK, a dalej z Łodzią, Poznaniem i Wrocławiem. Ta trasa kolejowa jest fundamentalna dla planowanego lotniska – bez niej nie da się zorganizować wydaj-

• **Zabłotnia koło Grodziska Mazowieckiego. Za całą działkę o powierzchni 160 ha sprzedaną przez rząd PiS Piotrowi Wielgomasowi, wiceprezesa firmy Dawtona, 30 października 2025 r.**

FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL



nego i szybkiego transportu pasażerów z Warszawy do terminala w Baranowie i odwrotnie.

Po drugie, w Strategii Obszaru Otoczenia CPK, tereny w Zabłotni przeznaczone pod inwestycje, które wykorzystaliby potencjał wynikający z sąsiedztwa lotniska. Mogłoby tu powstać miasteczko przemysłowo-magazynowo-usługowe. To może być istna kopalnia pieniędzy.

Gdy o Zabłotni zrobiło się głośno, rodzina Wielgomasów zwróciła grunt

Środowe spotkanie urzędników KOWR z właścicielami Dawtony było kolejnym w tej sprawie. Do poprzedniego doszło w sierpniu. Dyrektor generalny KOWR Henryk Smolarz (jest też posłem PSL) przekazywał kilka dni temu mediom, że na tym samym spotkaniu Wielgomas „złożył deklarację, że nie jest zainteresowany dobrowolną odsprzedażą”. I jeszcze kilka dni temu niejasna pozostawała nakładów, jakie nabywca terenów w Zabłotni poniósł m.in. na prace ziemne i przebudowę układu hydrologicznego (nawiasem mówiąc: kontrowersyjne,

bo m.in. zasypano staw). Umowa sprzedaży pozwalała nabywcy gruntów upomnieć o zwrot tych nakładów. Szacowano je na blisko 20 mln zł, czyli niemal drugie tyle, ile kosztowała działka.

Ale po tym, jak o sprawie stało się głośno w mediach, rodzina Wielgomasów zrezygnowała z walki o zwrot nakładów. – Będzie, mówiąc bardzo potocznie, zwrot nieruchomości za cenę, jaka była zapłaconą w pierwotnym akcie notarialnym. Pan Piotr [Wielgomas] rezygnuje z wszelkich roszczeń co do nakładów, zatem tylko i wyłącznie zwrot nieruchomości za cenę pierwotnego zakupu – mówił dziennikarzom po spotkaniu z biznesmenem dyrektor KOWR.

KOWR poinformował, że umowa notarialna zawarta zostanie w „możliwie naj szybszym terminie, po dokonaniu niezbędnych formalności”.

Tzw. afera CPK: prokuratorskie śledztwo, zwolnieni urzędnicy, zawieszeni politycy PiS

Dzień wcześniej KOWR zwolnił urzędnika pełniącego obowiązki dyrektora audytu oraz p.o. dyrektorkę kadr i kierowniczkę w warszawskim oddziale terenowym KOWR. „To wieloletni pracownicy, którzy awans zawodowy otrzymali w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości” – zaznaczył KOWR w oświadczeniu dla mediów. Kierownicze zarzucono, że miała ponad 4 miesiące „przetrzymać pismo związane z procesem sprzedaży działki pod CPK”.

Sprawę sprzedaży hektarów w Zabłotni spółka CPK zgłosiła w lipcu 2025 r. do prokuratury. Śledczy badają, czy urzędnicy KOWR, którzy doprowadzili do sprzedaży, naruszali przepisy Ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym

i Ustawy o Centralnym Porcie Komunikacyjnym, działając na szkodę interesu publicznego. Zdefiniowano to jako czyn z art. 231 kodeksu karnego, czyli przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego.

Sprzedaż gruntów przy CPK jest sporym problemem wizerunkowym dla Prawa i Sprawiedliwości, za którego rządów zawarto transakcję. Bo, przypomnijmy, że budowa CPK i rozwój, jakie ten węzeł komunikacyjny ma generować, był sztandarowym projektem rządu PiS. A tu okazało się, że rząd PiS sprzedał grunt, komplikując dociągnięcie linii kolejowej do CPK i przekreślając szanse skarbu państwa na wykorzystanie potencjału działki w Zabłotni.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński zawiesił w prawach członków partii m.in. Roberta Telusa, ministra rolnictwa, za którego kadencji rozpoczęto procedowanie sprzedaży hektarów w Zabłotni, Rafała Romanowskiego, wiceministra rolnictwa, który osobiście podpisał zgodę na sprzedaż (dwukrotnie, bo za pierwszym razem użył nieaktualnego podpisu elektronicznego) oraz Waldemara Humięckiego, dyrektora KOWR, z którego upoważnienia podpisano umowę sprzedaży. Telus wydał niedawno oświadczenie, w którym zapewnił, że „nie miał żadnej wiedzy” o sprzedaży gruntu. Podobnie zapewniał także Marcin Horała (PiS), pełnomocnik ds. CPK w rządzie Mateusza Morawieckiego, który zareagował w sprawie pól w Zabłotni dopiero po sfinalizowaniu transakcji w grudniu 2023 r.

PiS stara się odwracać uwagę od sprzedaży działki, przekonując, że prawdziwy problem w tym, że rządowi Tuska odkreślenie sprzedaży zajęło blisko dwa lata. Działacze tej partii sugerowali, że przyczyną mogło być to, że rodzina Wielgomasów wspierała kampanię wyborczą Rafała Trzaskowskiego, kandydata KO na prezydenta Warszawy.

Zwłoka w działaniu KOWR

Powołany przez rząd Tuska nowy prezes CPK Filip Czerniak pisał do szefa KOWR Henryka Smolarza (PSL) ws. odzyskania działki. Mimo przypominania się odpowiedź – bardzo ogólną – dostał dopiero po pół roku.

„Kolejny raz możemy powiedzieć: naprawiliśmy to, co zepsuł PiS... działka wraca do KOWR. Działka zostaje odkupiona dokładnie za tę samą kwotę, za którą została sprzedana. Czy można było zrobić to szybciej? Można było dopilnować, żeby ta działka nie została sprzedana” – przekonywał minister Stefan Krajewski we wpisie na portalu X. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34404522

W PIĄTEK 7 LISTOPADA W „WYBORCZEJ” SPECJALNY DODATEK

Poradnik o pamięci i pożegnaniu

- Jak i gdzie napisać wspomnienie o zmarłym?
- Jak zaplanować uroczystość pożegnania?
- Czy planowanie własnego pogrzebu to rozsądek, czy przekroczenie granicy?



ODESZLI.pl wyborcza.pl

Wybory burmistrza Nowego Jorku

Wielkie Jabłko wzięte szturmem

Zohran Mamdani zostanie burmistrzem Nowego Jorku. 34-letni muzułmanin i lewicowiec wzbudził autentyczny entuzjazm młodych wyborców i popłoch w establishmentie.

Maciej Czarnecki

W wyborach burmistrza Nowego Jorku nie ma drugiej tury – wygrywa ten, kto zanotuje największe poparcie w pierwszej. Oznacza to, że przez najbliższe cztery lata to Mamdani będzie rządził jednym z najważniejszych amerykańskich miast, o budżecie 115 mld dolarów (mniej więcej połowa budżetu Polski, jeśli chodzi o wydatki), które zatrudnia ponad 300 tys. osób, ma najliczniejsze siły policji miejskiej i największy system szkolnictwa w USA.

Spektakularna kariera lewicowego millenniala, który dekadę temu jeszcze nie miał amerykańskiego obywatelstwa, a pięć lat temu po raz pierwszy wywalczył mandat do stanowej legislatury, jest komentowana w całych Stanach. Także dlatego, że po zeszłorocznej porażce Kamali Harris w wyborach prezydenckich i stratach na Kapitolu Demokraci szukają nowego otwarcia. Choć Nowy Jork jest specyficzny, to lewicowo-liberalna mekka, zupełnie niereprezentatywna dla kraju.

Po prawyborach Demokratów, w których Mamdani pokonał dwukrotnie starszego Andrewa Cuomo, wiceprezydent J.D. Vance rzucił uwagę, która miała być złośliwa, a prawie trafnie podsumowała sytuację: – [Wówczas] 33-letni komunista, prowadząc partyzancką kampanię, pokonał polityka napędzanego milionami dolarów maszyny establishmentu (...).

„Prawie”, bo Mamdani jednak komunista nie jest, generalnie wierzy w wolny rynek, tylko chce pewnych jego ograniczeń i znaczącej rozbudowy zabezpieczenia socjalnego.

Mamdani i jego antyestablishmentowy nimb

Zohran Mamdani to postać polaryzująca. Sondaże przed głosowaniem pokazywały ogromny entuzjazm tych, którzy zamierzali na niego głosować. Świadczyła o tym także fala datków od indywidualnych donatorów. Zarazem 34-latek ma wielu krytyków.

Wszyscy jednak przyznają, że przeprowadził diabelsko sprawną kampanię. Zyskał popularność, przeprowadzając bezpardonowe ataki na przedstawicieli administracji Donalda Trumpa, które stawały się wiralami. To opublikował w social mediach klip, w którym posługiwał się językiem urdu, wplatając urywki filmów z Bollywoodu, to mówił po hiszpańsku. Pojawiał się na ulicach miasta, pozując do zdjęć i rozmawiając z mieszkańcami.

A jeszcze wiosną niewielu Nowojorczyków sądziło, że mu się uda.

– Ten muzułmański radny [Mamdani] jest wspaniały. Słyszałam, jak przemawia. Odwiedził mój budynek. Pierwszy raz słyszałam go na demonstracji Jewish Voice for Peace [lewicowa, antysyjonistyczna organizacja amerykańskich Żydów] i dziwiłam się: „kto to jest, tak do-



• Sobotni wiec poparcia dla Zohrana Mamdaniego w nowojorskiej dzielnicy Queens
FOT. REUTERS/RYAN MURPHY

brze przemawiał”. Tylko nie sądzę, żeby nowojorczycy go wybrali – mówiła „Wyborczej” na antytrumpowym wiecu emerytowana pracowniczka ratusza Georgia Wever.

Fakt, że 34-latek długo nie chcieli poprzeć czołowi przedstawiciele Partii Demokratycznej (jak jej lider w Izbie Reprezentantów Hakeem Jeffries), a niektórzy nie poparli go w ogóle (jak lider w Senacie Chuck Schumer, który jest Żydem), zdawał się mu tylko pomagać. Stworzył antyestablishmentowy nimb – z zachowaniem proporcji, trochę podobny do tego, który roztaczał wokół siebie Donald Trump, zdobywając w 2016 roku nominację Republikanów wbrew partyjnej wierzchołce.

Trump bardzo nie chciał, żeby Mamdani przejął stery miasta, w którym on się urodził i przez dekadę prowadził biznes. Podczas kampanii

groził mu nawet deportacją, choć od 2018 r. Demokrat ma amerykańskie obywatelstwo (zachował też ugandyjskie). Nowojorczyków mogą teraz martwić trumpowe zapowiedzi ścięcia funduszy federalnych i ewentualnego wysłania do miasta służb federalnych w przypadku zwycięstwa Mamdaniego. Na ostatniej prostej prezydent USA próbował politycznego szantażu, grożąc, że w przypadku zwycięstwa kandydata Demokratów miasto straci federalne pieniądze.

Od rapu do polityki

Nowy burmistrz Wielkiego Jabłka urodził się w Kampali w Ugandzie w rodzinie o indyjskich korzeniach. Jest synem uznanej reżyserki filmowej Miry Nair oraz wykładowcy na Uniwersytecie Columbia badacza kolonializmu Mahmooda Mamdana. Gdy miał 7 lat, jego rodzina przeniosła się do Nowego Jorku.

Po ukończeniu Africana studies (studiów badających doświadczenia ludzi afrykańskiego pochodzenia w diasporze) w prywatnym Bowdoin College w Maine Mamdani przez pewien czas szukał swojej drogi. Próbował sił nawet jako... raper. W sieci do dziś można odnaleźć singiel „Nani”, który wydał w 2019 r. jako Young Cardamom. Wcześniej był producentem muzycznym disneyowskiej produkcji „Queen of Katwe”, wyreżyserowanej przez jego matkę. Przed zaangażowaniem się w politykę był doradcą w dzielnicy Queens – pomagał bronić się przed przejęciami nieruchomości właścicielom, którzy wpadli w tarapaty finansowe.

Fotel w stanowej legislaturze wywalczył już trzykrotnie: w 2020, 2022 i 2024 roku. Należy nie tylko do Partii Demokratycznej, ale i Demo-

kratycznych Socjalistów Ameryki. To ostatnie w kraju – jak pokazują badania – wywołuje to raczej negatywne konotacje, ale w Nowym Jorku jest inaczej.

Mamdani jest muzułmaninem, pokazywał się w meczetach. Dał się poznać jako zdecydowany krytyk polityki Izraela w Gazie i obrońca praw Palestyńczyków, co częściowo tłumaczy jego wysokie poparcie wśród młodych Nowojorczyków. Jeszcze na studiach współorganizował lokalną filię grupy Students for Justice in Palestine. Krytycy zarzucają mu antysemityzm, przedstawiając go jako rzekomego radykała.

W lutym 34-latek ożenił się z 27-letnią ilustratorką z Teksasu o syryjskich korzeniach, Ramą Duwaji. W lipcu wyprawili na przedmieściach Kampali trzydniowe wesele. Poznali się dzięki apce do randkowania Hinge.

Chce dużych zmian

W kampanii Mamdani cały czas powtarzał jedno słowo: affordability (dostępność cenowa). Najwyraźniej trafnie zdiagnozował, że właśnie drożyzna, rosnące koszty życia przerażają Nowojorczyków.

– To miasto, w którym co czwarty mieszkaniec żyje w biedzie, w którym każdej nocy 500 tys. dzieci zasypia głodnych. Miasto zagrożone utratą tego, co czyni je tak wyjątkowym – ostrzegał w BBC.

Obiecał darmowe autobusy miejskie, zamrożenie czynszów, budowę mieszkań spółdzielczych, sieć miejskich sklepów spożywczych z produktami w niskich cenach, powszechną, darmową opiekę nad dziećmi do piątego roku życia. Chce sfinansować to z podwyżek podat-

Nowy Jork Mamdaniego

50

PROC.

• Według wstępnych wyników Zohran Mamdani wygrał wybory na burmistrza Nowego Jorku, otrzymując ponad 50-procentowe poparcie. Andrew Cuomo dostał nieco ponad 40 proc. głosów, a republikański kandydat Curtis Sliwa – nieco ponad 7 proc.

Wybory burmistrza Nowego Jorku

ków dla najbogatszych mieszkańców i korporacji, do czego jednak potrzebuje współpracy z gubernatorką Kathy Hochul.

Krytycy twierdzą, że to nierealne plany, a niektóre z nich mogą okazać się przeciwskuteczne. Ich zdaniem np. zamrożenie opłat w mieszkaniach, które mają kontrolowany poziom czynszów (jest ich prawie 1 mln, prawie 50 proc. rynku najmu) może doprowadzić do wzrostu cen tych wycenianych rynkowo.

Zabiegając o szerszy elektorat i pragnąc uspokoić tych, którzy obawiali się jego „radikalizmu”, Mamdani zrezygnował z głoszonych wcześniej hasel zmniejszenia finansowania dla policji i zadeklarował, że pozostawi na stanowisku dotychczasową komisarz Jessikę Tisch. Chce tylko, by w odpowiedzi na niektóre wezwania częściej wysyłano pracowników społecznych i specjalistów od zdrowia psychicznego. Zapewnił też, że Żydzi w Nowym Jorku mogą czuć się bezpiecznie.

Pierwszy muzułmański burmistrz

Ze względu na działalność i poglądy Mamdaniego sytuacja na Bliskim Wschodzie przewijała się w kampanii niewspółmiernie często. Demokratą wypalił, że gdyby do Nowego Jorku przybył premier Izraela Benjamin Netanjahu, to kazałby go aresztować (zdaniem części prawników bez podstawy prawnej i narażając miasto na konflikt z władzami federalnymi). Grzmiał, że Izrael dokonuje w Gazie ludobójstwa. Wbrew temu, co podnosili jego krytycy, Mamdani wielokrotnie potępiał terroryzm Hamasu. Czasem jednak płatał się w wypowiedziach na ten temat, jak w niedawnym wywiadzie w Fox News.

Niektóre reakcje na to mieściły się w ramach uprawnionej krytyki, inne zakrawały na zjadliwą islamofobię. Mamdani od miesięcy dostaje pogroźki i obelżywe komentarze. We wrześniu zarzuty za kierowanie gróźb pod jego adresem dostał pewien mężczyzna z Teksasu.

Jednak hejt wobec Demokraty napędzali też jego przeciwnicy polityczni. Ogłaszając swoje poparcie dla Cuomo, burmistrz Adams wypalił, że walczy w ten sposób z tymi, którzy „palą kościoły”. Nazwał też Mamdaniego „komunistą”. Zaś protrumpowa nowojorska kongresmenka Elise Stefanik grzmiała o „dżihadystycznym kandydacie na burmistrza”.

Mamdani będzie pierwszym muzułmaninem na stanowisku wóldarza Nowego Jorku. Od 2016 roku burmistrzem Londynu jest inny muzułmanin, laburzysta Sadiq Khan. ●

Nie tylko Zohran Mamdani

Dzień zwycięstwa Demokratów

W pierwszym po wyborze Donalda Trumpa na prezydenta USA starciu sił wygrywają Demokraci. Kandydaci tej partii zwyciężyli w New Jersey i Wirginii, gdzie we wtorek głosowano na gubernatorów stanów. W Wirginii odnieśli podwójny triumf, bo tu wygrał także ich kandydat na prokuratora generalnego. Demokraci zwyciężyli też w referendach w Kalifornii i Maine. Wyborcy najludniejszego stanu USA zgodzili się na projekt Demokratów wytyczający nowe okręgi wyborcze – w przyszłości mają dać większe szanse kandydatom tej partii. Po drugiej stronie kontynentu, w największym stanie Nowej Anglii, zagłosowano za ograniczeniem dostępu do broni palnej.

W New Jersey gubernatorką zostanie 53-letnia Mikie Sherrill, była pilotka helikoptera w marynarce wojennej i prokuratorka federalna. Pokonała republikańskiego kandydata Jacka Ciattarelliego, który ubiegał się o to stanowisko po raz trzeci. Sherrill obejmie urząd po demokratycznym gubernatorze Philu Murphym. Zostanie 57. gubernatorem New Jersey, ale dopiero drugą w historii kobietą na tym stanowisku. Po sprawdzeniu ponad 95 proc. kart jej przewaga nad Ciattarellim wynosiła 13 proc.

Zwycięstwo Sherrill jest odbierane jako reakcja na pierwszy rok urzędowania Trumpa. – Dobry rząd nie ogranicza się do zarządzania problemami, lecz je rozwiązuje – oświadczyła swoim zwolennikom zgromadzonym w East Brunswick, kiedy już było jasne, że zwycięży. Ale to wybory w Wirginii mają szczególne znaczenie. Stan jest postrzegany jako polityczny barometr przed wyborami do Kongresu w połowie kadencji prezydenckiej, które odbędą się w przyszłym roku. W Wirginii mieszka ponad 300 tys. osób zatrudnionych w federalnej administracji. Wielu z nich

dotknęła polityka redukcji zatrudnienia, a także skutki trwającego shutdownu.

Po raz pierwszy w historii Wirginii gubernatorem zostanie kobieta. Abigail Spanberger była do tej pory kongresmenką z tego stanu. Pokonała Republikankę Winsome Earle-Sears, która była wicegubernatorką stanu. W Wirginii głosi się oddzielnie na stanowisko wicegubernatora. Także tutaj zwyciężyła kandydatka Demokratów – senator stanowa Ghazala Hashmi, która pokonała kandydata Republikanów Johna Reida. Jest pierwszą muzułmanką i pierwszą Hinduską wybraną na to stanowisko w Wirginii. Hashmi dokonała historycznego wyczynu już w 2019 r., kiedy jako pierwsza muzułmanka i Hinduska została wybrana do Senatu Wirginii. Teraz jako wicegubernatorka będzie przewodniczyć Senatowi stanu i zapewne nieraz przesądzi o wynikach głosowań, ponieważ po zwolnieniu przez nią urzędu senatorki przewaga Demokratów nad Republikanami jest minimalna (20-19), a w przypadku remisu kluczy jest głos wicegubernatora.

Trzecim Demokratą, który zwyciężył w Wirginii, jest Jay Jones, którego miesz-

Nie damy się zastraszyć administracji [Trumpa], która narusza prawa Amerykaninowi w tym kraju, a także sprawia, że Amerykanom trudno powiązać koniec z końcem

ALEXANDRIA OCASIO-CORTEZ
kongresmenka Partii Demokratycznej

kańcy wybrali na prokuratora generalnego stanu. Pokonał dotychczas piastującego to stanowisko Republikanina Jasona Miyaresa. Jones to postać kontrowersyjna – ujawniono jego wiadomości tekstowe, w których „żartował” na temat konieczności zastrzelenia jednego z polityków republikańskich. Republikanie wzywali Jonesa do rezygnacji z wyborów.

Nowe gubernatorki New Jersey i Wirginii postrzegane są w Partii Demokratycznej jako centrystki, w odróżnieniu od radykalnego Zohrana Mamdaniego, który zwyciężył w Nowym Jorku m.in. dzięki głosom młodych lewicujących wyborców.

– Nie damy się zastraszyć administracji [Trumpa], która narusza prawa i utrudnia życie każdemu Amerykaninowi w tym kraju, a także sprawia, że Amerykanom trudno powiązać koniec z końcem – powiedziała Demokratyczna kongresmenka Alexandria Ocasio-Cortez, która oceniła, że partia powinna pójść w kierunku wskazanym właśnie przez Mamdaniego.

Znaczenie tych wyborów zauważają amerykańskie media. „Washington Post” napisał: „We wtorek Demokraci odnieśli zdecydowane zwycięstwo w kluczowych wyborach w całym kraju, wyrażając w ten sposób niezadowolenie z dotychczasowej drugiej kadencji prezydenta Donalda Trumpa i wzmacniając nadzieje partii przed wyborami w połowie kadencji”.

A „New York Times” skomentował: „Demokraci odnieśli we wtorek wieczorem serię zwycięstw, zamieniając wybory w całym kraju, zarówno na szczeblu krajowym, jak i lokalnym, w entuzjastyczny pokaz sprzeciwu wobec prezydenta Trumpa i mają nadzieję, że dodad im to mocy w przyszłorocznych wyborach połówkowych”. ●

Bartosz Hlebowicz

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405414



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Górczewska”

01-318 Warszawa, ul. Doroszewskiego 4
www.smgorczevska.pl
smg@smgorczevska.pl

ogłasza konkurs ofert na ubezpieczenie majątku Spółdzielni oraz odpowiedzialności cywilnej jej władz.

Specyfikacja Istotnych Warunków Ubezpieczenia dostępna jest na stronie internetowej Spółdzielni.

Pisemne oferty należy składać w Kancelarii Spółdzielni w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta ubezpieczeniowa na rok 2026”.

Termin złożenia ofert upływa w dniu 28 listopada 2025r. do godziny 12:00.

Szczegółowych informacji można uzyskać pod numerem telefonu 22/664-69-72 wew. 310; mwalczak@smgorczevska.pl.

SM”G” zastrzega sobie prawo do odstąpienia od Konkursu w całości lub części bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405337

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2b w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz.U. 2025 poz. 1222) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. 2024 poz. 572 ze zmianami)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po wycofaniu wniosku Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika, dotyczącego wydania decyzji zezwalającej wnioskodawcy na wejście na teren nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 95/4 obręb P-84, jednostka ewidencyjna Kraków – Podgórze, w celu wykonania badań geologicznych w postaci dwóch odwiertów geologicznych o głębokości ok. 7 m. każdy dla zadania inwestycyjnego pn.: „Opracowanie dokumentacji projektowej budowy SP Kraków ul. Petrażyckiego”, 3 listopada 2025 r. wydał decyzję znak: IG-I.7842.11.2025.OK o umorzeniu postępowania w całości.

POUCZENIE

- Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, pokój 333, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną pod nr 12 39-21-882.
- Od wydanej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uznaje się za dokonane. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.
- Odwwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405338

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2b w związku z art. 19b ust. 1 i art. 39 ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tekst jednolity Dz.U. 2025 poz. 1222) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. 2024 poz. 572 ze zmianami)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że po rozpoznaniu wniosku Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika, 3 listopada 2025 r. wydał decyzję znak: IG-I.7842.12.2025.OK zezwalającą wnioskodawcy na wejście na teren nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna 105/2 obręb P-84, jednostka ewidencyjna Kraków – Podgórze, w celu określenia geotechnicznych warunków posadowienia obiektu oraz przeprowadzenia badań geologicznych dla zadania inwestycyjnego pn.: „Opracowanie dokumentacji projektowej budowy SP Kraków ul. Petrażyckiego”.

Decyzja określa sposób, zakres i termin korzystania z nieruchomości.

Decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

POUCZENIE

- Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, pokój 333, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną pod nr 12 39-21-882.
- Od wydanej decyzji stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania do Ministra Rozwoju i Technologii, za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego, w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uznaje się za dokonane. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.
- Odwwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

„Imbecyłu, prawie nas rozjechałeś”

Prokuratura Krajowa chce postawić sędziemu Jakubowi Iwańcowi zarzut za jazdę po pijanemu. Grozi mu za to do trzech lat pozbawienia wolności. „Wyborcza” zna szczegóły wniosku o uchylenie mu immunitetu, który śledczy złożyli w Izbie Odpowiedzialności SN.

Ewa Ivanova

Minuta po minucie śledczy odtworzyli przebieg zdarzeń z 11 października, a więc z dnia, w którym auto Jakuba Iwańca uderzyło w drzewo. Iwaniec, sędzia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa, twierdzi, że do domu jego matki przywoził go kolega, a on sam był tylko pasażerem. Dowody wskazują jednak, że to on siedział za kierownicą.

Impreza patriotycznych strzelców

Jak doszło do kolizji? I jakie dowody na nietrzeźwość Iwańca mają śledczy? Oto wersja prokuratury.

Jest sobota 11 października. Od godziny 16 do 21 w miejscowości Rybie na Lubelszczyźnie odbywa się impreza integracyjna Stowarzyszenia Strzeleckiego Semper Fidelis [zawsze wierni] z Rejowca Fabrycznego. Założył ją kolega Iwańca ze szkoły Daniel Pilipczuk.

Stowarzyszenie zajmuje się m.in. edukacją, sportem, rozrywką i rekreacją. Pilipczuk jest prezesem organizacji.

„Tworzymy zgrany zespół ludzi z pasją – łączymy tradycję z nowoczesnym podejściem do patriotyzmu, rozwoju i bezpieczeństwa. Naszą misją jest łączenie pokoleń, wzmacnianie wartości i budowanie wspólnoty w duchu Semper Fidelis – Zawsze Wierni!” – czytamy na stronie stowarzyszenia.

Według prokuratury sędzia Iwaniec bierze udział w imprezie, spożywa na niej al-

kohol. Na spotkanie nie przyjechał sam, podwiózł go Pilipczuk.

Po imprezie Iwaniec też mógł liczyć na znajomych: żona kolegi odwoziła go w okolice domu w Rejowcu Fabrycznym. Dom to bliźniak, w jednej części mieszka matka sędziego, w drugiej – kobieta, której rodzina zawiadomiła potem policję o kolizji. Jak zaznacza prokuratura, rodziny nie były skonfliktowane.

O godzinie 21:16 Iwaniec dzwoni do pizzerii „Pizza Romano” w Rejowcu Fabrycznym i zamawia pizzę z odbiorem osobistym. O 21:44 dzwoni do lokalu ponownie, a po 20 minutach, czyli parę minut po 22, stawia się w knajpie.

„Miał wówczas chwiejną postawę, spowolnione ruchy, a z jego wypowiedzi dało się słyszeć, że jest pijany” – czytamy we wniosku prokuratury, która przywołuje zeznania jednego ze świadków.

Sędzia przysiadła się do dwóch mężczyzn. Spędzi w ich towarzystwie czas do godziny 22:30. Próbuje zamówić piwo, ale obsługa odmawia – ze względu na widoczną nietrzeźwość Iwańca.

Jeden ze znajomych Iwańca prosi pracownicę pizzerii, by odwoziły sędziego do domu jego autem, ale żadna się nie zgadza.

O tym, co zdarzyło się dalej, opowiedziały śledczym dwie kobiety, które odbierały swoją krewną – siostrę matki Iwańca – ze stacji PKP. Zaparkowały wóz w pobliżu domu matki sędziego około 22:45. Gdy wysiadały, jedna z nich zauważyła podjeżdżającego terenowego Nissana. Auto zatrzymało się na jezdni i po

10 sekundach raptownie ruszyło w stronę wysiadających kobiet. Potem uderzyło w drzewo. Po kolizji Nissan wjechał na posesję rodziny Iwańca.

Jedna z kobiet „w kategoriach pewności” potwierdziła, że z odległości około 3 m widziała za kierownicą Jakuba Iwańca. Trzymał w ręku papierosa. Nie było z nim nikogo innego.

O 22:55 krewna siostry Iwańca powiadomiła policję. Podeszła do plotu, krzycząc: „Halo, panie kierowco”. „Co?” – odparł sędzia. „Imbecyłu, prawie nas rozjechałeś” – wykrzyknęła jedna z kobiet. Druga rozpoznała także głos Iwańca. Ten nie reagował i chodził dookoła auta.

Kobiety wyszły potem na ulicę, wyszedł także Iwaniec. Obie zgodnie potwierdziły, że czuły „wyraźny zapach alkoholu”. Gdy przyjechał patrol policji, jedna z kobiet potwierdziła przebieg zdarzenia. Sędzia go nie pamiętał, ale oświadczył, że był jedynie pasażerem pojazdu. Przekazał też policjantom, że o godzinie 15 „pił piwo i wódkę w ilości 0,5 l”.

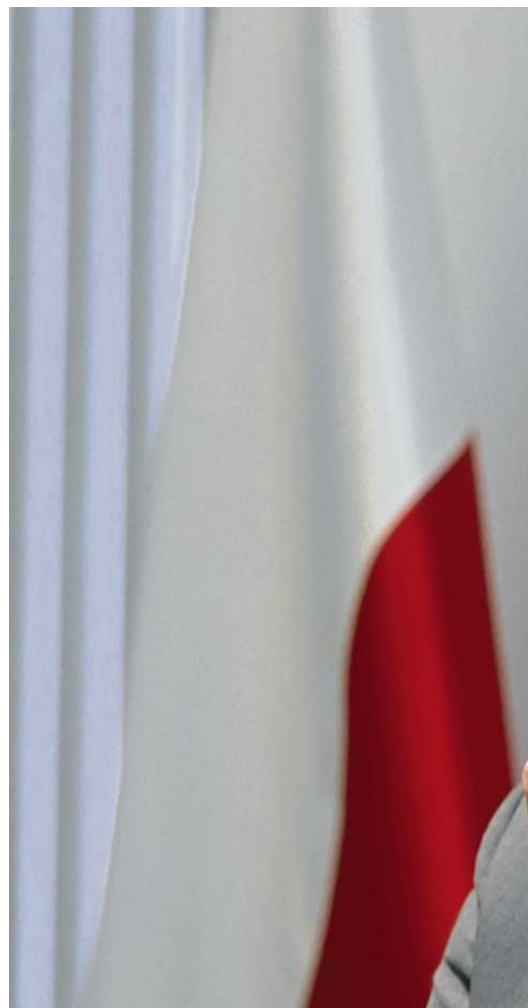
Prokuratura: Znikoma szkodliwość wykluczona

Policjanci odwieźli sędziego na komisariat, gdzie przeprowadzono badanie alkomatem. Pierwsze wskazywało 0,947 mg/l alkoholu. Drugie – 0,959, trzecie 0,933, a czwarte – 0,907 mg/l.

Sędziego przewieziono także na pobranie krwi do szpitala w Chełmnie. O godzinie 2:40 (około czterech godzin po zdarzeniu) wykazało ono 1,58 promila. Drugie, z godziny

• Sędzia Jakub Iwaniec

FOT. ROBERT
KOWALEWSKI / AGENCJA
WYBORCZA.PL



3:10 – 1,72 promila. Kolejne, z 3:40 – 1,52 promila. Przypomnijmy: w Polsce stan nietrzeźwości zaczyna się od 0,5 promila.

Prokuratura na potwierdzenie swojej wersji zdarzeń ma zeznania świadków. Ich zeznania są „spójne, logiczne i zgodne”. Wskazują, że sędzia Iwaniec był pod wpływem alkoholu już w pizzerii. Gdy wyszedł, jeden z jego znajomych przekazał pracownicy pizzerii, że sędzia „pojechał swoim samochodem pijany do domu”.

W sumie śledczy zebrali jak dotąd zeznania kilkunastu świadków, dysponują także innymi dowodami. Mają protokoły oględzin auta i miejsca zdarzenia, zgłoszenie kolizji, ekspertyzę toksykologiczną, opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. Mają także dane z sieci T-mobile.

Wszystkie te dowody zdaniem Prokuratury Krajowej wskazują na to, że Iwa-

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405478

W Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, w II Wydziale Cywilnym pod sygn. II Ns 683/22 toczy się postępowanie

o stwierdzenie nabycia spadku po Grzegorz Sękowskim,

zmarłym 3 czerwca 2020 r. w Warszawie, ostatnio stale przed śmiercią zamieszkałym w Warszawie przy Al. Lotników 20 m. 29. Sąd wzywa spadkobierców, aby w ciągu trzech miesięcy zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405484

Sąd Rejonowy w Przemyślu Wydział I Cywilny do sygn. akt I Ns 135/25 zawiadamia, że toczy się postępowanie z wniosku Jadwigi Krzywdziak z udziałem Tadeusza Biczek, Andrzeja Biczek, Marii Glińskiej, Jadwigi Kowalskiej, Marii Nowak i Małgorzaty Starościak o stwierdzenie nabycia prawa własności nieruchomości w drodze zasiedzenia nieruchomości położonej w Przemyślu, oznaczonej jako działka numer 491 w obrębie 207 m. Przemyśla, która nie ma założonej księgi wieczystej. Sąd Rejonowy w Przemyślu wzywa ewentualnych zainteresowanych w sprawie, aby w ciągu trzech miesięcy od daty opublikowania niniejszego ogłoszenia zgłosili się w tut. Sądzie i wykazali swoje prawo własności, gdyż w przeciwnym razie sąd stwierdzi zasiedzenie nieruchomości, o ile zostanie ono udowodnione przez wnioskodawcę.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405322

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Pani

Elżbiety Pendereckiej

Była wybitną postacią polskiego życia muzycznego - dyrektorką generalną i artystyczną Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena, prezesem Stowarzyszenia im. Ludwiga van Beethovena, a przede wszystkim niezrównaną promotorką muzyki klasycznej w Polsce i na świecie.

Współpraca z Panią Elżbietą zawsze była dla nas wielką przyjemnością i wyróżnieniem. Z wdzięcznością wspominamy Jej życzliwość, mądrość i oddanie muzyce.

W imieniu dyrekcji, muzyków i pracowników Sinfonii Varsovii

pragniemy złożyć najszczerze wyrazy współczucia

*Rodzinie, Bliskim i Przyjaciółom
Pani Elżbiety Pendereckiej.*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405546

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że zmarł



prof. dr hab. Krzysztof Rączka

Dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w latach 2008-2016, Sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wybitny prawnik oraz specjalista z zakresu prawa i polityki społecznej, wieloletni pracownik Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz promotor wielu pokoleń prawników.

Rodzinie i Najbliższym Pana Profesora

składam wyrazy współczucia w imieniu całej społeczności Wydziału

*Stawomir Żółtek
Dziekan Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warszawskiego*

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34405630

ODESZLI.PL

Dziel się wspomnieniami o bliskich
Wejdź na serwis odeszli.pl





niec prowadził w stanie nietrzeźwości. Znikoma szkodliwość społeczna tego czynu jest wykluczona. A szczególnie istotne jest według PK to, że chodzi o sędziego, od którego wymagana jest nieskazitelność charakteru.

Trzy zawieszenia sędziego Iwańca

Iwaniec jest sędzią Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa. Do wtorku był zawieszony w związku z podejrzeniem jazdy w stanie nietrzeźwości. Decyzję podjęła

Śledczy zebrali zeznania kilkunastu świadków, dysponują także innymi dowodami. Mają protokoły oględzin auta i miejsca zdarzenia, zgłoszenie kolizji, ekspertyzę toksykologiczną, opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. Mają także dane z sieci T-mobile. Wszystkie te dowody – zdaniem Prokuratury Krajowej – wskazują na to, że Iwaniec prowadził w stanie nietrzeźwości

w połowie października prezes tego sądu Katarzyna Balcerzak. Ale 4 listopada Izba Odpowiedzialności Zawodowej uchyliła jej zarządzenie. Decyzję wydał skład złożony z dwóch „starych” sędziów SN: Wiesława Kozielowicza (prezes IOZ) i Zbigniewa Korzeniowskiego oraz ławnika Stanisława Adamskiego. Głównym powodem było to, że w chwili decyzji o zawieszeniu Iwaniec był już objęty inną przerwą w czynnościach, nakazaną przez ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka.

Minister Żurek zawiesił Iwańca pod koniec września, także na miesiąc. Miało to związek z jego sprawą dyscyplinarną (chodziło o wpisy w serwisach społecznościowych) oraz działaniami sędziego w sprawach karnych. Iwaniec podważając umocowanie prokuratorów i legalność ich decyzji, kwestionował w istocie zmiany kadrowe na szczytach prokuratury. Według niego prokuratorem krajowym pozostaje związany ze Zbigniewem Ziobrą Dariusz

Barski, a powołanie jego następców – Jacka Bilewicza i Dariusza Korneluka – jest bezskuteczne, podobnie jak dokonywane przez nich czynności.

Zawieszenie ministra upadło, bo sąd dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie (w składzie trzech doświadczonych „starych” sędziów) uchylił je jako niedopuszczalne. Sędzia nie wrócił wtedy do orzekania, bo od połowy października obowiązywało zawieszenie zarządzone przez prezes sądu. Koniec końców żadne z nich nie utrzymało się w sądzie.

We wtorek wieczorem minister Żurek poinformował, że ponownie zawiesza Iwańca – tym razem w związku z kolizją.

Iwaniec do niedawna pełnił też funkcję zastępcy rzecznika dyscyplinarnego sędziów przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, ale został odwołany. Dziś sam ma kilka postępowań prowadzonych przez rzeczników dyscyplinarnych oraz prokuraturę. Dotychczas w żadnej sprawie nie uchylono mu immunitetu.

Najważniejsze śledztwo, w którym pojawia się jego nazwisko, prowadzą wrocławscy prokuratorzy w związku z tzw. aferą hejterską. Jej ujawnienie było wynikiem dziennikarskiego śledztwa z 2019 r. Prokuratura Regionalna we Wrocławiu chce w tej sprawie postawić sędziemu 13 zarzutów, w tym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, która pomawiała niezależnych sędziów. Postępowanie prokuratury potwierdziło, że Iwaniec delegowany do Ministerstwa Sprawiedliwości w czasach Zbigniewa Ziobry był w aferze prawą ręką wiceministra Łukasza Piebiaka. Prokuratura uważa, że sędzia przekazywał nieupoważnionym osobom informacje z tzw. zielonych teczek, czyli akt osobowych sędziów zgromadzonych w MS. ●

REKLAMA

Kraj/34405593

TŁUMACZYMY ŚWIAT UWALNIAMY UMYSŁY

Podkasty, wideo, wywiady:
[YouTube.com/naukainspiruje](https://www.youtube.com/naukainspiruje)

 **UNIWERSYTET
ŁÓDZKI**

 **ŁÓDZKIE
DLA MŁODYCH**

**URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO**

ZADANIE WSPÓŁFINANSOWANE Z BUDŻETU SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

40 tys. przypadków eutanazji

– Cieszę się, że mieszkam w kraju, który szanuje indywidualną decyzję człowieka – przekonuje Wim Distelmans.

Maciej Bochajczuk

Z prof. Wimem Distelmansem spotykam się w LEIF, belgijskim centrum informacji na temat końca życia. Ośrodek założył wkrótce po tym, jak w 2002 r. Belgia przyjęła ustawy o dekryminalizacji eutanazji, o opiece paliatywnej oraz o prawach pacjentów. LEIF służy informacją na temat wszystkich prawnie dostępnych opcji, pomaga też w znalezieniu lekarza, który wykona zabieg eutanazji.

MACIEJ BOCHAJCZUK: Pamięta pan swoją pierwszą eutanazję?

WIM DISTELMANS: – Bardzo dobrze. Gdyby sprawa trafiła wtedy do sądziego, który ochronę życia stawiałby moralnie wyżej, to groziła mi sprawa o zabójstwo z premedytacją, bo tak to wówczas klasyfikował kodeks karny.

Było to w 1990 r., a pacjent w bólach umierał na nieuleczalnego raka. Robiliśmy wszystko ukradkiem, bardzo dyskretnie. Bez oparcia w prawie musiałem rozstrzygnąć dylemat między ulgą w okropnym cierpieniu a ochroną życia.

Niestety, w niektórych przypadkach cierpienie może zostać zakończone tylko przez śmierć.

W tamtym czasie pana podejście do wyboru mniejszego zła było chyba wyjątkowe?

– Pod koniec lat 80. na specjalizacji onkologicznej podczas stażu chodziłem z lekarzami na obchody. Kiedy mijali pokój, w którym leżała umierająca osoba, po prostu nie wchodzili do środka. Lekarze nie byli nauczani, jak obchodzić się ze śmiercią. Zmiany w prawie pozwoliły przełamać tabu i od tego czasu otwarcie możemy o tym rozmawiać lub – jak to ma miejsce w moim przypadku – wyklądać na uczelni.

Co doprowadziło do tego, że Belgia, jako drugi na świecie kraj po Holandii, dopuściła w określonych warunkach eutanazję?

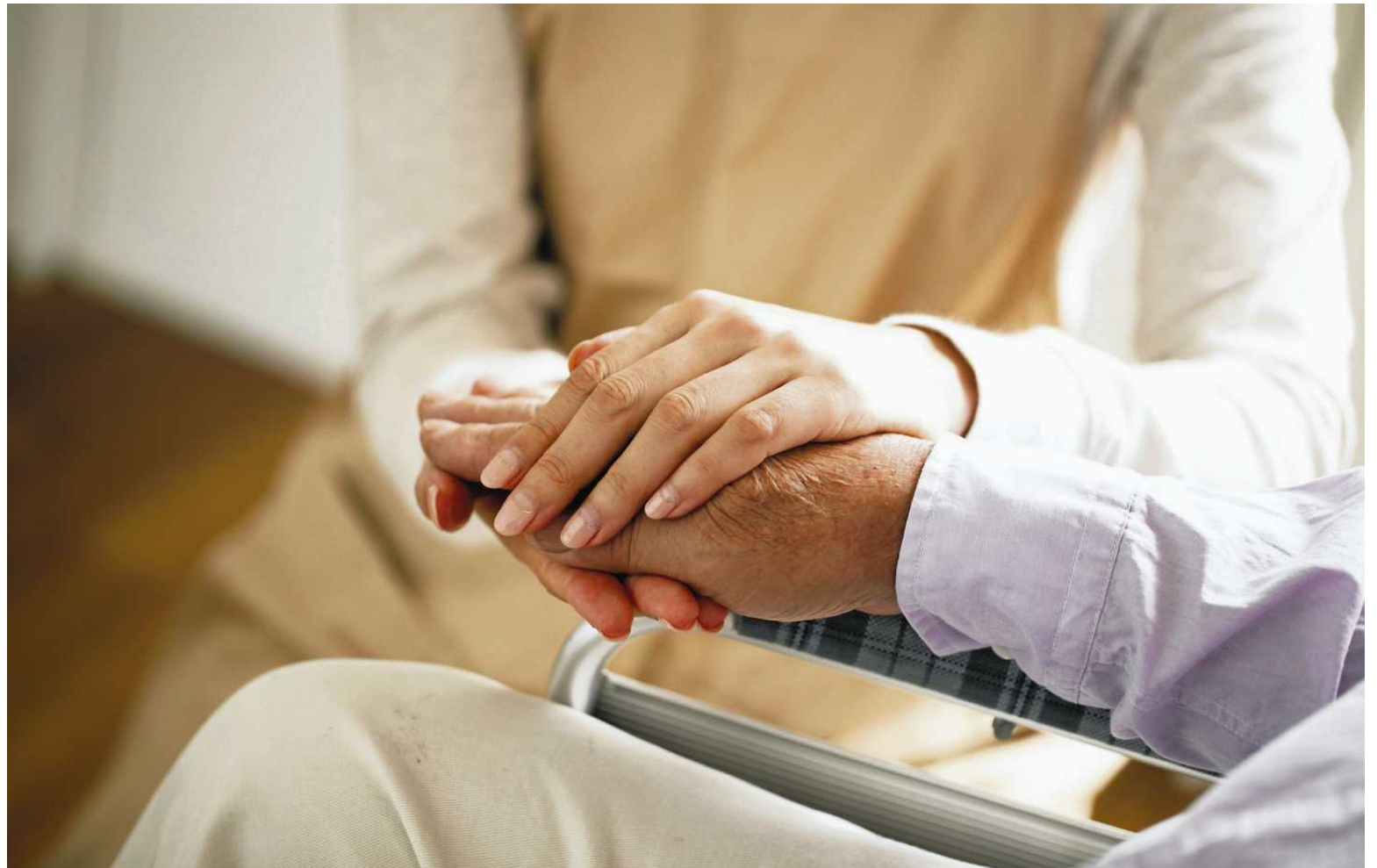
– Zmiana polityczna. Przez dziesięciolecia, od końcówki lat 50. minionego wieku, w Belgii nie było rządu federalnego bez udziału chrześcijańskiej demokracji, partii tradycyjnie katolickiej. Gdy miesiąc przed wyborami w 1999 r. wybuchł skandal z zatrutą żywnością, przykrywany i bagatelizowany przez władze, otworzyła się droga do progresywnych rządów liberalistów, socjalistów i Zielonych. Po raz pierwszy na agendzie pojawiły się kwestie etyczne, wcześniej blokowane przez chadeków.

Od tego czasu eutanazji poddało się w Belgii blisko 40 tysięcy osób. Jak rozumie pan, pan również nadal ją wykonuje?

– Tak.

Od strony technicznej polega to na wstrzyknięciu dużej dawki ciężkiego środka nasennego, barbituratu. Natomiast w dokumentacji medycznej zapisuje się zgon z przyczyn naturalnych.

Tak przewiduje prawo, które w ten sposób chroni rodzinę przez ewentualnymi



FOT. SHUTTERSTOCK

objekcjami towarzystw ubezpieczeniowych przy wypłacaniu polisy na życie.

W 2024 r. na łącznie prawie cztery tysiące przypadków eutanazji w Belgii, 120 osób przyjechało z zagranicy.

– W tym z Polski. Nawiązała z nami kontakt kobieta z północy Polski i najpierw przeprowadziliśmy kilka rozmów online, a następnie zdecydowała się przyjechać karetką do Belgii. Cierpiała na stwardnienie zanikowe boczne i była bardzo zdeterminowana.

Pod koniec lat 80. na specjalizacji onkologicznej podczas stażu chodziłem z lekarzami na obchody. Kiedy mijali pokój, w którym leżała umierająca osoba, po prostu nie wchodzili do środka. Lekarze nie byli nauczani, jak obchodzić się ze śmiercią

Nie potrafię podać pełnej liczby polskich pacjentów, którzy zwrócili się do nas przez wszystkie lata. Stwierdzam jednak pewien paradoks, bo w większości krajów społeczeństwa popierają przecież wprowadzenie zmian w prawie, natomiast politycy zdają się ich nie słyszeć.

Równocześnie nie lubię mówić o „turyście eutanazyjnej”, bo nigdy nie stawia się u nas tysiące osób z prośbą o zakończenie życia. Przede wszystkim dlatego, że główni zainteresowani są w złym lub bardzo złym stanie fizycznym. Przypadek z ALS z Polski jest naprawdę wyjątkowy. U większości osób taka podróż nie wchodzi w grę.

Jakie są główne medyczne przyczyny decyzji o eutanazji?

– Wciąż przeważają pacjenci cierpiący na nieuleczalne nowotwory. Na drugim miej-

scu – ta grupa to niemal 30 proc. wszystkich przypadków i wciąż rośnie – to osoby z polipatologią, wielochorobowością. U nich każda z dolegliwości z osobna byłaby być może jeszcze akceptowalna, ale kumulacja powoduje ból, który odbiera chęć do życia.

Belgijskie prawo dopuszcza eutanazję, gdy „pacjent znajduje się w sytuacji beznadziejnej z medycznego punktu widzenia, charakteryzującej się trwałym i nie do zniesienia cierpieniem fizycznym lub psychicznym, którego nie można złagodzić”. Czym jest „nieznośne cierpienie psychiczne”?

– Każdy, kto cierpi fizycznie, cierpi również psychicznie. Ktoś, kto umiera na raka, bez wątpienia cierpi psychicznie. Z drugiej strony często u źródła decyzji o zakończeniu życia leży właśnie wielochorobowość. Trudności z chodzeniem, popsuty wzrok, słuch, nietrzymanie moczu, postępująca niesamodzielność i ogólna degradacja prowadzą ludzi do przekonania, że tak dalek funkcjonować już nie chcą. To wszystko mieści się w przesłankach ujętych w belgijskim prawie i kwalifikuje do eutanazji.

Gdy pacjent przychodzi i oznajmia, że chce eutanazji, bo jest zmęczony życiem, lekarz panikuje, odmawia i odsyła taką osobę do kogoś innego. Jeśli zada sobie jednak trud, by przeprowadzić głębszy wywiad i poznać prawdziwe przyczyny, to z reguły dotrze do polipatologii.

Ja chciałem jednak zapytać o sytuację, gdy cierpienie wynika ściśle ze schorzeń psychiatrycznych.

– To znacznie rzadsze przypadki, w zeszłym roku było ich 55.

Eutanazja musi jednak być wynikiem „świadomej” i „przemyślanej” decyzji. Co gdy choroba umysłowa zaburza umiejętność oceny sytuacji?

– Niektórzy pacjenci nie są świadomi swojej choroby lub jej rozmiaru. Albo chorują na psychozę, choć poza napadami psychiatrycznymi wciąż zachowują decyzyjność. Dlatego wszystkie te przypadki wymagają bardzo długiej obserwacji specjalistycznej, zazwyczaj co najmniej rocznej, aby wyeliminować wszelkie wątpliwości.

Oglądał pan może „Trzy Kolory: Białe” Krzysztofa Kieślowskiego?

– O tym impotencje?

Między innymi. Ten bohater musi się też jednak zmierzyć z prośbą innego, który ma wszystko: pieniądze, zdrowie, rodzinę, ale stracił chęć do życia. Sam nie potrafi pociągnąć za spust, więc szuka kogoś, kto zrobi to za niego.

– W pełni szanuję osoby, które chcą same pożegnać się z życiem. To chyba najwyższa forma samostanowienia. Decyzja o samobójstwie często jednak bywa impulsywna. Jaką mamy gwarancję, że osoba za tydzień albo za miesiąc nie zmieni zdania? Nie mamy prawa oceniać i wyrokować, również jako lekarze.

Eutanazję poprzedza długotrwała analiza psychiatryczna i upewnienie się, że ból psychicznego nie da się uśmierzyć w wystarczającym stopniu.

Belgijskie prawo nie przewiduje eutanazji w wyniku krótkich epizodów depresyjnych, po których pacjent odzyskuje chęć życia. Mówimy tu o osobach, które żyją w takim stanie już np. od 20 lat. O osobach, które zażywały już wszystkie dostępne leki, przechodziły liczne psychotherapie, elektrowstrząsy i mimo tego nie mogą wyzdrowieć.

Czy takim przypadkiem była Tine Nys? Sprawa była głośna również poza Belgią, bo po jej śmierci rodzina zaskarżyła lekarzy, którzy wykonali zabieg eutanazji. To w tamtych okolicznościach ja-

i w Belgii

ko przewodniczący kontroli eutanazji otrzymał pan od anglojęzycznej prasy przydomek „Doktor Śmierć”.

– Tine Nys miała zaburzenie osobowości typu borderline, a dodatkowo znajdowała się na spektrum autyzmu. Obie choroby są nieuleczalne, co oczywiście nie znaczy, że wszyscy ich nosiciele mają występować o eutanazję. Ogromna większość osób dzięki terapii i lekom może zredukować cierpienie do poziomu, który pozwala im akceptować życie. Chcą je kontynuować. Tine Nys miała za sobą 20 lat leczenia i wciąż mówiła, że czuje się tak jak na początku, że nic nie jest w stanie jej ulżyć.

Pacjent nie ma obowiązku informowania o swoich zamiarach rodziny, co uważam za bardzo dobry zapis, i początkowo Tine Nys również tego nie planowała. Pochodziła z rodziny dysfunkcyjnej, która ją odrzuciła. Ojciec sam chorował na autyzm, a matka miewała napady agresji. Na problemy psychiczne córki odpowiadali przemocą. Później Tine uzależniła się od narkotyków, a żeby opłacać studia, zajmowała się prostytutcją. Miała za sobą kilka prób samobójczych.

Z rodzicami nie chciała mieć do czynienia, ale psychiatra przekonał ją, by mimo wszystko poinformowała ich o swojej decyzji. Na początku chcieli ją od niej odwieść, później zdawało się, że ją akceptowali, by ostatecznie wystąpić na drogę sądową. Lekarze zostali uniewinnieni.

Z reguły rodziny wspierają swoich bliskich?

– Tak, w większości przypadków towarzyszą pacjentowi do końca. Zresztą obowiązkowe jest wsparcie psychologiczne dla rodziny i dzięki temu może być ona od początku zaangażowana w procedurę. Gdy dzieci, partner czy rodzeństwo, nie mogą pogodzić się z eutanazją, odpowiedzialnością lekarza jest wytłumaczenie cierpienia pacjenta. I tego, że ich sprzeciw utrudnia proces i cierpienie przedłuża. Większość osób to rozumie i akceptuje, gdy lekarz tłumaczy, że kolejna nowa terapia walki z rakiem nie ma już sensu.

Dzisiaj prawo w Belgii dopuszcza również eutanazję osób nieletnich, choć tylko w wyniku cierpienia fizycznego. W Holandii od 12 roku życia można wnioskować o zabieg z powodu bólu psychicznego. Jest pan zwolennikiem rozwiązania holenderskiego?

– Zasadniczo nie uważam, że powinniśmy dyskryminować ze względu na wiek, ani też wartościować rodzajów cierpienia. Tyle tylko, że psychiczną dorosłość osiąga się w wieku około 25 lat. W przypadku nastoletnich pacjentów musimy zatem robić wszystko od strony medycznej, by obniżyć symptomy do znośnego poziomu.

Wygląda na to, że jak dotąd to się udaje, bo w Holandii wykonano tylko dwa zabiegi u nieletnich cierpiących psychicznie. W Belgii mieliśmy łącznie sześć przypadków eutanazji wśród osób poniżej 18 roku życia.

Od lat przewodniczy pan belgijskiej Komisji ds. Kontroli i Oceny Eutanazji. Jak czę-

sto pochylacie się nad kontrowersyjnymi przypadkami?

– Tylko parę razy mieliśmy wątpliwości, czy wypełnione zostały przesłanki zapisane w ustawie: samodzielna, świadoma, powtarzalna i niezmienna w czasie decyzja pacjenta oraz poważne, nieuleczalne schorzenie spowodowane przez chorobę lub wypadek. W jednym z nich przesłaliśmy sprawę do prokuratury, która jednak nie zdecydowała się na wszczęcie śledztwa.

Co zmieniliby pan w obecnych przepisach?

– Rozszerzyłbym zasięg oświadczenia woli, spisywanego na wypadek, gdy stan zdrowia uniemożliwi złożenie wniosku o eutanazję. Dziś jest to możliwe tylko w sytuacji zapadnięcia w nieodwracalną śpiączkę. Uważam, że taka deklaracja powinna również obejmować demencję, wylew krwi do mózgu lub inne sytuacje odbierające zdolność podjęcia decyzji.

Czy możliwość eutanazji powoduje, że Belgowie myślą dziś więcej i bardziej świadomie o śmierci?

– Na pewno żyją w większym spokoju ducha. Wiedzą, iż jeśli będzie trzeba, to będą mogli pociągnąć za hamulec bezpieczeństwa. Weźmy jednak pod uwagę, że eutanazja to obecnie 3,5 proc. zgonów w skali roku. To rosnące, ale wciąż rzadkie zjawisko, bo w gruncie rzecz nikt nie chce eutanazji, przetrwanie jest jednym z najsilniejszych ludzkich instynktów.

A pan myśli o swojej śmierci?

Oczywiście, choć nie mam pojęcia, jak ona będzie wyglądać. Doświadczenie nauczyło mnie, że wyrobić sobie zdanie o własnej śmierci można dopiero gdy jest ona naprawdę blisko.

Od wielu słyszałem, jak planują scenariusze na różne ewentualności, że zwrócą się o eutanazję, a jednak gdy przychodzi co do czego, to jednak tego nie robią. Lub odwrotnie. Niemniej poczucie reżyserii i kontroli koi i łagodzi moje obawy. Cieszę się, że mieszkam w kraju, który szanuje indywidualną decyzję człowieka. ●

Wim Distelmans (ur. 1952)

• Onkolog i profesor medycyny paliatywnej na Wolnym Uniwersytecie Brukselskim. Pionier w zakresie uznania opieki paliatywnej i prawa do eutanazji w Belgii. Jako onkolog i pionier w dziedzinie medycyny paliatywnej Distelmans odegrał kluczową rolę w utworzeniu drogi do

dyskusji i przyjęcia prawa przed 23 lata.

• Zanim rozpoczął studia medyczne, Wim Distelmans marzył o karierze filmowca. Świetnie kojarzy łódzką szkołę filmową, wymienia nazwiska Polańskiego i Kieślowskiego. Jeszcze jako nastolatek wyreżyserował film, który później

wyświetliła duńska telewizja. Szybko zdał sobie jednak sprawę, że tworzenie kina oznacza wieczną walkę o dofinansowanie. Dzisiaj z uśmiechem stwierdza, że w sumie na jedno wyszło, bo jako lekarz zajmuje się głównie szukaniem dotacji na opiekę paliatywną.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405097

Ogłoszenie o sprzedaży w trybie przetargu ustnego (licytacji) wozu asenizacyjnego wraz z komputerem sterującym

**Sieć Badawcza Łukasiewicz
Instytut Nowych Syntez Chemicznych w Puławach**
Aleja Tysiąclecia Państwa Polskiego 13A, 24-110 Puławy
ogłasza przetarg ustny (licytację) na sprzedaż

WOZU ASENIZACYJNEGO wraz z komputerem sterującym:

- Przedmiot:** Przedmiotem licytacji jest wóz asenizacyjny wraz z komputerem sterującym stanowiący własność Sieć Badawcza Łukasiewicz – Instytutu Nowych Syntez Chemicznych. **Wóz asenizacyjny:** Typ – model: PCSZ 16T, Nr rejestracyjny: DSW 127AF, Rok produkcji: 2022, Nr fabryczny: PCSZ16T2201, Masa własna/Dopuszczalna ładowność: 5 500 kg/24 500 kg, Rozmiar opon: 600/55-22.5 **Komputer sterujący:** Typ – model: ECU-MIDI 3.0, Nr seryjny: 30397039D26185
- Przedmiot aukcji można oglądać w Dziale Produkcji Rolnej, Goczałków Górny 8, 58-150 Strzegom od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00 – 14:00, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym godziny oględzin. (Mateusz Sikora tel. 605 576 124)
- Cena wywoławcza wynosi: 210 000,00 PLN.**
- Wadium:** 21.000,00 PLN – płatne na rachunek bankowy nr 72 1750 1107 0000 0000 2187 0668, do dnia 26 listopada 2025 r., (liczy się data wpływu). Wadium uczestnika, który wygrał licytację zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. Pozostałym licytantom przetargu wadium zostanie zwrócone w terminie nie dłuższym niż 7 dni od zamknięcia przetargu ustnego (licytacji). Wadium nie podlega zwrotowi, w przypadku, gdy licytant, który wygrał licytację, uchylił się od nabycia przedmiotu sprzedaży.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu ustnego (licytacji) jest wpłata wadium
- Przetarg ustny (licytacja) zostanie przeprowadzony w dniu 28 listopada 2025r. o godz. 10.00** w siedzibie Działu Produkcji Rolnej, Łagiewniki Średzkie 12A, 55-340 Udanin
- Dokumenty przetargowe** (ogłoszenie o sprzedaży, projekt umowy, klauzula informacyjna RODO) – dostępne w siedzibie Instytutu i na stronie Instytutu: <https://ins.lukasiewicz.gov.pl/index.php/pl/przetargi>

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405360

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI

WE WROCŁAWIU

UL. JOANNITÓW 13; 50-524 WROCŁAW

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:

sprzedaż złomu pochodzącego z likwidacji nieczynnych torów, budowli i urządzeń kolejowych zlokalizowanych na terenie działania PKP S.A. Oddziału Gospodarowania Nieruchomościami we Wrocławiu

Szacowana ilość złomu przeznaczona do sprzedaży wynosi łącznie **ok 342,337 ton** złomu według klas: złom stalowy newsadowy klasy N6, złom stalowy wsadowy klasy W3, złom stalowy złom stalowy newsadowy klasy N5, złom stalowy newsadowy N10, złom stalowy newsadowy klasy N6, złom klasy żeliwny ZZ9, złom klasy 17 04 07 obejmuje dwa zadania. **Zadanie 1 – ok. 186,272 ton oraz Zadanie 2 – ok. 156,065 ton.** Oferent zobowiązany jest we własnym zakresie przeprowadzić rozbiórkę infrastruktury kolejowej, zabezpieczyć załadunek i transport, zutylizować gruz, podkłady kolejowe i inne odpady oraz uporządkować teren. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości: **Zadanie 1 – 5 600,00 zł** oraz **Zadanie 2 – 4 700,00 zł** na konto Centrali PKP S.A. wskazane w materiałach przetargowych i przedłożenie oryginału dowodu wpłaty łącznie z ofertą do Komisji Przetargowej. Za datę uiszczenia wadium przyjmuje się dzień uznania rachunku bankowego PKP S.A., przy czym uznanie rachunku winno nastąpić nie później niż w dniu **12.11.2025 r.** Komisja dopuszcza złożenie przez jednego nabywcę wyłącznie jednej oferty cenowej (na jedno lub dowolną liczbę zadań). Oferta musi zawierać wszystkie dokumenty wymienione w Regulaminie przetargu oraz oferowane ceny jednostkowe netto (za 1 tonę) za wskazane klasy złomu. **Pisemną ofertę** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Sprzedaż złomu PKP S.A OGN Wrocław I – 2025 Kędzierzyn-Koźle” **należy złożyć** w siedzibie Ogłaszającego w terminie do **12.11.2025 r. (do godz. 12.00).** Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w terminie do **14.11.2025 r.** Komplet materiałów przetargowych opublikowany jest na stronie www.pkp.pl. Informacji na temat przetargu udziela Ogłaszający – Wydział Techniczny, tel. (71) 717 11 04. Komisja Przetargowa zastrzega sobie wycofanie jednego lub wszystkich zadań lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405413

SYNDYK SPRZEDA SAMOCHODY OSOBOWE I DOSTAWCZE, ELEKTRONIKĘ

Syndyk Ids-Bud S.A. w upadłości w Warszawie sprzedaje ruchomości wchodzące w skład masy upadłości: samochody osobowe i dostawcze, laptopy, drukarki, komputery, monitory, telefony i inne. Wykaz ruchomości oraz regulamin sprzedaży do pobrania na www.saltarski.com. Szczegółowe informacje o przedmiocie, trybie i warunkach sprzedaży oraz możliwość umówienia terminu oglądu ruchomości dostępne pod nr tel. **578-357-214** oraz e-mail: e.krawczyk@saltarski.com (kontakt wyłącznie w dni robocze od pon. do pt. w godz. 8:00 – 16:00) Oferty na nabycie ruchomości należy nadsyłać do dnia **21 listopada 2025 roku** za pośrednictwem e-mail: oferty@saltarski.com Sprzedaż dokonywana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego, lecz zaproszenie do składania ofert.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405540

Zarząd Stowarzyszenia Horyzont Pro informuje,
iż 28 listopada 2025r. o godz. 10.00 w Toruniu przy ul. Szosa Chełmińska 177-181, odbędzie się **Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków,**

z porządkiem obrad dostępnym w siedzibie Stowarzyszenia pod ww. adresem.

W przypadku braku frekwencji, umożliwiającej podjęcie uchwał w pierwszym terminie zwołania Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia, wyznacza się drugi termin Zebrania na 28 listopada 2025r. o godz. 11.00 w tym samym miejscu.

Zarząd Stowarzyszenia Horyzont Pro

Ustawa o Kryptowalutach. Czas na decyzję prezydenta

Poprawki Senatu do ustawy o kryptowalutach nie wniosły zmian, na które czeka branża. Już szykuje własny, nowy projekt ustawy, być może pod egidą prezydenta Karola Nawrockiego. Ten obiecywał że „nie wejdą w życie zamordystyczne przepisy, które ograniczą waszą wolność”.

Ireneusz Sudak

Jedną z ustaw, nad którą będą w czwartek pracować posłowie jest ustawa o „rynku kryptoaktywów”. Formalnie to sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych, która będzie rekomendować zaakceptowanie lub odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki były głównie techniczne – nie było względem projektu, który 26 września uchwalił Sejm, żadnych fundamentalnych zmian. A to oznacza, że szansa na podpis prezydenta Karola Nawrockiego jest niewielka.

To z kolei oznacza dalsze miesiące samowolki na polskim rynku kryptowalut.

Kryptowaluty na salony wprowadzi prezydent Nawrocki?

Przed tygodniem cała branża kryptowalut w Polsce wystosowała do prezydenta Karola Nawrockiego apel o zawetowanie ustawy.

Przepisy mają regulować emisję, ofertę publiczną oraz obrót wybranymi kryptowalutami, wprowadzić zasady działania emitentów i pośredników. To, czego projekt nie reguluje, to np. giełdy zdecentralizowane (prywatna wymiana kryptowalut w oparciu o technologię blockchain). Sam prezydent zapowiadał, że ustawy w tej formie, bez uwzględnienia głosów branży, nie podpisze.

– W Polsce muszą powstawać innowacje, a nie regulacje. Jako prezydent RP będę gwarantem, że nie wejdą w życie zamordystyczne przepisy, które ograniczą waszą wolność – mówił prezydent.

– Zwracamy się do Pana Prezydenta o zawetowanie ustawy i skierowanie jej do ponownego opracowania, tak aby wdrożenie rozporządzenia MiCA [o nadzorze nad kryptowalutami – red.] odbyło się zgodnie z jego założeniami i tworzyło warunki sprzyjające rozwojowi polskiej gospodarki cyfrowej. Jako przedstawiciele branży deklarujemy gotowość do dialogu i udziału w procesie legislacyjnym. Wierzymy, że w oparciu o wiedzę praktyków i otwartą współpracę można stworzyć ramy prawne, które zapewnią bezpieczeństwo obywatelom, a jednocześnie uczynią Polskę atrakcyjnym miejscem dla innowacyjnych inwestycji i rozwoju technologii – brzmi treść oświadczenia.

Pytana przez nas o decyzję Karola Nawrockiego Kancelaria Prezydenta odpowiadała, że prezydent czeka na ostateczny kształt przepisów, które opuszczą parlament. Ale szanse na podpis są bardzo, ale to bardzo małe.

– Z pokorą czekamy na decyzję pana prezydenta. Moim zdaniem prezydent Karol Nawrocki jeżeli zdecyduje się na weto do tej ustawy, która de facto likwiduje rynek kryptoaktywów w Polsce, być może poka-

• **Przepisy mają regulować emisję, ofertę publiczną oraz obrót wybranymi kryptowalutami, wprowadzić zasady działania emitentów i pośredników**

FOT. REUTERS/DADO
RUVIC/ILLUSTRATION/
FILE PHOTO



że mapę drogową przygotowania nowocześniejszej ustawy o kryptoaktywach – mówi nam poseł Janusz Kowalski z PiS, przewodniczący parlamentarnego zespołu „proste podatki”, który dąży do swobodniejszego obrotu kryptowalutami w Polsce.

Taka ustawa przygotowywana jest przez ekspertów branżowych i prawników, m.in. prof. Krzysztofa Piecha z Uczelni Łazarskiego i prof. Konrada Zacharzewskiego z Akademii Leona Koźmińskiego. Eksperti chcieliby by została przyjęta „ponad podziałami politycznymi”. Ale niewykluczone, że formalnie ustawę wniosłby do Sejmu prezydent Karol Nawrocki.

*Szansa na podpis
prezydenta Karola
Nawrockiego jest niewielka.
To z kolei oznacza dalsze
miesiące samowolki na
polskim rynku kryptowalut*

Niewiadomą pozostaje w tej sytuacji, jak nad takim projektem głosowałaby rządowa koalicja.

Ping pong z ministerstwem ws. kryptowalut

O potrzebie wprowadzenia w życie ustawy i ryzyku weta mówił we wtorek wiceminister finansów Jurand Drop. – W ostatnich tygodniach wokół ustawy o rynku kryptowalut widzimy dezinformację, która służy temu, aby skłonić prezydenta do zawetowania tej ustawy – powiedział we wtorek podczas warszawskiego Future Finance Summit wiceminister finansów Jurand Drop. – Prezydenckie weto byłoby korzystne dla części firm, które nie zamierzają się rejestrować w Polsce, a które chciałyby mieć dostęp do polskich obywateli – dodał.

Na słowa ministra zareagował prezes polskiej giełdy kryptowalut Kanga.

– Z pełnym szacunkiem dla procesu legislacyjnego i pracy Ministerstwa Finansów, chcemy podkreślić, że nasz apel nie miał nic wspólnego z dezinformacją ani z próbą blokowania wdrożenia MiCA – mówi Sławek Zawadzki, prezes Kanga Exchange. – Celem środowiska krypto w Polsce jest stworzenie takich warunków prawnych, które pozwolą krajowym firmom działać zgodnie z europejskimi regulacjami, na równych zasadach z podmiotami zagranicznymi.

Jak podkreśla Zawadzki, sama potrzeba wdrożenia MiCA nie jest kwestionowana przez branżę. Problemem jest jednak tzw. goldplating – czyli wprowadzanie do krajowego prawa zapisów wykraczających poza ramy rozporządzenia unijnego.

– W obecnym kształcie ustawa oznacza, że firmy z polskim kapitałem będą musiały spełnić znacznie bardziej restrykcyjne wymogi niż ich konkurenci z innych krajów Unii. W efekcie zagraniczne podmioty będą mogły oferować swoje usługi w Polsce, nie ponosząc realnych kosztów i ryzyka biznesowego – dodaje Zawadzki.

Polska bez przepisów, a giełdy działają z Cypru

W kwietniu 2026 roku minął już trzy lata, od kiedy Parlament Europejski, zatwierdził rozporządzenie MiCA (Markets in Crypto-Assets Regulation). To zbiór zasad i instrukcja obsługi (szczegółowo na stronie KNF) dla branży finansowej oraz klientów kryptowalut i aktywów cyfrowych (np. kryptowalut powiązanych z wartością dolara, tzw. stablecoinów).

Rozporządzenie wprowadza pojęcie dostawcy usług kryptoaktywów (CASP), który będzie podlegał obowiązkowi uzyskania licencji, regulacji i nadzorowi przez KNF albo inny urząd nadzoru finansowego w dowolnym kraju (uzyskanie licencji ma uprawniać do prowadzenia działalności w Polsce).

Większość dużych giełd już taką licencję uzyskała – tyle, że np. na Malcie.

Teoretycznie unijne rozporządzenia stosuje się wprost w każdym kraju UE, bez konieczności przyjmowania krajowych przepisów. Polska pozostaje jednak jednym z ostatnich krajów, gdzie krajowy parlament nie wprowadził regulacji nad kryptowalutami. Efekt jest taki, że takie firmy działają w oparciu o unijne rozporządzenie, ale poza jurysdykcją Komisji Nadzoru Finansowego, która zgodnie z prawem – nie może zajmować się nadzorem nad kryptowalutami.

Jeśli ktoś zostanie oszukany, może pisać na Berdyczyów, albo dochodzić swoich praw w sądach maltańskich albo estońskich albo cypryjskich – to ulubione jurysdykcje giełd kryptowalut w Unii Europejskiej. Ponieważ jesteśmy wspólnym rynkiem, licencja w jednym kraju, daje prawo do świadczenia usług w innych krajach.

Branża związana z rynkiem kryptowalut twierdzi, że nie jest przeciwko regulacjom co do zasady, jest zaś przeciwko regulacjom w polskim wydaniu, które proponuje rząd i KNF (której eksperci mieli duży wpływ na kształt ustawy).

Kwestią sporną są np. kary. W przypadku działalności bez zezwolenia albo naruszenia obowiązków wynikających z ustawy przedsiębiorcom grozi kara do 22 mln zł rocznie, a giełdy będą musiały płacić spore, roczne opłaty na rzecz nadzoru – wyższe niż w przypadku tradycyjnych instytucji finansowych.

– Poza tym, niezależnie od tego, czy firma ma 1 mln zł obrotu miesięcznie, czy 1 miliard, musi spełniać te same warunki. Jest to dyskryminowanie mniejszych podmiotów – wszystkie mają być traktowane tak, jakby były domami maklerskimi. Doprowadzi to do usunięcia z rynku małych giełd czy start-upów. Już teraz liczba start-upów kryptowalutowych w Polsce spadła do minimum, a ta ustawa jeszcze to utrwali. Tylko projekty o sporym finansowaniu na start mają szansę zaistnieć na rynku – mówi nam Krzysztof Piech. ●

Trump ocalił motoryzację Europy

Europejskie koncerny motoryzacyjne mogą odetchnąć z ulgą. Po spotkaniu prezydentów USA i Chin Pekin odblokował dostawy do Europy chipów produkowanych przez firmę Nexperia, o którą Chiny toczą spór z Holandią.

Andrzej Kublik

Kursy akcji europejskich koncernów samochodowych poszły w górę na wieść, że rząd Chin postanowił odblokować eksport do Europy chipów z chińskiej filii holenderskiej firmy Nexperia. Pekin podjął taką decyzję po spotkaniu w zeszłym tygodniu prezydentów USA Donalda Trumpa i Chin Xi Jinpinga.

Podczas tego spotkania uzgodniono, że Chiny odłożą na rok restrykcje na eksport metali ziem rzadkich, a w zamian USA nie nałożą dodatkowo 100-procentowych cel na chińskie towary. Pekin ogłosił, że od grudnia specjalnych zezwoleń wymagać będzie eksport towarów zawierających co najmniej 1 promil metali ziem rzadkich pochodzących z Chin lub wyprodukowanych przy użyciu chińskich technologii. To wywołało popłoch na całym Zachodzie, bo metale ziem rzadkich są niezbędne w przemyśle zaawansowanych technologii. A Chiny mają teraz niemal globalny monopol na dostawy takich surowców.

Biały Dom poinformował, że Trump uzgodnił z Xi także odbloko-

wanie przez Chiny eksportu chipów Nexperia do Europy.

Starcie Holandii z Chinami

Kryzys wybuchł na początku drugiej dekady października, kiedy rząd Holandii wprowadził komisaryczny zarząd nad firmą Nexperia, od 2019 r. należąca do chińskiego koncernu WingTech, której udziałowcem jest rząd Chińskiej Republiki Ludowej.

Rząd Holandii stwierdził, że podjął tę decyzję na podstawie rzadko używanej ustawy z czasów zimnej wojny, „aby zapobiec sytuacji, w której towary produkowane przez Nexperia (wyroby gotowe i półprodukty) staną się w nagłych wypadkach niedostępne”.

Holenderski rząd stwierdził również, że zdecydował się na taki krok ze względu na „ostatnie i ostre sygnały poważnych niedociągnięć i działań w zakresie zarządzania” spółką Nexperia przez Chińczyków.

„Sygnały te stanowiły zagrożenie dla ciągłości i bezpieczeństwa kluczowej wiedzy i możliwości technologicznych na terytorium Holandii i Europy. Utrata tych możliwości mogłaby za-



• Produkcja półprzewodników w firmie Nexperia FOT. REUTERS / FABIAN BIMMER

grozić bezpieczeństwu gospodarczemu Holandii i Europy” – dodał rząd Holandii. Nie podał, co wywołało obawy. Według nieoficjalnych doniesień dotyczyły one transferu technologii i produkcji z Holandii do Chin.

Aktywność chińskiego koncernu WingTech już wcześniej budziła obawy na Zachodzie. Dwa lata temu rząd Wielkiej Brytanii nie zgodził się, aby kontrolowana przez Chińczyków Nexperia przejęła walijskiego producenta chipów Newport Wafer Fab, uzasadniając to względami bezpieczeństwa narodowego. W zeszłym roku administracja prezydenta USA Joe Bidena nałożyła restrykcje eksporto-

Chiny odłożą na rok restrykcje na eksport metali ziem rzadkich, a USA nie nałoży dodatkowo 100-procentowych cel na chińskie towary

we na koncern WingTech, tłumacząc to kwestiami bezpieczeństwa narodowego. A we wrześniu tego roku administracja Donalda Trumpa rozszerzyła restrykcje eksportowe wobec WingTech na Nexperię.

Europejskie uzależnienie

Problem w tym, że już obecnie znaczna część półprzewodników z Holandii jest wysyłana jako półprodukty do dokończenia produkcji w chińskiej filii Nexperia. I gotowe czipy i inne półprzewodniki z Chin wracają do klientów Nexperii w Europie. A w reakcji na decyzję rządu Holandii, władze Chin zablokowały eksport gotowych podzespołów Nexperii.

Nexperia produkuje proste, tanie półprzewodniki. Ale decyzja Pekinu wywołała larum europejskich koncernów motoryzacyjnych, zwłaszcza w Niemczech.

Volkswagen już straszył, że konflikt o Nexperię może doprowadzić do powtórki kryzysu z czasów po pandemii Covid-19. Wtedy koncerny motoryzacyjne ograniczały produkcję popularnych modeli samochodów, tłumacząc to deficytem półprzewodników. Recydywy kryzysu półprzewodników obawiał się również Mercedes-Benz.

Koncerny samochodowe w Europie intensywnie zaczęły poszukiwać alternatywnych wobec Nexperii dostawców półprzewodników. A to znaczyło, że nie wyciągnęły nauczki z kryzysu sprzed zaledwie czterech lat.

Pod koniec października rząd Holandii zapowiedział, że będzie próbował uzgodnić z Chinami „konstruktywne rozwiązanie” w sprawie Nexperii. W rozmowach tych wsparcie dla Holandii zapowiedział Maroš Šefčovič, komisarz UE ds. handlu. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34404482



Opłata za opiekę żłobkową

spadła o 91%

sierpień 2024 r.

czerwiec 2025 r.

999 zł → 99 zł

635 tysięcy dzieci w programie Aktywny Rodzic

Wybierz najlepszą opcję dla swojej Rodziny:

- Aktywnie w żłobku (na opłacenie placówki)
- Aktywni rodzice w pracy (pieniądze na opłacenie opieki)
- Aktywne w domu (500 zł na konto)

Dowiedz się więcej
i dołącz teraz:



Po wyborach w Nowym Jorku

Mamdani nie zostanie prezydentem USA. Ale może zmienić kształt debaty w kraju

Na lewicy i w centrum trwa wojna wszystkich ze wszystkimi.
Na tym tle przyszły burmistrz Nowego Jorku wygląda jak oaza profesjonalizmu

Mazzini



W czasie zakończonej właśnie kampanii wyborczej w Nowym Jorku najciekawszą cechą Zohrana Mamdani, 34-letniego socjalisty z mikrym doświadczeniem w zawodowej polityce, było to, jak bardzo normalnym i umiarkowanym był kandydatem.

Przyszły burmistrz Nowego Jorku wywodzi się z rodziny o ogromnym kapitale społecznym, co jest właściwie kwintesencją bycia politykiem w USA. Jego ojciec, Mahmood Mamdani, wykładał na wydziałach antropologii i nauk politycznych prestiżowego uniwersytetu Columbia – tego samego, który był epicentrum ubiegłorocznych protestów studenckich w sprawie wojny w Gazie i który ma największe z całej Ligi Bluszczonej tradycje lewicowego aktywizmu. Matką nowego burmistrza jest z kolei Mira Nair, amerykańsko-indyjska reżyserka, twórczyni „Monsunowego Wesela”, laureatka Złotego Lwa, Cezarów czy nagród BAFTA.

Sam Zohran Mamdani, nieco wbrew mocno lansowanemu teraz wizerunkowi przeciwnika elit (całą kampanię przechodził w zużytych adidasach, które urosły do rangi symbolu walki z oligarchią), uczył się chociażby w prestiżowej Bronx High School of Science, a potem w mocno elitarnym Bowdoin College. Może więc nie jest biały, nie ma typowo amerykańsko brzmiącego nazwiska – ale pochodzenie idealne do tego, żeby odnieść sukces w polityce.

Nierewolucyjny program Mamdaniego. Mamdani powszechnie chwalony jest za wykorzystanie serwisów społecznościowych, zwłaszcza TikToka, w kampanii wyborczej. Chris Hayes, dziennikarz stacji MSNBC i autor bestsellerowej książki Sirens' Call o zagrabianiu naszej uwagi przez smartfony i koncerty technologiczne, nazwał go nawet apostołem polityki nowych czasów. Tyle tylko, że Ameryka już w tym miejscu była, przeciw politykiem Partii Demokratycznej, który święcił triumfy, bo umiejętnie korzystał z Facebooka, był nie kto inny, jak Barack Obama.

W ostatnich dniach kampanii dziennikarze technologiczni, między innymi bardzo szanowana za oceanem Taylor Lorenz, wiodąca ekspertka od kultury internetowej, chwalili go za innowacyjność – oto Mamdani jako pierwszy polityk w USA przeprowadził konferencję prasową wyłącznie dla „twórców treści”, a nie dla dziennikarzy. Na sali nie było żadnego przedstawiciela tradycyjnych mediów, ale pojawiło się tam ponad 70 influencerów z TikToka i Instagrama, wszyscy zajmujący się newsami i polityką. Na taką skalę rzeczywiście nie



• 31 października 2025 r. Zohran Mamdani tańczy w domu seniora w Lower East Side na Manhattanie FOT. REUTERS / BRENDAN MCDERMID

robił tego pewnie nikt, ale warto przypomnieć, że nawet starszy od Mamdaniego o dwa pokolenia Joe Biden w czasie swojej prezydentury udzielił więcej wywiadów twórcom mającym swoje newslettery na Substacku niż dziennikarzom dużych mediów drukowanych. Z „The New York Times”, najważniejszym dziennikiem w kraju, Biden nie porozmawiał jako prezydent ani razu.

Program Mamdaniego żadną miarą rewolucyjny nie był. Podniesienie podatków dla przedsiębiorstw i osłabienie ich monopolii? Demokraci mówią o tym od dawna, Elizabeth Warren opierała nawet na tym swoją walkę o partyjną nominację prezydencką w 2020 roku. Zamrożenie czynszów? Znowu – jeden z ulubionych postulatów czasów Bidena, w dodatku o tym samym mówili rywale Mamdaniego w partyjnych prawyborach z czerwca, między innymi Brad Lander. Miejskie sklepy spożywcze? Pilotażowe programy w tym zakresie wprowadzono w Madison w stanie Wisconsin i w Chicago. Darmowa komunikacja publiczna? Kansas ma ją od 2019 roku, darmowe autobusy wprowadzono w Waszyngtonie czy Filadelfii. Listę rzekomo rewolucyjnych postulatów Mamdaniego, które wpisują się po prostu w ogólny trend amerykańskiej polityki, można rozwijać jeszcze długo.

Swoją drogą dość zabawne jest, że nowego burmistrza Donald Trump nazywa komunistą. Przy działaniach Trumpa, przejmującego chociażby 10 proc. udziałów w Intelu, rozdysponowującego państwowe zasoby pomiędzy kilka spółek swoich technologicznych akolitów i nakładającego cła na wszystko, na co się da, by zmniejszyć wpływ handlu międzynarodowego na amerykańską gospodarkę, pomysły Mamdaniego wyglądają co najwyżej na kosmetyczne regulacje.

Mamdani burmistrzem mimo kłopotów Demokratów. Mimo tych zastrze-

żeń Zohran Mamdani jest nową jakością w amerykańskiej polityce – i to z kilku powodów. Na pewno w zwycięstwie pomogła mu absolutna pustynia intelektualna w Partii Demokratycznej. Wybory w Nowym Jorku odbyły się niemal co do dnia rok po wygranej Trumpa w wyborach prezydenckich, a Demokraci dalej nie wiedzą do końca, dlaczego przegrali – w dodatku dyskusję prowadząc w gronie tych samych osób, które do tej porażki doprowadziły. Partia ma najniższe zaufanie w historii, niższe niż poparcie dla Trumpa, a młodzi chętniej rejestrują się w szeregach Republikanów. Demografia też nie działa na ich korzyść, bo stany typowo liberalne, jak Nowy Jork czy Kalifornia, mają coraz mniejszą populację z powodu wysokich kosztów życia. Młodzi Demokraci przenoszą się na przykład do Teksasu, gdzie mieszkania są kilkukrotnie tańsze. Nawet jeśli pozostaną Demokratami, mandatów dla swojej partii tam nie zdobędą – a osłabiają pozycję w dawnych twierdzach.

Na lewicy i w centrum trwa więc wojna wszystkich ze wszystkimi. Młodzi chcą ustąpienia starych, a starzy chcą, żeby młodzi siedzieli cicho. Socjaliści spod znaku Berniego Sandersa wzywają do walki z oligarchią, podczas gdy technokraci, jak Ezra Klein z „New York Timesa”, przekonują, że kluczem do sukcesu jest deregulacja. JB Pritzker i Gavin Newsom chcą konfrontacji z Trumpem na poziomie stanowym, podczas gdy Elizabeth Warren czy Chris Murphy nawołują, by „po prostu robić swoje”.

Na tym tle Mamdani wygląda jak oaza profesjonalizmu. Wygrywa w dużym mieście, świetnie radzi sobie z uwagą mediów, bezbłędnie żeglując po internecie. Dla Trumpa jest też przeciwnikiem idealnym, bo ma socjalistyczne poglądy, nie jest biały i popiera Palestynę w wojnie z Izraelem. W dodatku nie urodził się w USA, nie może więc ubiegać się o prezydenturę – przez co

Trump nie musi na niego poświęcać aż tyle zasobów, wszak nie będzie nigdy dla niego czy jego następców realnym konkurentem.

Postulaty klasowe zamiast polityki tożsamościowej. Prawdziwą siłą nowego burmistrza Nowego Jorku jest jednak zrozumienie najważniejszej prawdy o problemach amerykańskiego społeczeństwa – czyli gigantycznego, niemożliwego do utrzymania rozwarstwienia klasowego. Mamdani jest pierwszym politykiem amerykańskiej lewicy, który przy pomocy nowych środków przekazu zbudował całą kampanię wokół postulatów klasowych. Trzeba mu przypisać za olbrzymi sukces, że nie dał się zapędzić w pułapkę polityki tożsamościowej. Choć jest młodym, niebiałym mężczyzną sympatyzującym z Palestyną, wołał mówić o cenach żywności i o czynszach, a nie o prawach mniejszości czy o Izraelu. To zresztą nie przypadek, że Trump atakuje go głównie za bycie „komunistą”, a nie „arabskim terrorystą”. To Mamdani, nie Białe Dom narzucił w tej kampanii narrację.

Joan C. Williams, socjolożka z University of San Francisco i autorka fantastyki książki „Outclassed” o nierównościach społecznych w USA, powiedziała mi niedawno, że Amerykanie są nie tyle ślepi na klasowość, co zaprzeczają istnieniu klas społecznych jako takich. Cóż, z Mamdanim rządzącym Nowym Jorkiem może okazać się to niemożliwe.

Tym samym 34-latek przyspiesza procesy, które w Ameryce podskórnie dzieją się od lat – a dzisiaj nie da się ich już ignorować. Kluczową kwestią są koszty życia, zablokowane kanały awansu społecznego, dostępność mieszkań i rozwarstwienie materialne. Wbrew staraniom MAGA i Trumpa USA to kraj tak różnorodny etnicznie, że kandydaci o mieszanym pochodzeniu będą wygrywać coraz częściej. Amerykanie wiedzą też już, że ich model relacji polityczno-gospodarczych jest kompletnie niewydolny, więc otwierają się na nowe propozycje – jak zwykła europejska socjaldemokracja, której chce Mamdani, za oceanem wciąż będąca tabu. W polityce zagranicznej z kolei konfliktem osiowym przestaje być II wojna światowa, a są nim wojny z Bliskiego Wschodu. Europa nie jest więc dla nikogo punktem odniesienia, są nim kraje arabskie, ewentualnie Ameryka Łacińska.

Zohran Mamdani jest więc polityczną pigułką przyszłości Stanów Zjednoczonych. Czas pokaże, na ile z tej pigułki skorzystać będzie chciał cały kraj. ●

Mateusz Mazzini

• Teksty w dziale Opinie
wyrażają poglądy autorów
i nie muszą odzwierciedlać
stanowiska redakcji

Dlaczego liberalni demokraci chcą konkurować z nacjonalistami, kto bardziej kocha ojczyznę

Tęksnota za spolegliwym obywatelem

Czesław Sikorski

Autor jest emerytowanym profesorem Uniwersytetu Łódzkiego

W środowiskach demokratyczno-liberalnych dominuje przekonanie o potrzebie patriotyzmu krytycznego, w którym miłość do ojczyzny nie przeszkadza w dostrzeganiu i krytykowaniu ludzi, zdarzeń i decyzji dających jakieś korzyści własnemu narodowi, ale szkodzących innym nacjom.

Zastanawia dlaczego liberalni demokraci przyjmują za nacjonalistami emocjonalne znaczenie patriotyzmu i są gotowi konkurować z nimi, kto bardziej kocha ojczyznę. Przecież tak rozumiany patriotyzm oparty na ekscytacji mitami i legendami tożsamościowymi jest z natury rzeczy sprzeczny z upowszechnianiem krytycznego myślenia. Wszak miłość jest ślepa, więc wszystko, co polskie zasługuje wyjącznie na podziw i szacunek, co ma stanowić podstawę dumy narodowej. Wszystko, co w historii było złe i wstydlive należy zatem usprawiedliwić, a jak się nie da, to o tym zapomnieć, wyprzeć ze zbiorowej pa-

mięci, aby nic nie tłumilo blasku wielkości przedmiotu adoracji.

Zarówno w szkole, jak i w różnych odmianach pedagogiki społecznej mamy do czynienia z „banalnym nacjonalizmem” według określenia Michaela Billiga, angielskiego profesora nauk społecznych w Uniwersytecie Loughborough. To właśnie ten banalny nacjonalizm stał się społeczną normą po rozkwicie państw narodowych w XIX wieku. Ta norma nie pozwala wyrwać się z okowów emocjonalnego stosunku do ojczyzny. W tych warunkach stwierdzenie, że miłość do ojczyzny jest sentymentalną bzdurą jest społecznie dyskwalifikujące i ludzie, a zwłaszcza politycy, nigdy by się na taką deklarację nie odważyli. Jedynie Lew Tolstoj miał odwagę to napisać, co w końcu XIX wieku spotkało się z ostrą krytyką ze strony rosyjskich elit.

Tymczasem emocjonalne rozumienie patriotyzmu ma dwa oblicza: jest to albo infantylny sentymentalizm, albo kibolski szowinizm. To przykre, że demokraci łączą się z nacjonalistami, chętnie za nimi powtarzając takie nadęte frazy, jak „warto być Polakiem” lub „Polacy są wspaniałym narodem”.

Nasze myślenie i język zostały zdominowane przez pojęcia trady-

cyjne, wyrosłe na gruncie walki z innymi narodami. Dlatego wciąż posługujemy się emocjonalnymi sloganami, nie zdając sobie sprawy z ich infantylnej i demoralizującej treści. A przecież stosunek do ojczyzny i własnego narodu można wyrazić zupełnie inaczej, nie uciekając się do zaklęć na temat naszej wielkości w odwiecznym i krwawym wyścigu międzynarodowym. Zamiast emocjonalnego zadęcia, zwanego patriotyzmem, wystarczy uczciwość i poczucie odpowiedzialności obywatelskiej wynikające z faktu narodowej przynależności i czerpanych z tego tytułu korzyści. Ta uczciwość i odpowiedzialność nakazuje podjąć największe ryzyko, gdy ojczyzna jest w niebezpieczeństwie. Wszelako nie zawsze trzeba je podejmować na apel państwowej władzy, zgodnie z wyzutyk z moralnej i racjonalnej treści hasłem angielskich żołnierzy: „My Country, Right or Wrong”. Człowiek uczciwy nie powinien tego robić, gdy zdaje sobie sprawę, że apelowanie do patriotyzmu ma przykryć imperialne zapędy. To Ukraińcy walcząc z Rosjanami zachowują się uczciwie i odpowiedzialnie, w przeciwieństwie do Rosjan, patriotycznie reagujących na wezwanie Putina.

Kiedy wreszcie upowszechni się u nas przekonanie, że najważniejszy jest człowiek? Człowiek, który ma obowiązek być uczciwym i odpowiedzialnym w stosunku do wspólnoty, w której żyje, ale który ma również prawo wyboru tej wspólnoty. Najwyższy czas, aby w edukacji i wychowaniu wzorzec patrioty zastąpić wzorcem spolegliwego obywatela. Słowo „spolegliwy” jest tu użyte oczywiście w tym znaczeniu, w jakim nadał mu Tadeusz Kotarbiński, a nie mylnie i niestety powszechnie dziś utożsamianym z pokorą i konformizmem. Spolegliwość jest cechą człowieka, na którym można polegać. Spolegliwym obywatelem jest więc ktoś, na kim można polegać, jeśli chodzi o wypełnianie obowiązków względem społeczności swojego kraju.

Spolegliwy obywatel durną miłość do ojczyzny zastępuje chęcią dążenia do poprawy dobrostanu ludzi, z którymi ma poczucie więzi terytorialnej i kulturowej. Do swoich obowiązków, oprócz uczciwego płacenia podatków, rzetelnej pracy, przestrzegania zasad współżycia społecznego itp., zalicza również aktywny udział w obronie kraju, jeśli zajdzie taka potrzeba. Spolegliwy obywatel nie marzy o tym, aby od-

dać życie za ojczyznę, ale nie zawaha się, by je narażać w godzinie próby. Nie ma w tym jednak niczego nadzwyczajnego, bo przecież tak codziennie zachowują się ludzie pracujący w niektórych zawodach: strażacy, policjanci, ratownicy, a także górnicy czy budowlancy. Tak zresztą zachowuje się każdy porządny człowiek, który z narażeniem własnego życia próbuje ratować życie innych ludzi podczas rozmaitych katastrof lub klęsk żywiołowych.

Jeśli chodzi o stosunek do ojczyzny, mamy więc wybór: albo ideologiczny szowinizm, albo pragmatyczna postawa obywatelska. Ten pierwszy jest emocjonalny, neurotyczny i egoistyczny. Ta druga jest racjonalna i humanistyczna, i choć daleka od egzaltacji, wcale nie musi być zimna i pozbawiona sentymentu do tego, co towarzyszy człowiekowi od dziecka i łączy z dawnymi pokoleniami. ●



Cały tekst na
**wyborcza.pl/
wyborczatowy**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34404925

Likwidator
Gminnej Spółdzielni
„Samopomoc Chłopska” w Ulanowie,
KRS: 0000142114

ogłasza, że z dniem 1.10.2025 r.

Spółdzielnia
została postawiona
w stan likwidacji.

Wzywa się wierzycieli
do zgłoszenia wierzitelności
w term. 3 m-cy od ogłoszenia.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405470

W Sądzie Rejonowym w Żywcu w Wydziale I Cywilnym, toczy się pod sygn. akt I Ns 409/24, sprawa z wniosku Leszka Śliwa i Jolanty Śliwa o uregulowanie własności nieruchomości działki 6174 o pow. 0,0269 ha, zabudowanej, położonej w Łodygowicach, objętej jedn. rej. G1303, odpowiadającej parcelom I, kat 777 i I, kat 2666/2 Gminy Łodygowice, objęte KW nr BB12/00014190/7 Sądu Rejonowego w Żywcu Wydziału V Ksiąg Wieczystych przez zasiedzenie na rzecz: Leszka Śliwa i Jolanty Śliwa. Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby zgłosili się do udziału w sprawie, przedstawiając swoje roszczenia, w terminie 3 miesięcy od daty wywieszenia ogłoszenia – pod rygorem pominięcia ich w dalszym postępowaniu i stwierdzenia zasiedzenia jeśli zostanie wykazane.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405313

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

STAROSTA RYBNICKI INFORMUJE,

że ogłosił pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej na terenie Gminy Lyski w sołectwie Bogunice.

Nieruchomość oznaczona jest według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości jako działka nr **162/14 o pow. 0,5145 ha**, Gmina Lyski, obręb Bogunice, arkusz mapy 2.

Cena wywoławcza nieruchomości **357 500 zł netto**.
Wymagane wadium **35 750 zł**.

Przetarg odbędzie się w dniu **14 stycznia 2026 r. o godzinie 9⁰⁰**, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rybniku, przy ul. 3 Maja 31, w pokoju nr 324.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone i opublikowane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rybniku, tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Lyski, stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Rybniku oraz stronie Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Rybniku, ul. 3 Maja 31, 44-200 Rybnik – pokój 324 i 301 bądź pod nr tel. (32) 41 61 317 lub (32) 41 61 332.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405185

PREZYDENT
MIASTA BYDGOSZCZY

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu i przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, położonej w Bydgoszczy przy ul. Wyzwolenia/Gryfa Pomorskiego

- Oznaczenie i przeznaczenie nieruchomości: - teren o łącznej pow. 0,4222 ha: dz.nr 1/83, obr. 426, pow. 0,2448 ha, KW nr BY1B/00221354/8, dz.nr 16/25, obr. 426, pow. 0,0252 ha, KW nr BY1B/00068321/7, dz.nr 7/41, obr. 433, pow. 0,1488 ha, KW nr BY1B/00068321/7, dz.nr 7/44, obr. 433, pow. 0, 0034 ha, KW nr BY1B/00066773/6. Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Fordon: Zofin, Niepodległości i Łoskoń- część południowa” w Bydgoszczy, znajduje się w ustaleniu „74.U”- teren zabudowy usługowej.
- Cena wywoławcza: **2.972.000,- zł netto** (słownie: dwa miliony dziewięćset siedemdziesiąt dwa tysiące złotych) do wycycytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT.
- Termin i miejsce przetargu: **14 stycznia 2026r.**, godz. **11⁰⁰**, w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2 (sala Łochowskiego).
- Wysokość wadium: **366.000 , - zł** (trzysta sześćdziesiąt sześć tysięcy złotych) termin wpłaty: **do 07 stycznia 2026r.**).
- Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:
- tablica ogłoszeń: Urząd Miasta Bydgoszczy przy ulicy Grudziądzkiej 9-15 (Budynek A) ,
- strony internetowe: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> (w zakładce *Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości*).
- Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A – II piętro, pokój 218, tel. (52) 58 58 233, w godzinach 8⁰⁰ - 16⁰⁰ (pon., śr., czw.); 8⁰⁰ – 18⁰⁰ (wt.); 8⁰⁰ – 14⁰⁰ (pt.).

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405313

BIUROWIEC „ZASTAL” NA SPRZEDAŻ

Zarządca masy sanacyjnej ASAS sp. z o.o. ogłasza przetarg pisemny z ustną licytacją, którego przedmiotem jest biurowiec „ZASTAL” w Zielonej Górze, składający się z:

- nieruchomość gruntowa, dla której Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, VI Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o nr ZG1E/00070413/5, składająca się z działek o nr 120/59 oraz 120/60, położonych w obrębie Zielona Góra, gmina – Zielona Góra, powiat – Zielona Góra, województwo Lubuskie, o łącznej powierzchni 0,3075 ha,
- nieruchomość lokalowa położona przy ul. Sulechowskiej 4A/1 w Zielonej Górze, gmina – Zielona Góra, powiat – Zielona Góra, województwo Lubuskie, dla której Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, VI Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o nr ZG1E/00110312/0,
- nieruchomość lokalowa położona przy ul. Sulechowskiej 4A/2 w Zielonej Górze, gmina – Zielona Góra, powiat – Zielona Góra, województwo Lubuskie, dla której Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, VI Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o nr ZG1E/00110314/4.

Lokale tworzą dziesięć i częściowo dziesięciokondygnacyjny budynek o powierzchni użytkowej 3528,90 m².

CENA WYWOŁAWCZA (minimalna): 4.383.800,00 zł netto

WADIUM: 438.380,00 zł

TERMIN SKŁADANIA OFERT: 1 grudnia 2025 r., godz. 16:00

TERMIN WPŁATY WADIUM: 1 grudnia 2025 r. (liczy się faktyczny termin uznania kwoty wadium na rachunku bankowym)

TERMIN I MIEJSCE OTWARCIA OFERT: 2 grudnia 2025 r., godz. 12:00, Kancelaria Notarialna Janusz Rudnicki, Robert Sielski Notariusze s.c., ul. Marszałkowska 55/73 lok. 33, 00-676 Warszawa.

Oferty należy składać na adres kancelarii notarialnej: Kancelaria Notarialna Janusz Rudnicki, Robert Sielski Notariusze s.c., ul. Marszałkowska 55/73 lok. 33, 00-676 Warszawa.

Warunkiem uczestnictwa jest wpłacenie wadium w wys. 438.380,00 zł. Wadium wnosi się przelewem na rachunek bankowy prowadzony dla ww. Kancelarii Notarialnej, przez bank Santander Bank Polska o numerze: 94 1090 1870 0000 0001 4646 4251, z dopiskiem: „WADIUM ASAS Sp. z o.o. (tu podać nazwę oferenta)”. Wpłata wadium musi zostać potwierdzona poprzez podpisanie PROTOKOŁU WPŁATY KWOTY DO DEPOZYTU w ww. Kancelarii Notarialnej. Bezwrotny koszt sporządzenia protokołu wynosi 1600,00 zł brutto i pokrywany jest przez oferenta.

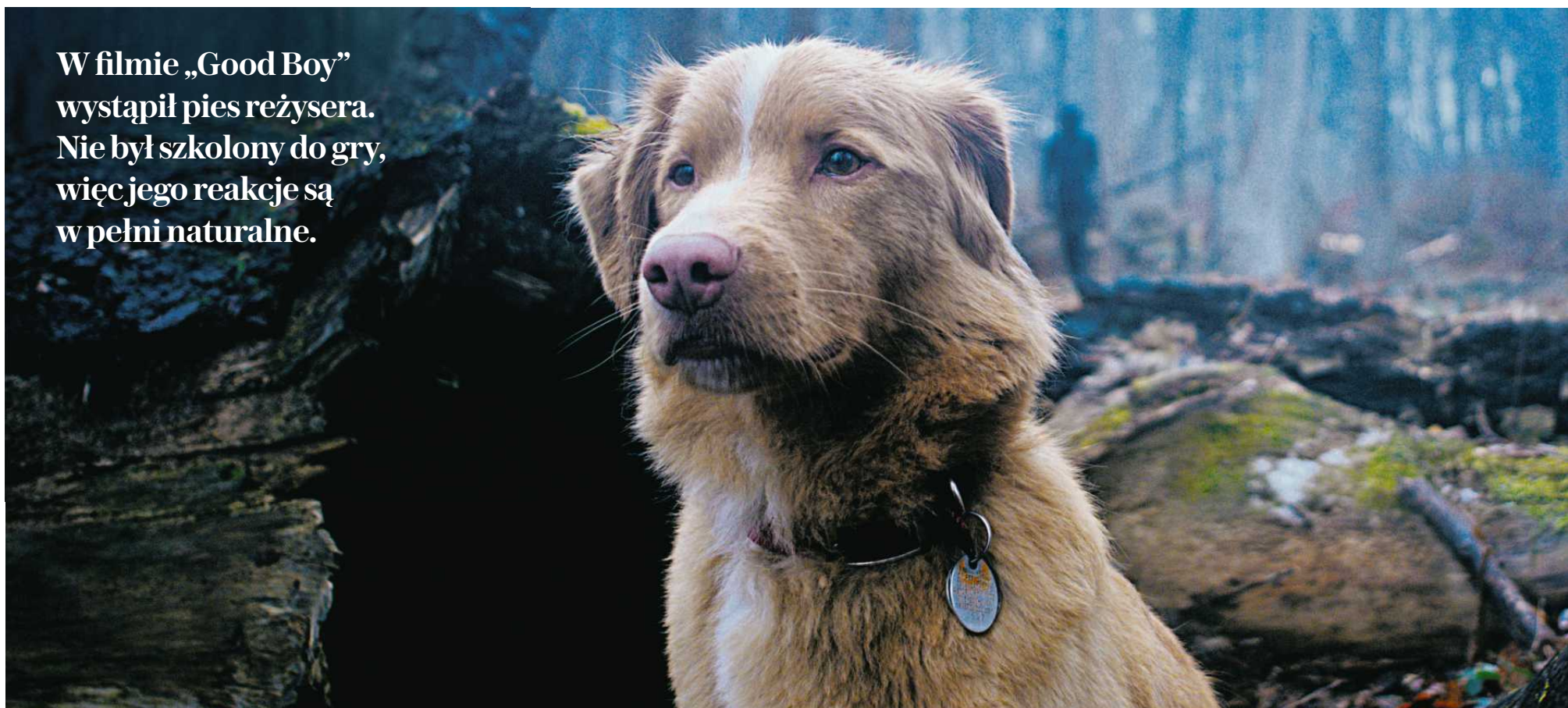
Oferta wraz z wymaganymi dokumentami powinna być umieszczona w zamkniętej w sposób uniemożliwiający zapoznanie się z jej treścią bez jej otwarcia kopercie, którą należy umieścić w drugiej, większej kopercie. Każda z tych kopert powinna być zaadresowana do ww. kancelarii notarialnej wraz z dopiskiem:
„NIE OTWIERAĆ – OFERTA PRZETARGOWA NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI ASAS”

OPERAT SZACUNKOWY, REGULAMIN PRZETARGU WRAZ Z WZOREM OFERTY udostępniany jest w dowolnej formie po uzgodnieniu z zarządcą pod nr telefonu: 536 514 052 lub adresem e-mail: weronika.kawa@hambura.pl.

Oto nowa filmowa gwiazda

O CZYM MYŚLI
TWÓJ PIES?

W filmie „Good Boy” wystąpił pies reżysera. Nie był szkolony do gry, więc jego reakcje są w pełni naturalne.



Piotr Guskowski

O czym myśli mój pies, kiedy stukam w klawiaturę, pisząc ten tekst?

Co skrywają kochane, brązowe ślepia wpatrzone we mnie z kanapy?

Zdażyłem się przyzwyczaić, że są jak niezawodny system monitoringu, odkąd dwa lata temu wzięliśmy Kori ze schroniska. Wstyd się przyznać, ale to historia żywcem wzięta z memów z serii „Stary nie chce psa”. Tak: stary nie chciał psa i dwa tygodnie później byliśmy nierozłączni. A nawet wcześniej. Chyba tego się obawiałem – w końcu pracuję z domu, co oznacza, że spędzilibyśmy całe dni razem. Stąd wziął się opór, który w końcu został przełamany.

Kontakt wzrokowy zwiększa wydzielanie oksytocyny – hormonu, który pomaga budować zaufanie. W spojrzeniu Kori wyczuwam komfort i spokój. Czy za chwile zeskoczy z kanapy, złapie w pysk swoją ulubioną zabawkę, mocno już sfatygowaną, pluszową głowę potwora Frankenstein, z zaproszeniem do zabawy? A nie, jednak oczy powoli się zamykają. Tego jej zazdroścę, że całymi dniami może sobie tak bezkarnie spać.

PAŃCIO NIE CHCE SŁUCHAĆ

Indy – uroczy nowoszkocki retriever z filmu „Good Boy” – też pewnie chętnie by się zdrzemnął. Ale jego człowiekowi zagraża niebezpieczeństwo. Jak tylko dotrą do chatki w środku lasu, Indy wyczuwa obecność, która go niepokoi. Próbuje ostrzec Todda (w tej roli

Shane Jensen), swojego opiekuna, że zostanie tu to nienajlepszy pomysł. Ale mężczyzna bagatelizuje reakcje psa i zabiera się za sprzątanie domu po dziadku.

Kino grozy ma ograniczony pomysł na psy: czyni z nich krwiożercze bestie albo ofiary psychopatów czy nadprzyrodzonych mocy. Zazwyczaj giną więc jako pierwsze, zanim bohaterowie zaczną zdawać sobie sprawę, że czyha na nich zło. Ale tym razem jest inaczej, bo Ben Leonberg uczynił Indy’ego głównym bohaterem „Good Boya”. W ten sposób reżyser już na wstępie zyskuje punkty u publiczności. Bo któż nie przejmie się losem uroczego czworonoga? Leonberg podjął się dość karkołomnego zadania i pogodzenie dwóch perspektyw w taki sposób, żebyśmy na ekranie oglądali Indy’ego, a zarazem mogli spojrzeć na świat jego oczami.

Niemal cały film nakręcono więc z niskiego kąta. Kamera umieszczona zostaje na poziomie oczu psa.

Nagle korytarze i pomieszczenia wyglądają inaczej, jakby groźniej: schody na piętro przypominają wysoką górę, a przestrzeń pod łóżkiem piekielne czeluście. Ludzkie sylwetki zostały ucięte (prawie jak w „Krowie i kurczaku”). Inaczej niż dla Indy’ego, dla nas Todd pozostaje na drugim planie. Gdzieś tam, w tle, Todd przeżywa swój dramat – którego Indy nie potrafi pojąć.

A my przez chwilę możemy zastanawiać się, czy nie czeka nas powtórka z Jacka Torrance’a, bohatera powieści „Lśnienie” Stephena Kinga i głośnego filmu Stanleya Kubricka.

Każdy cień, każdy trzask czy szurniecie w przeklętym domu, wydaje się zwiastować niebezpieczeństwo. Indy nastawia uszu. Ma wyostrome zmysły i wyczuwa więcej. Nawet to, co ukrywa się w ciszy mroku. Nie uciek-

nie jednak, jakby niewidzialna siła trzymała go przy Toddzie. To przywiązanie, lojalność, które nie potrzebują żadnego fizycznego łańcucha.

Jak ostrzec opiekuna przed zagrożeniem? Gdyby tylko Indy potrafił mówić. Albo inaczej: gdyby tylko Todd potrafił słuchać. Psy komunikują się z nami w klarowny sposób, ale to po naszej stronie leży wysiłek, żeby nauczyć się ich języka. Nie jest to z początku łatwe, ale potrafi przynieść ogromną satysfakcję i pogłębić więź.

400 DNI ZDJĘĆ

Przy minimum dialogów i fabuły groza rodzi się tu – a przynajmniej powinna – na styku dezorientacji i wzajemnego niezrozumienia. Piszę „powinna”, bo według mnie świetny pomysł nie do końca się sprawdza w kategoriach horroru. Sceny stają się powtarzalne,

Kino grozy ma ograniczony pomysł na psy: czyni z nich krwiożercze bestie albo ofiary psychopatów czy nadprzyrodzonych mocy. Zazwyczaj giną więc jako pierwsze, zanim bohaterowie zaczną zdawać sobie sprawę, że czyha na nich zło. Ale tym razem jest inaczej

a Leonbergowi nie udaje się wykrzesać z nich tyle napięcia, ile byśmy chcieli. Niemniej „Good Boy” okazuje się ciekawym ćwiczeniem z międzygatunkowej komunikacji. Pytanie, czy to w ogóle horror, czy dramat o odrodzeniu ubrany w gatunkowy kostium. Pies rozumie po swojemu. Może tym, co wywołuje u niego niepokój, nie są jednak demony ani duchy, tylko śmierć, która coraz bardziej stanowczo upomina się o Todda?

Gwiazdą „Good Boya” jest Indy – pies reżysera – nagrodzony już na festiwalu South by Southwest. Co ciekawe, nie był szkolony do gry w filmach, więc jego reakcje są w pełni naturalne. Widać w nich zarówno instynkt, jak i zaufanie, które łączy go z osobą za kamerą. Leonberg nakręcił film niskim kosztem (budżet ok. 750 tys. dolarów), więc nie mógł sobie pozwolić na wynajęcie zawodowego psiego aktora – ale, jak widać, nie musiał.

Rytm pracy został dostosowany do możliwości Indy’ego, przez co zdjęcia trwały ponad 400 dni na przestrzeni trzech lat.

Można oczywiście dyskutować, czy to Indy „gra”, czy raczej Leonberg umiejętnie wykorzystuje magię montażu i tzw. efekt Kuleszowa – zderzając ujęcia w taki sposób, by widz dopisał emocje, które chciałby psim spojrzeniu zobaczyć. Ale może właśnie w tym tkwi siła filmu? Przypomina, że psy odbierają świat po swojemu – i co innego jest dla nich horrorem niż dla nas. Inna sprawa, że nawet jak wychodzę na spacer późnym wieczorem, a latarnie w parku zawodzą, w towarzystwie Kori czuję się bezpiecznie. Jak pokaże zęby, nie zbliży się do nas nawet zło. ●

„Good Boy” w kinach od 31 października.

FOT. MONOLITH FILMS

Nagroda im. Kotarbińskiego

Najlepsze książki humanistyczne w Polsce

Nominacje do nagrody Kotarbińskiego trafiły do autorów dotykających istotnych problemów współczesności.

Małgorzata Szlachetka

Nagroda im. Pierwszego Rektora Uniwersytetu Łódzkiego Profesora Tadeusza Kotarbińskiego to wyróżnienie dla autorów i autorek naukowych książek humanistycznych. Jedyna tego rodzaju nagroda w Polsce. O tym, kto otrzyma 70 tysięcy zł na dalszy rozwój naukowy, dowiemy się 30 listopada. Oto nominacje:

Michał Bilewicz

„Traumaland. Polacy w cieniu przeszłości”
Wydawnictwo Mando

Michał Bilewicz, który jest psychologiem społecznym, pisze o tym, jak trauma II wojny światowej odciska się na kolejnych po-

koleniach. I jaki ma wpływ na obecne społeczeństwo.

Danuta Ulicka

„Doświadczenie czasu w przestrzeni archiwum”
Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego

To opowieść o tym, jak pasjonujące może być poszukiwanie archiwalnych materiałów. Odnajdowanie kolejnych dokumentów przypomina niekiedy pracę detektywa. Nie brakuje zaskożeń, gdy okazuje się, że nowe źródło zostaje odkryte tam, gdzie nikt się go nie spodziewał. Prof. Danuta Ulicka, która pracuje w Instytucie Literatury Polskiej Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, z pasją rekonstruuje życiorysy osób, o których inni zapomnieli.

Karolina Ćwiek-Rogalska

„Ziemie. Historie odzyskiwania i utraty”
Wydawnictwo Radio Naukowe.

Ta książka zaczyna się od osobistej perspektywy. – Moi dziadkowie w 1945 roku przyjechali na Pomorze Środkowe z Radomszczyzny, jako osadnicy. To doświadczenie było zawsze obecne w naszej rodzinnej historii (...). Od tego osobistego wątku zaczynam książkę i na nim kończę.

„Historię »Ziem Odzyskanych« zaludniają duchy. Te, które pozostały tu po poprzednich, niemieckich mieszkańcach, te, które nowi mieszkańcy przywieźli ze sobą, i wreszcie te, które narodziły się już na miejscu” – pisze antropolożka dr hab. Karolina Ćwiek-Rogalska z Instytutu Sławiastyki PAN.

Przemysław Czapliński

„Rozbieżne emancypacje. Przewodnik po prozie 1976-2020”
Wydawnictwo Literackie

Zakres tematów jest tu bardzo szeroki: literatura pisana przez kobiety, reportaż, fantastyka i fantasy oraz zwrot ludowy.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE UL

Przemysław Czapliński, krytyk literacki i profesor literatury współczesnej związany z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pisze: „Książka opowiada o emancypacjach w literaturze i kulturze polskiej ostatnich pięćdziesięciu lat. W momencie startu, w latach 70., powstał pozacenzuralny obieg czasopism i książek, który złamał monopol ówczesnej władzy na informację. Także wtedy zaczęła się emancypować literatura kobieca, potem lesbijska, gejowska, żydowska. W tym samym czasie przyspiesza emancypacja kultury popularnej i proces zacierania granicy między literaturą piękną i dokumentalną”.

I dalej: „W tamtej dekadzie rusza też literacka dekolonizacja Kresów, a w dekadach następnych polska wyobraźnia wyzwala się z zimnowojennej mapy porządkowanej przez oś Wschód-Zachód. Wszystkie te »wyzwolenia« doprowadziły do rozpadu dawnej opresyjnej całości. Jednak nowa całość nie powstała. Właśnie to

zjawisko nazywam »rozbieżnymi emancypacjami«”.

Przemysław Wiatr

„Peter Sloterdijk – ćwiczenia z prowokacji. Rzecz o niedogmatycznej teorii mediów”
Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

„W wieku XIX i w pierwszej połowie wieku XX rewolucja i »świeckie zbawienie« miały nadejść dzięki pracy – sprawiedliwym do niej dostępie i uczciwej redystrybucji, pojawiających się w jej wyniku dóbr. Dziś, powiada Sloterdijk, liczymy, że zbawi nas komunikacja” – to fragment nominowanej publikacji.

– Filozoficzna diagnoza Petera Sloterdijka jest raczej pesymistyczna – mówi dr hab. Przemysław Wiatr. – Nadzieje, które wiązałyśmy z nowymi mediami nie spełniły się. ●

REKLAMA

Kraj/34405491



termin składania ofert
30 czerwca 2026

pełna treść ogłoszenia
bip.gdansk.pl

Konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Europejskiego Centrum Solidarności

Za badania nad dietnością, fotokatalizą, emocjami i falami terahercowymi

POLSKIE NOBLE PRZYZN

Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej uznawane są za najważniejsze wyróżnienie naukowe w naszym kraju.

Piotr Cieśliński

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej – niezależna instytucja typu non profit – jest największym w Polsce pozabudżetowym źródłem finansowania nauki. Przyznaje nagrody za „szczególne osiągnięcia i odkrycia naukowe, które przesuwają granice poznania i otwierają nowe perspektywy poznawcze, wnoszą wybitny wkład w postęp cywilizacyjny i kulturowy naszego kraju oraz zapewniają Polsce znaczące miejsce w podejmowaniu najbardziej ambitnych wyzwań współczesnego świata.”

Jest to nagroda indywidualna, przyznawana w czterech obszarach tematycznych, jej wysokość wynosi 250 tys. zł. Potocznie zwana jest polskim Noblem. W tym roku laureatów wyłoniono już po raz 34.

NAGRODA W OBSZARZE NAUK O ŻYCIU I O ZIEMI



Prof. Ewelina Knapska z Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN za „**odkrycie neuronalnych mechanizmów wewnątrzgatunkowego i międzygatunkowego przekazywania emocji.**”

Laureatka, jako jedna z pierwszych na świecie, opisała zjawisko „emocjonalnego współodczuwania” u zwierząt laboratoryjnych oraz wykazała, że odpowiadają za nie określone obszary w mózgu. Odkryła, że w ciele migdałowatym – niewielkiej, głęboko ukrytej części mózgu – znajdują się wyspecjalizowane grupy neuronów, które odpowiadają za przekazywanie między osobnikami emocji – zarówno pozytywnych (np. radości), jak i negatywnych (strachu czy stresu).

Jej odkrycia nie tylko pozwalają zrozumieć naturę emocji, ale też otwierają nowe kierunki badań nad leczeniem takich chorób jak depresja czy autyzm.

Prof. Knapska ze swoim zespołem stosuje nowoczesne techniki, które pozwalają m.in. na śledzenie aktywności poszczególnych neuronów w odpowiedzi na bodźce społeczne. Jednym z najbardziej innowacyjnych narzędzi opracowanych przez laureatkę jest system Eco-HAB. To rodzaj „mysiego miasta”, w którym zwierzęta żyją w półnaturalnych warunkach, a ich ruchy są automatycz-

nie śledzone za pomocą chipów. Badacze mogą więc podglądać codzienne interakcje zwierząt, bez stresowania ich, w warunkach przypominających naturalne środowisko, co zapewnia obiektywność, wiarygodność i powtarzalność wyników.

To nowatorskie narzędzie zostało opatentowane i jest używane w badaniach nad spektrum autyzmu i fobiami społecznymi.

Dzięki Eco-HAB badacze odkryli, że myszy potrafią spontanicznie tworzyć sieci społeczne, a zapach zwierzęcia, u którego doszło do aktywacji układu nagrody w mózgu, wpływa na zachowanie innych osobników. Co więcej, zespół prof. Knapskiej udowodnił, że gryzonie rozpoznają, kiedy zwierzę z ich grupy odczuwa lęk lub ekscytację, oraz że potrafią uczyć się, obserwując emocje innych osobników, a proces ten zależy od płci i sytuacji społecznej.

Te badania wniosły nową perspektywę do zrozumienia genezy empatii. Wcześniej sądzono, że zdolność rozpoznawania emocji u innych wyewoluowała głównie w kontekście opieki nad potomstwem. Odkrycia prof. Knapskiej sugerują jednak, że opieka rodzicielska nie musiała być głównym motorem rozwoju takich zachowań – równie dobrze mogło nim być ostrzeżenie o niebezpieczeństwie. Co istotne, przekazywanie emocji może zachodzić nie tylko pomiędzy osobnikami tego samego gatunku, lecz także między różnymi gatunkami. To może wskazywać, że pełni ono ważną funkcję informacyjną – pomaga przetrwać, ostrzegając przed zagrożeniem.

Prof. Ewelina Knapska wraz z zespołem odkryła także, że kluczowym elementem procesów zachodzących w ciele migdałowatym jest enzym MMP-9 – białko wpływające na zdolność neuronów do tworzenia i modyfikowania połączeń pomiędzy nimi. Gdy u myszy z objawami podobnymi do depresji zostaje przywrócona prawidłowa aktywność tego enzymu, powraca u nich zdolność uczenia się motywowanego nagrodą. To odkrycie może przyczynić się do opracowania nowych terapii w zaburzeniach takich jak depresja.

Ewelina Knapska ukończyła studia na Wydziale Biologii (2001) i na Wydziale Psychologii (2004) Uniwersytetu Warszawskiego. Doktorat obroniła w 2006 roku w Instytucie Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego Polskiej Akademii Nauk, gdzie badała funkcjonalną organizację ciała migdałowatego w mózgu i społeczną komunikację emocji u szczurów. Staż podoktorski odbyła na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Michigan (USA), zajmując się neuronalnymi podstawami wygaszania strachu. W 2013 roku habilitowała się w Instytucie Biologii Doświadczalnej PAN. Od 2012 roku kieruje Laboratorium Neurobiologii Emocji w Instytucie Biologii Doświadczalnej PAN. Jest współzałożycielką – wspólnie z prof. Leszkiem Kaczmarkiem – Centrum Doskonałości BRAINCITY – Centre of Excellence for Neural Plasticity and Brain Disorders, powstałego dzięki programowi Międzynarodowej Agencji Badawczej Fundacji na rzecz Na-

uki Polskiej i finansowanego ze środków europejskich.

NAGRODA W OBSZARZE NAUK CHEMICZNYCH I O MATERIAŁACH



Prof. Dorota Gryko z Instytutu Chemii Organicznej PAN za „**opracowanie nowatorskich fotokatalizacyjnych metod syntezy związków organicznych, stanowiących istotny wkład w rozwój chemii organicznej.**”

Osiągnięcie polega na opracowaniu unikatowych fotokatalizatorów, czyli substancji, które przyspieszają reakcje chemiczne zachodzące pod wpływem światła. Te badania mogą znaleźć zastosowanie w wielu dziedzinach gospodarki – m.in. w przemyśle farmaceutycznym (do projektowania i produkcji nowych leków), materiałoznawstwie (do tworzenia zaawansowanych barwników), czy w biologii molekularnej (do bezpiecznej modyfikacji biocząsteczek, znakowania białek i badania procesów zachodzących w żywych komórkach).

Fotosynteza, dzięki której rośliny przekształcają energię światła w energię chemiczną, jest jednym z najbardziej fascynujących procesów w przyrodzie. Naukowcy od dziesięcioleci próbują wykonać podobne zjawiska, aby przeprowadzać różne reakcje chemiczne w sposób bardziej wydajny, czysty i ekologiczny. Kierowany przez prof. Gryko zespół opracował unikatowe fotokatalizatory, oparte na strukturze porfirynoidów – naturalnych związków, występujących m.in. w hemoglobinie i chlorofilu. Fotokatalizatory działają jak pośrednicy: pochłaniają energię światła, a następnie przekazują ją reagującym cząsteczkom, dzięki czemu reakcja zachodzi szybciej, łagodniej i bez potrzeby stosowania wysokich temperatur czy toksycznych metali ciężkich, takich jak ruten czy iryd (które obecnie są używane w wielu przemysłowych procesach chemicznych).

Dzięki fotokatalizatorom cząsteczki, które wcześniej niechętnie wchodziły w reakcje, mogą tworzyć potrzebne związki organiczne przy użyciu samego światła – darmowego i praktycznie niewyczerpanego źródła energii. Co ważne, wiele z tych procesów można prowadzić w wodzie, a nie w szkodliwych rozpuszczalnikach chemicznych, dzięki czemu są znacznie bardziej ekologiczne.

Dzięki pracy laureatki Polska należy dziś do światowych liderów w dziedzinie fotochemii i fotokatalizy.

Dorota Gryko ukończyła studia chemiczne na Uniwersytecie Warszawskim w 1994 roku. Karierę naukową kontynuowała w Instytucie Chemii Organicznej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, gdzie w 1997 roku obroniła doktorat, a w roku 2008 uzyskała habilitację. W latach 1998–2000 odbyła staż podoktorski w North Carolina State University (USA).

W 2007 roku pracowała jako visiting researcher w University of Texas w Austin (USA). W 2015 uzyskała tytuł profesora. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Chemicznego i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. W 2023 roku została uhonorowana nominacją do Academia Net – międzynarodowej platformy prezentującej sylwetki wybitnych kobiet prowadzących badania naukowe.

NAGRODA W OBSZARZE NAUK MATEMATYCZNO-FIZYCZNYCH I INŻYNIERSKICH



Prof. Wojciech Knap z Instytutu Wysokich Ciśnień PAN i Laboratorium CENTERA w CEZAMAT Politechniki Warszawskiej za „**opracowanie nowych metod detekcji, wzmacniania i generowania fal terahercowych dla ultraszybkich komunikacji bezprzewodowej.**”

Badania laureata przełamują technologiczne bariery, które dotąd utrudniały praktyczne zastosowania fal terahercowych. To otwiera nowe możliwości m.in. w medycynie, przemyśle i telekomunikacji – a Polska, dzięki jego pracy, znalazła się w ścisłej światowej czołówce w tej dziedzinie.

Fale terahercowe – w zakresie pomiędzy mikrofalami a promieniowaniem podczerwonym – mają niezwykle właściwości. Przenikają przez papier, tkaniny, plastik czy drewno, ale zatrzymują się na metalach i wodzie.

Nie są szkodliwe dla ludzi, dlatego można je wykorzystywać w diagnostyce medycznej czy skanowaniu produktów przemysłowych – bez potrzeby używania promieniowania rentgenowskiego.

Co więcej, fale THz mogą przenosić znacznie więcej danych, niż te wykorzystywane obecnie w sieciach 4G, przyszłe generacje łączności – bezprzewodowe sieci 5G i 6G – będą wykorzystywać je jako nośnik informacji. Dzięki nim możliwe stanie się przesyłanie ogromnych ilości danych w czasie niemal rzeczywistym, co zrewolucjonizuje zarówno przemysł, medycynę, transport, jak i samą telekomunikację.

Badania prof. Wojciecha Knapa doprowadziły do opracowania nowych metod detekcji fal terahercowych. Osiągnięcie to stało się możliwe dzięki wykorzystaniu ultraszybkich tranzystorów, w których kluczową rolę odgrywają tzw. terahercowe fale plazmowe dwuwymiarowego gazu elektronowego. Obecnie trwają prace nad zastosowaniem tych samych tranzystorów nie tylko do odbioru, ale także do wzmacniania i generowania promieniowania THz.

Prof. Knap wraz z zespołem z Tohoku University w Japonii wykazał ponadto, że fale terahercowe można wzmacniać w temperaturze pokojowej przy użyciu specjalnie zaprojektowanych nanostruktur grafenowych. To przełomo-

FOT. MAGDALENA WIŚNIEWSKA-KRASIŃSKA/
ARCHIWUM FNP (1,2,4)
FOT. ONEHD (3)

ANE!

we odkrycie – do tej pory sądzono, że taki efekt jest możliwy wyłącznie w temperaturach kriogenicznych (poniżej -150 stopni Celsjusza). Dzięki temu otworzyła się droga do stworzenia nowej generacji wzmacniaczy THz sterowanych napięciem: szybkich, energooszczędnych i kompaktowych.

Z inicjatywy prof. Knapa powstał jeden z głównych ośrodków na świecie, w których rozwijana jest fizyka terahercowa – Centrum Badań i Zastosowań Technologii Terahercowych CENTERA w Warszawie. Jest on współfinansowany w ramach programu „Międzynarodowe Agendy Badawcze Fundacji na rzecz Nauki Polskiej”. Opracowywane są tam przełomowe technologie, wykorzystujące promieniowanie terahercowe – takie jak szybkie skanery, analizatory chemiczne czy systemy komunikacji nowej generacji. Dotychczas rozwój takich urządzeń ograniczały wysokie koszty i duże rozmiary generatorów fal THz. Zespół prof. Knapa pracuje nad ich miniaturyzacją i przystosowaniem do masowej produkcji.

Wojciech Knap ukończył fizykę na Uniwersytecie Warszawskim w 1979 roku, sześć lat później obronił doktorat dotyczący półprzewodników pracujących w zakresie terahercowym. Po kilku latach pracy na macierzystej uczelni wyjechał do Francji, gdzie związał się z Uniwersytetem w Montpellier, a następnie Laboratorium Wysokich Pól Magnetycznych w Grenoble i Laboratorium Impulsowych Pól Magnetycznych w Toulouse. Doświadczenie międzynarodowe zdobywał m.in. jako visiting researcher na Politechnice Rensselaer w Troy (USA) oraz na Uniwersytecie Tohoku w Sendai (Japonia). W 1992 roku został profesorem i dyrektorem ds. badań Francuskiego Narodowego Centrum Badań Naukowych (CNRS) w Montpellier, a od 2005 roku kierował grupą badawczą pracującą nad technologiami terahercowymi w tamtejszym Laboratorium Charlesa Coulomba. W 2013 roku uzyskał tytuł profesora w Polsce. Od 2013 roku jest także związany z Instytutem Wysokich Ciśnień Polskiej Akademii Nauk, gdzie utworzył Laboratorium Promieniowania Terahercowego i uruchomił Centrum Badań i Zastosowań Terahercowych CENTERA, a w 2023 stworzył CENTERA 2 na Politechnice Warszawskiej.

NAGRODA W OBSZARZE NAUK HUMANISTYCZNYCH I SPOŁECZNYCH



Dr hab. Anna Matysiak z Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego za „zidentyfikowanie kluczowych cech rynku i warunków pracy wpływających na dzietność”.

Badania laureatki pokazują, że decyzje o macierzyństwie nie są wyłącznie sprawą indywidualnych wyborów, ale

odzwierciedlają złożoną sieć powiązań pomiędzy rynkiem pracy, polityką społeczną i kulturą.

Jej prace pomagają lepiej zrozumieć, dlaczego w Europie rodzi się coraz mniej dzieci, i co można zrobić, aby wspierać zarówno rodziny, jak i rozwój zawodowy kobiet.

Badania prof. Anny Matysiak, łączące demografię, ekonomię i socjologię, pokazują, że stabilność zawodowa i poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego, a także możliwości łączenia pracy zawodowej z opieką mają kluczowe znaczenie dla decyzji o posiadaniu dzieci.

Już w jednej ze swoich pierwszych publikacji – opublikowanej w 2009 roku pracy „Najpierw praca, potem dzieci” („Employment first, then childbearing”) – prof. Matysiak obaliła popularny mit, że aktywność zawodowa stoi na przeszkodzie posiadaniu dzieci. Na podstawie danych z Polski obejmujących okres po transformacji ustrojowej wykazała, że kobiety nie rezygnują z macierzyństwa z powodu trudności z godzeniem pracy z obowiązkami rodzicielskimi. Jest wręcz przeciwnie – odwołując się do dziecka do momentu, aż zdobędzie stać zatrudnienie. Praca zawodowa nie jest więc barierą, ale warunkiem świadomego macierzyństwa – kobiety potrzebują poczucia bezpieczeństwa, aby planować urodzenie pierwszego lub kolejnego dziecka. To wniosek, który ma ogromne znaczenie dla polityki społecznej: skuteczna polityka prorodzinna powinna nie tylko koncentrować się na zasiłkach czy ulgach podatkowych, lecz na wzmacnianiu stabilności rynku pracy i na ograniczaniu niepewności zawodowej kobiet.

W kolejnych latach badaczka rozszerzyła swoje analizy na inne kraje europejskie. W pracy „Wielka recesja a dzietność w Europie” („The Great Recession and Fertility in Europe”) z 2021 roku wykazała, że wzrost bezrobocia – szczególnie w okresie kryzysu gospodarczego po 2008 roku – znacząco obniżył wskaźniki urodzeń.

Związek między niepewnością ekonomiczną a decyzjami prokreacyjnymi okazał się silniejszy w latach recesji niż wcześniej, co potwierdziło znacznie poczucia bezpieczeństwa i pewno-

Nagroda potocznie zwana jest polskim Noblem. W tym roku laureatów wyłoniono już po raz 34

ści jutra dla decyzji prokreacyjnych. Jeszcze szersze spojrzenie przyniosły jej najnowsze badania dotyczące wpływu przemian technologicznych, które zachodzą na rynku pracy, na dzietność. W artykule „Roboty przemysłowe a regionalna dzietność w Europie” („Industrial Robots and Regional Fertility in European Countries”) z 2023 roku badaczka wraz ze współautorami wykazała, że tam, gdzie automatyzacja i robotyzacja przeobrażają rynek pracy i podważają poczucie zawodowej stabilności, dzietność spada.

Ważnym osiągnięciem Anny Matysiak jest włączenie doświadczeń Europy Środkowo-Wschodniej do głównego,

europejskiego nurtu badań nad dzietnością. Dotąd większość analiz koncentrowała się na krajach zachodnich, tymczasem – jak pokazują jej prace – postkomunistyczne społeczeństwa, charakteryzujące się wysoką aktywnością zawodową kobiet, konserwatywnymi normami społecznymi i ograniczonym wsparciem instytucjonalnym, dostarczają wyjątkowo cennego materiału badawczego. Analiza procesów zachodzących w takich krajach jak Polska umożliwia tworzenie bardziej złożonych teorii, łączących indywidualne wybory z realiami rynku pracy.

Anna Matysiak ukończyła w 2003 roku dwa kierunki studiów w Szkole Głównej Handlowej (SGH) w Warszawie – ekonomię oraz metody ilościowe i systemy informacyjne. W 2006 roku uzyskała tytuł European Research Master in Demography w Max Planck Institute for Demographic Research w Rostocku. Stopień doktora nauk ekonomicznych otrzymała w 2009 roku w SGH na podstawie pracy o współzależnościach między płodnością a aktywnością zawodową kobiet. W 2017 roku uzyskała habilitację z ekonomii, a w 2024 roku otrzymała tytuł profesora nauk społecznych. Karierę naukową rozpoczęła w Instytucie Statystyki i Demografii SGH, gdzie pracowała w latach 2003–2013. Następnie była zatrudniona w Wiedeńskim Instytucie Demograficznym Austriackiej Akademii Nauk, a od 2019 roku pracuje na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie kieruje Interdyscyplinarnym Centrum Badań nad Rynkiem Pracy i Rodziną (LabFam). Jest również redaktorką naczelną czasopisma „Demographic Research” i wiceprezydentką European Association for Population Studies (EAPS). ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405600

Sąd Rejonowy w Olsztynie
X Wydział Cywilny
w sprawie
o sygn. akt X Ns 256/25 wzywa
zainteresowanych w sprawie
w trybie art. 609 § 2 kpc, wskazując
na nieruchomości położoną w
Olsztynie, przy ul. Brzozowej,
składającej się z części działki
o nr ewidencyjnym 161/2
o całkowitej powierzchni 0,2406 ha,
dla której jest prowadzona księga
wieczysta Kw nr OL10/00009417/2.

Kraj/34405453

Przed Sądem Rejonowym w Zgorzelcu toczy się postępowanie o sygn. akt I Ns 162/24 z wniosku Alior Banku S.A. w Warszawie, przy udziale Gminy Miejskiej Bogatynia o stwierdzenie nabycia spadku po: Helenie Dudziec, nazwisko rodowe Dudziec, córce Stanisława i Rozalii nazwisko rodowe matki Lachowicz, urodzonej 29-08-1949r w miejscowości Grodków, ostatnio stale zamieszkała w Bogatyni, zmarłej w dniu 08-06-2023r. w Bogatyni. Skład spadku nieznan.

Wzywa się spadkobierców ustawowych, zstępnych dziadków spadkodawczyni tj. zstępnych rodzeństwa Stanisława Dudziec [s. Kazimierza i Heleny, ur. 13-12-1916 r w Zabojkij i Rozalii Lachowicz nazwisko rodowe Lachowicz [c. Franciszka i Heleny rodowe Łuciów, ur. 13-09-1923r w Zabojkij], aby w terminie 3 miesięcy od daty ogłoszenia zgłosili i udowodnili swoje prawa do spadku albowiem w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34405512

NEWSLETTER

 **Komunikaty.pl**

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.



ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę komunikaty.pl
lub użyj kodu QR



Kraj/34405278

W Sądzie Rejonowym w Raciborzu
w sprawie I Ns 312/25 z wniosku Banku
Polska Kasa Opieki S.A. w Warszawie toczy
się postępowanie o stwierdzenie nabycia
spadku po Eugenii Piegat zmarłej dnia
6.05.2024r. w Raciborzu, ostatnio
zamieszkałej w Raciborzu .

Sąd wzywa spadkobierców, aby
w terminie 3 miesięcy od daty publikacji
ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie
spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą
być pominięci w postanowieniu
o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34405232

S.M. „Międzynarodowa”,
03-922 Warszawa, ul. Międzynarodowa 44

ogłasza przetarg nieograniczony na:

**„Wykonanie instalacji nawodnionych
pionów PPOŻ wraz z pompownią
w budynku mieszkalnym
przy ul. Międzynarodowej 64/66A
w Warszawie”.**

Informacje o szczegółach przetargu zawarte
są na stronie internetowej Spółdzielni
www.miedzynarodowa.waw.pl

Kraj/34405410



OGŁOSZENIE STAROSTY GRÓJECKIEGO O ZAMIARZE OGRANICZENIA SPOSOBU KORZYSTANIA Z NIERUCHOMOŚCI O NIEUREGULOWANYM STANIE PRAWNYM

Stosownie do art. 124, art. 124a, w związku z art. 114 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024r., poz. 1145 tj.) Starosta Grójceki

informuje

- o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji ograniczającej sposób korzystania z części nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym:
 - położonej w obrębie 0019 Rudki jedn. ewid. 140608_5 Nowe Miasto nad Pilicą – obszar wiejski,
 - oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 261,
 - oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 281
 - oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 385

na wniosek inwestora PGE Dystrybucja S.A. z siedzibą w Lublinie, w ramach realizacji inwestycji celu publicznego, obejmującej projekt przyłączenia do sieci dystrybucyjnej na terenie RE Grójce odbiorcy znajdującego się w miejscowości Rudki gmina Nowe Miasto nad Pilicą.

W związku z powyższym wzywa się właścicieli lub ich następców prawnych oraz osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do w/w nieruchomości, aby w terminie dwóch miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do siedziby Starostwa Powiatowego w Grójcu, ul. Józefa Piłsudskiego 59, pok. nr 42, tel.: (48) 665 11 39 i udokumentowali swoje prawa do przedmiotowej nieruchomości.

Po bezskutecznym upływie dwumiesięcznego terminu, zgodnie z normami zawartymi w ustawie z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024r., poz. 572 tj.) zostaną wszczęte postępowania administracyjne w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z części nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym.

Katastrofa demograficzna w Warszawie

Wróbelek Elemelek już nie wróci

Likwidacja przedszkoli w Warszawie?

Do niedawna urzędnicy nie chcieli snuć takich scenariuszy. Teraz zaczyna się ich wcielanie w życie. Przedszkoli nie ma jak zapełnić dziećmi.

Małgorzata Zubik

– Powiem szczerze, to duże obciążenie psychiczne. Taką decyzję podejmuje się trudno, jest niepopularna – przyznaje burmistrz Bielan Grzegorz Pietruczuk.

Ta decyzja to związana z zapaścią demograficzną likwidacja przedszkola. – Niestety, sytuacja wygląda kiepsko, szacujemy, że mimo zmian w kolejnym roku będziemy mieli 8-10 oddziałów w przedszkolach mniej. Najgorsze jest to, że nie widzę momentu wyhamowania tego negatywnego trendu demograficznego – dodaje burmistrz.

Do likwidacji wyznaczone zostało Przedszkole nr 271 im. „Wróbelka Elemelka” przy ulicy Broniewskiego.

Dzieci wprowadziły się na początek października. Mają zajęcia w Przedszkolu nr 308 „Krasnala Hałabały” przy al. Reymonta. Dwie placówki zmieściły się w jednym budynku, bo „Krasnal Hałabała” też ma mniej podopiecznych. To przedszkole uruchomiło rekrutację do dwóch grup, ale dzieci było za mało. Udało się utworzyć tylko jedną grupę.

Choć na stronie internetowej przedszkola „Wróbelek Elemelek” można przeczytać, że al. Reymonta to adres zastępczy, powrotu do dawnej siedziby już nie będzie. W sierpniu 2026 r. „Elemelek” ma być zlikwidowany. By dopełnić formalności, po-

• Przedszkole nr 271 przy ulicy Broniewskiego

FOT. KUBA ATYS /
AGENCJA
WYBORCZA.PL



trzebna jest uchwała Rady Warszawy. Jeszcze nie została podjęta.

Burmistrz Pietruczuk zapewnia, że dzielnica utrzyma pozostałe przedszkola. – Już od soboty zaczynają się dni otwarte w przedszkolach, zapraszamy! Będę rozmawiał z gminami podwarszawskimi, z ich wójtami, żeby przekonywali mieszkańców do przywożenia dzieci do nas. Mamy dobre placówki. Ratujemy się, jak możemy – opowiada burmistrz Bielan.

I tak działające od 50 lat Przedszkole nr 301 „Zaczarowany Świat” przy ulicy Staffa będzie zamienione w placówkę specjalną.

Skorzystają dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego, których co roku znacząco przybywa. W roku szkolnym 2022/23 było

ich w przedszkolach bielańskich 159, a w roku szkolnym 2024/25 jest już 228 takich dzieci. Kilkoro już uczęszcza do oddziału specjalnego w Przedszkolu „Zaczarowany Świat”. W przyszłym roku cała placówka będzie przedszkolem specjalnym.

A co z budynkiem po „Wróbelku Elemelku”? Burmistrz mówi, że najważniejsze jest, by dzielnica nie pozbywała się nieruchomości i utrzymała jej oświatowe przeznaczenie. Bo gdy kiedyś trend się odwróci, budynek znowu będzie mógł służyć małym dzieciom. Na razie plan jest taki, by docelowo przedszkole przeznaczyć na potrzeby Społecznej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Lutosławskiego, która działa na Bielanach od 1991 r. i brak uczniów jej nie grozi. Zanim wprowadzi się tam szkoła, przed-

W stolicy są 362
miejskie przedszkola,
w tym 10 specjalnych.
Uczęszczają do nich
ponad 43 tys. dzieci

szkole będzie gościł podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy, który czeka remont.

Bielany nie są jedyną dzielnicą, która ma zamiar zlikwidować przedszkole. Niedawno o podobnych planach poinformowały władze Pragi Południe. Wbrew ich obietnicom sprzed wakacji i protestom rodziców, którzy zor-

ganizowali pikniku i sami skompletowali grupy z dziećmi, wygaszone zostanie najstarsze przedszkole na Saskiej Kępie – „Saski Zakątek”.

Warszawa mierzy się ze skutkami niżu demograficznego od dłuższego czasu. Liczba dzieci zameldowanych w mieście maleje z roku na rok. W 2018 r. w Warszawie zameldowano ponad 19,7 tys. dzieci. W zeszłym roku było to zaledwie 11,8 tys.

Fatalne zmiany demograficzne szczególnie widać w miejskich przedszkolach. Za trzy lata, w roku szkolnym 2028/29 w Warszawie będzie o ponad 15,5 tys. mniej przedszkolaków niż obecnie (to szacunki ratująca na podstawie danych meldunkowych). W tym roku szkolnym liczba dzieci w wieku 3-6 lat zameldowanych w stolicy sięga 65 tys. W Warszawie są 362 miejskie przedszkola, w tym dziesięć specjalnych. Uczęszczają do nich ponad 43 tys. dzieci. Pod koniec września przedszkola notowały ponad 2,1 tys. wolnych miejsc.

Ubywa też dzieci w wieku 7-14 lat. Obecnie jest ich ponad 149 tys., a już za pięć lat liczba ta spadnie do nieco ponad 134 tys. W roku szkolnym 2032/33 szacunkowa liczba dzieci w tym wieku ma spaść do ok. 119 tys.

– Warszawa wymyka się jednak prostym statystykom. Z jednej strony już dziś wiemy, że ubywa dzieci i młodzieży, a z drugiej strony wciąż budujemy nowe szkoły i przedszkola – mówiła na początku nowego roku szkolnego wiceprezydentka Warszawy Renata Kaznowska. – Dzieje się tak dlatego, że dzielnice centralne się „starzeją”, za to dzielnice na obrzeżach miasta notują rekordową liczbę inwestycji mieszkaniowych, gdzie potrzebna jest infrastruktura społeczna. ●

Z sądu

To było jedno z najbardziej brutalnych zabójstw

Gwałcielem i zabójcą Lizy na ulicy Żurawiej zostaje w więzieniu. Sąd apelacyjny nie dał się przekonać adwokatowi Doriana S., żeby zbadać poczytalność skazanego w pierwszej instancji.

Niedługo miną dwa lata od zbrodni, która wstrząsnęła Warszawą. 25-letnia Lizavetha wracała nad ranem ulicą Żurawią z nocnej imprezy. O godz. 5 młody mężczyzna nagle założył kominiarkę, wyjął nóż i zaatakował kobietę od tyłu. Przyłożył ostrze do jej szyi, a chwilę później przycisnął swoją ofiarę do bramy. Nagą i nieprzytomną kobietę znalazł tam dozorca, któ-

ry wezwał pogotowie i policję. Pogotowie zabrało do szpitala obywatelkę Białorusi, gdzie zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

Sprawcę policja zatrzymała jeszcze w dniu jego napaści. Okazał się nim 23-letni wtedy Polak Dorian S. Podczas przeszukania jego mieszkania policjanci znaleźli m.in. użyty do przestępstwa nóż i kominiarkę. Mężczyzna zgwałcił Lizę i zrabował jej dwa telefony komórkowe, kilka kart płatniczych oraz portfel.

W styczniu tego roku Sąd Okręgowy w Warszawie skazał Doriana S. na karę dożywotniego więzienia i nakazał mu też zapłatę 200 tys. zł zadość-

uczynienia chłopakowi kobiety. Proces sądowy przebiegł w wyjątkowo szybkim tempie. Sędzia Paweł Dobosz potrzebował tylko trzech posiedzeń, żeby wydać wyrok, który zapadł jeszcze przed pierwszą rocznicą śmierci Lizy. Adwokat Doriana S. odwołał się. – Kwestia tego, czy Dorian S. był poczytalny w chwili popełnienia czynu, powinna być zbadana znacznie dogłębniej. Stan zdrowia Doriana S. powinien zostać ponownie zweryfikowany przez niezależnych biegłych – mówi nam Patryk Wrycza, obrońca Doriana S. z urzędu.

Sąd Apelacyjny w Warszawie nie dał się jednak przekonać tym argumentom i utrzymał w mocy wyrok pierw-

szej instancji. Wskazał m.in., że sprawa została prawidłowo przeprowadzona i oceniona przez sąd pierwszej instancji. W ustrym uzasadnieniu sędzia odniósł się do szeregu zarzutów obrony związanych m.in. z kwestią opiniowania i kwestią wykazania, że Dorianowi S., który przed zabójstwem Lizy bawił się w lokalu, dorzucono coś do wypijanego drinka. Sąd Apelacyjny ocenił, że zachowanie Doriana S. było racjonalne i planowane, a wszystkie okoliczności wskazują, że do spożywanego alkoholu nie została mu dorzucona żadna substancja. Zaznaczył też, że nie można doszukać się w opiniach biegłych żadnych uchybień.

Sędzia zaznaczył, że czyn, którego dopuścił się Dorian S., to trzy zbrodnie: rozboju, zgwałcenia i zabójstwa. – Czyn ten cechował się wyjątkową brutalnością. Sąd dzięki monitorin- gowi, który odtworzył pierwszą część zdarzenia, miał możliwość dokładnej analizy jego przebiegu – przypomniał.

Dodał, że Dorian S. nie opamiętał się nawet w momencie, gdy obok przechodziły inne osoby. – Za ten czyn taka odpłata się oskarżonemu należy – podsumował. Przypomniał, że mężczyzna, jeżeli zostaną spełnione odpowiednie przesłanki, może starać się o przedterminowe wcześniejsze zwolnienie. ●

Jakub Chelmiński, PAP

Mieszkańcy przeciwko osiedlu Arche

„Chcą zmienić Konstancin w blokowisko”

Budowę blisko 2500 mieszkań w Konstancinie planuje deweloper Arche. Mieszkańcy boją się, że tak duża inwestycja zmieni charakter miasta i zakorkuje ulice. – Nie jesteśmy na to gotowi – mówią.

Miłosz Piotrowski

Mieszkańcy Konstancina-Jeziorny protestują przeciwko budowie wielkiego osiedla na terenie dawnej papierni w Mirkowie. Na początku roku deweloper Arche dostał zgodę na pierwszy etap w trybie lex deweloper, ale teraz przysięga się do kolejnej fazy inwestycji. Łącznie miałyby powstać ok. 2500 mieszkań, a to oznaczałoby, że miejscowość licząca 17 tys. mieszkańców urosłaby o blisko 7 tys. osób.

– Nie chcemy, żeby Konstancin stał się sypialnią Warszawy jak Józefosław czy Lesznowola. Oni planują zamienić naszą miejscowość w blokowisko – mówi nam Andrzej Czub, mieszkaniec Konstancina i jeden z twórców petycji sprzeciwiającej się inwestycji firmy Arche.

Inwestycja budzi sprzeciw

Osiedle w Mirkowie ma być największą inwestycją w historii Konstancina-Jeziorny. Arche ma do zabudowania aż 50 hektarów po dawnym zakładzie papierniczym. Działal on tam od 1740 r. i jeszcze w czasach PRL był jednym z największych producentów w branży. Jednak po 1989 r. fabrykę przejęła fińska firma Metsa Tissue. Finowie potem ją zamknęli, a produkcję przenieśli na Dolny Śląsk. W 2013 r. część zabudowań fabrycznych zniszczono, a teren zaczął popadać w ruinę. Dopiero w 2021 r. przejęła go firma Arche.

Inne zabytki kompleksu mają być zaadaptowane na funkcje hotelowe, gastronomiczne, muzealne i konferencyjne. Jednocześnie deweloper buduje pierwszy etap osiedla mieszkaniowego w okolicy. W marcu Arche dostało zgodę na 18 bloków wokół zabytku w trybie lex deweloper. Takie rozwiązanie było konieczne, gdyż plan inwestycyjny na tym obszarze przewiduje zabudowę magazynowo-przemysłową.

Arche już się szykuje

Ale pierwsza faza całej inwestycji to tylko początek. Bo Arche już szykuje się do zabudowy całego terenu wokół Starej Papierni. Jak informuje nas Grzegorz Radzikowski z Arche, w drugim etapie w Konstancinie ma powstać ok. 2000 mieszkań. Skala inwestycji budzi wśród mieszkańców przerażenie. Pod petycją jej przeciwników w ciągu kilku dni podpisało się 500 osób.

– Musimy ochronić wyjątkowy, uzdrowski charakter Konstancina-



• Wizualizacja inwestycji Arche w trybie lex deweloper w rejonie dawnej papierni w Mirkowie

GRAFIKA: MATERIAŁY INWESTORA

Spółka zadeklarowała przekazanie ok. 6 ha na potrzeby budowy gminnego kompleksu sportowo-rekreacyjnego oraz zaangażowanie w realizację nowego połączenia drogowego z Warszawą, w tym nowej przeprawy mostowej przez Jeziorokę

GRZEGORZ RADZIKOWSKI
Arche

na. Jeśli zapakujemy do tych ciasno ustawionych bloków kolejne tysiące ludzi, to będzie koniec miasta, jakie lubimy. Martwimy się też o infrastrukturę. Drogi, kanalizacja, odbiór odpadów komunalnych – nie jesteśmy na to gotowi – wylicza Andrzej Czub. Planowi Arche od dawna sprzeciwia się radny Marek Skowroński z PiS, dawny burmistrz miejscowości. Jak przekonuje w rozmowie z „Wyborczą”, tak intensywna zabudowa to zagrożenie dla miasta, które historycznie ma charakter willowy, letniskowy i uzdrowski: – Zabudowa wielorodzinna powinna być tu czymś wyjątkowym i rzadkim. Musimy bronić charakteru Konstancina. Poza tym my nie mamy infrastruktury, by przyjąć tylu mieszkańców – mówi.

Radny wylicza, że inwestycja Arche to kilka tysięcy dodatkowych samochodów na ulicach miasta. – Zanim zaczniemy tam cokolwiek budować, to trzeba stworzyć obwodnicę, która ma przebiegać na tyłach tego osiedla. Istniejące ulice nie przyjmą tylu aut. Już teraz dojeżdżam co-

dziennie godzinę do pracy do Warszawy – narzeka.

Z kolei Maciej, jeden z mieszkańców Konstancina, mówi, że pod petycją podpisał się z powodu pobliskich Łąk Oborskich i rezerwatu przyrody Łęgi Oborskie. – Jeśli obok wprowadzi się kilka tysięcy osób, zaczną chodzić na te tereny z psami, to je zniszczą, a to cenny obszar – przekonuje.

Mieszkańcy powątpiewają w dotrzymanie obietnic

Grzegorz Radzikowski z Arche próbuje uspokajać nastroje. Zaznacza, że obecnie teren przewidziany pod drugi etap inwestycji jest w planie miejscowym uwzględniony jako obszar uzdrowski i przeznaczony pod funkcje przemysłowo-magazynowe.

– Utrzymanie funkcji przemysłowych w strefie uzdrowskiej mogłoby negatywnie oddziaływać na status Uzdrawiska Konstancin-Jeziorna i na jego walory środowiskowe. Proponowane przez spółkę przekształcenie funkcji terenu na mieszkaniowo-usługową znacznie lepiej wpisuje się w uzdrowski charakter gminy Konstancin-Jeziorna, przyczyniając się do podniesienia jej atrakcyjności oraz jakości życia mieszkańców – przekonuje Radzikowski.

Jak zapowiada, spółka planuje kolejne spotkania informacyjne dotyczące tego etapu, a pierwsze odbyło się pod koniec września. Obiecuje też, że Arche przyczynić się do rozwoju infrastruktury w okolicy. Podczas pierwszego etapu inwestycji zaplanowano przeniesienie siedziby firmy na teren gminy. Oprócz tego deweloper zbuduje niezbędną kanalizację, odcinek drogi publicznej, boisko, garaż, ogrody deszczowe i przeprowadzi remediację zanieczyszczonego gruntu.

Ale spółka kusi radnych także obietnicami inwestycji w kolejnym etapie. Obiecuje budowę kolejnej drogi, budynku lub lokalu na przedszkole, następnego boiska, modernizację parku przy ul. Mirkowskiej i ul. Anny Walentynowicz, współpracę z gminą przy odbiorze śmieci z nowych bloków i w razie potrzeby budowę własnej oczyszczalni. Arche chce też „zaangażować się, w uzgodnieniu z gminą, w działania w zakresie rozwiązywania uciążliwości wytworzonej z mas bitumicznych”, która znajduje się obok planowanych bloków. Oczywiście tylko pod warunkiem, że gmina zezwoli na realizację osiedla. Na razie projekt jest na etapie przygotowań i nie ma niezbędnych decyzji administracyjnych.

– Spółka zadeklarowała także przekazanie około sześciu hektarów (to teren o wartości kilkudziesięciu milionów złotych) na potrzeby budowy gminnego kompleksu sportowo-rekreacyjnego oraz zaangażowanie w realizację nowego połączenia drogowego z Warszawą, w tym nowej przeprawy mostowej przez Jeziorokę – mówi „Stołecznej” Radzikowski.

Ale mieszkańcy Konstancina, z którymi rozmawiam, boją się, że te obietnice nie będą miały pokrycia w rzeczywistości – Na razie to tak zwane gruszki na wierzbie, obietnice są dosyć mgliste – słyszę.

– Nasza okolica nie jest na to gotowa. Ciągłe słyszeliśmy, że Arche opiekuje się zabytkami, a teraz okazuje się, że chodziło głównie o budowę bloków. Jeśli osiedli się tu taka armia ludzi, grozi nam paraliż, zakorkowanie – przewiduje Maciej. Jak dodaje, zanim urzędnicy pozwolą na budowę, powinni mieć pewność, że infrastruktura w mieście będzie przygotowana na nowe osiedle. ●

Na placu Bankowym

Narodowcy odpalili racę

11 listopada obowiązuje w Warszawie zakaz przemieszczania się z wyrobami pirotechnicznymi. Narodowcy grzmą o prowokacji i składają skargę do WSA. Jak informuje Radio RMF, w Marszu Niepodległości ma wziąć udział prezydent Nawrocki.

Narodowcy zwołali konferencję przed ratuszem i siedzibą wojewody na pl. Bankowym. Po to, by skrytykować wojewodę mazowieckiego Mariusza Frankowskiego za rozporządzenie zakazujące rac 11 listopada. – To prowokacja – przekonują. Organizatorzy Marszu Niepodległości: Zakaz rac to naruszenie praw obywatelskich

Pod koniec października MSWiA wydało rozporządzenie, które zakazuje noszenia wszelkiego rodzaju broni 11 listopada. Uzasadniało to koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom uroczystości państwowych i zgromadzeń publicznych.

Wojewoda wprowadził też zakaz noszenia i używania wyrobów pirotechnicznych na terenie Warszawy, obowiązujący 11 listopada.

– Rozporządzenie wydano w sprzeczności z literą prawa, stanowi naruszenie praw obywatelskich. Nie ma podstaw, by wojewoda mógł zakazywać przenoszenia czegokolwiek. Celowo wydaje to rozporządzenie, by nikt nie mógł mieć na ulicach Warszawy materiałów pirotechnicznych. To budzi nasz sprzeciw, złożyliśmy skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Liczymy, że to rozporządzenie zostanie uchylone. Chcemy też, by było wstrzymane do momentu rozpoznania skargi przez WSA – mówił prezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości Bartosz Malewski.

Organizatorzy Marszu przekonywali, że ich manifestacja nie podoba się ekipie Donalda Tuska i stąd taki zakaz. – Od wielu lat nasze środowisko podnosi, że pirotechnika na naszym marszu może nie jest w pełni legalna, ale czy szkodliwa? – pytał Michał Urbaniak, dyrektor biura prasowego Konfederacji. – Ludzie odpalają pirotechnikę w trakcie odśpiewywania hymnu, by to uświetnić. To powinno być legalne, Polacy mają prawo świętować tak, jak chcą. Przekonywał, że należy im na spokojnym przebiegu marszu, ale to „kolejny raz ta sama ekipa próbuje podkładać organizatorom kłody”. Prezes Młodzieży Wschepolskiej, Marcin Osowski stwierdził: – Raca nie jest przedmiotem niebezpiecznym i stwarzającym zagrożenie.

I odpalił przed ratuszem racę. – Nie róbcie tego na Marszu Niepodległości – ironizował. Jak podaje radio RMF, prezydent Karol Nawrocki ma wziąć udział w Marszu Niepodległości. W przeszłości siedł w nim jako prezes Instytutu Pamięci Narodowej. ●

Sebastian Słowiński

Kradzież

Rosyjski trop w Bibliotece UW

Kradzież blisko 80 cennych książek z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego miał zlecić Rosjanin, a zrabowane woluminy zbywać na aukcjach w Moskwie i Petersburgu - wynika z ustaleń śledczych.

Tomasz Urzykowski

O wynikach śledztwa poinformował 4 listopada prokurator Piotr Antoni Skiba, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie, która nadzoruje postępowanie. Ustalono, że najgłośniejszej w ostatnich latach serii kradzieży książek w Warszawie dokonała międzynarodowa grupa przestępcza działająca na terenie całej Europy. W jej skład wchodziły obywatele państw daw. bloku wschodniego. Z Biblioteki UW wynieśli książki rosyjskojęzyczne, np. pierwsze wydania dzieł Puszkina, Iwana Kryłowa, Gogola i Lermontowa. Ich wartość oszacowano na kwotę ponad 3,8 mln zł.

Międzynarodowy zasięg

Przestępczy proceder wyszedł na jaw dwa lata temu, gdy 16 października 2023 r. do Czytelni Ogólnej BUW przyszli kobieta i mężczyzna. Wypożyczyli 10 książek w jęz. rosyjskim wydanych l. 1827-42 w Moskwie i Petersburgu. Po

ich wyjściu okazało się, że osiem woluminów, z których korzystali, ma wyćniętą z okładek całą zawartość, a w to miejsce dla niepoznaki włożone atrapy. Spośród wypożyczonych książek ocalały dwie. Dyrekcja BUW 18 października 2023 r. powiadomiła policję. Zarządziła też przeprowadzenie przeglądu księgozbioru, podczas którego odkryto, że takich atrap w oryginalnych okładkach jest w magazynie ok. 80. Prokuratura Rejonowa Warszawa-Śródmieście Północ 2 listopada 2023 r. wszczęła śledztwo. Nazajutrz rektor UW prof. Alojzy Nowak wydał oświadczenie; stwierdził, że kradzież trwała przynajmniej od grudnia 2022 r. Skąd to przypuszczenie? W raporcie dyrekcji BUW dla władz uczelni ujawniono, że w końcu 2023 r. na adres mailowy biblioteki dotarła wiadomość z Komendy Głównej Policji z informacją, że kartę uprawniającą do korzystania z księgozbiorów ma osoba powiązana z kradzieżą w Bibliotece Narodowej Łotwy.

Rektor zwolnił dyrektorkę BUW Annę Wołodko i w trybie pilnym powołał komisję do zbadania zabezpieczenia zbiorów biblioteki. Ta wskazała na szereg nieprawidłowości, które ułatwiły złodziejom pracę. Ponieważ działania złodziei miały charakter międzynarodowy, śledztwo przejęła Prokuratura Okręgowa w Warszawie. Podobnych kradzieży dokonano bowiem w Bibliotece Narodowej Łotwy w Rydze i w bibliotekach uniwersyteckich w Europie. Na wniosek strony polskiej powołano międzynarodowy zespół śledczy - JIT „Puszkina”. Jego celem jest koordynacja pracy organów ścigania w tej sprawie.

Zleceniodawca z Rosji

We wrześniu 2025 r. prowadzący postępowanie prokurator razem z funkcjonariuszami Centralnego Biura Śledczego Policji udał się na Litwę, by przesłuchać zatrzymanego tam podejrzanego Mikhaila Z., obywatela Gruzji. Mężczyzna przebywa w areszcie do dyspozycji sądu w Wilnie. Podczas przesłuchania przyznał się do kradzieży wszystkich starych książek z BUW i złożył obszernie wyjaśnienia. - Z jego relacji wynika, że działał na zlecenie Rosjanina. Wskazywał podejrzanemu, kradzieżą których książek był zainteresowany. Rosjanin ten or-

ganizował zbyt książek skradzionych z BUW na terenie Federacji Rosyjskiej. Według ustaleń śledztwa zbyt ten odbywał się m.in. w drodze aukcji organizowanych w Domu Aukcyjnym „Litfond” w Moskwie i St. Petersburgu. Podczas tych aukcji świadkowie zidentyfikowali niektóre dzieła jako skradzione z Polski - informuje prokurator Piotr Antoni Skiba. Dodaje: - Podejrzany Mikheil Z. wyjaśnił, że zapisywał się jako czytelnik biblioteki i przeglądał podobne stare książki na terenie bibliotek narodowych lub uniwersyteckich w innych stolicach europejskich, w tym w Pradze i Wilnie. Aktualnie trwa weryfikacja zakresu współpracy podejrzanego Mikheila Z. z pozostałymi podejrzanymi w sprawie, którzy według ustaleń śledztwa tworzyli gruzińską zorganizowaną grupę przestępczą ukierunkowaną na kradzieże XIX-wiecznych książek rosyjskojęzycznych z państw europejskich i ich przemyt do nabywców w Rosji. Dzięki udzielonej stronie polskiej międzynarodowej pomocy prawnej, na terenie Gruzji tamtejsze organy ścigania zatrzymały kobietę i mężczyznę, obywateli tego kraju, których zidentyfikowano w Polsce. Postawiono

im zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i zrabowania mienia znacznej wartości o szczególnym znaczeniu dla kultury. Podejrzana Anna G. przyznała się do kradzieży w Warszawie w październiku 2023 r. Z kolei podejrzany Mate T. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, odmówił składania wyjaśnień. Wg śledczych książki skradzione przez Annę G. były fałszykami, które wcześniej podmienił podczas przeprowadzonych przez siebie kradzieży Mikheil Z. Gruzińska prokuratura przesłała polskiej odpowiednicze materiały z własnego śledztwa, m.in. protokoły przesłuchań podejrzanych. Powiadomiła, że podczas przeszukań zabezpieczyła pewną liczbę zabytkowych książek, Udostępniła też jej listę. - Obecnie zabezpieczone książki są poddawane oględzinom celem ustalania źródeł ich pochodzenia. Polska prokuratura zwróciła się o przesłanie zdjęć zabezpieczonych książek celem umożliwienia przez polskiego biegłego weryfikacji, czy pochodzą one z BUW - oznajmia Piotr A. Skiba. I mówi: - Trwające postępowanie zmierzać będzie do ustalenia, gdzie są skradzione z BUW starodruki, by w przyszłości podjąć działania zmierzające do restytucji dóbr kultury. ●

Białystok/34405444

**ZAPROSZENIE
DO SKŁADANIA OFERT
NABYCIA SKŁADNIKA MASY UPADŁOŚCI**

Syndyk masy upadłości osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej zaprasza do składania ofert na nabycie:
2 udziałów (każdy po ½) w prawie własności niżej wymienionych nieruchomości gruntowych niezbudowanych:
a/ nieruchomości gruntowej leśnej dz. nr ewid. 1109 obręb Tarnopol, gm. Narewka, pow. Hajnowski, woj. Podlaskie, o powierzchni 0,2503 ha, za cenę nie mniejszą niż 8.880,00 zł,
dla której w IX Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Hajnówce prowadzona jest księga wieczysta nr BI2P/00023455/0,
b/ nieruchomości gruntowej rolnej dz. nr ewid. 1438 obręb Łuka, gm. Narewka, pow. hajnowski, woj. Podlaskie, o powierzchni 0,5362 ha, za cenę nie mniejszą niż 7.720,00 zł,
dla której w IX Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z siedzibą w Hajnówce prowadzona jest księga wieczysta nr BI2P/00022696/4.
Oferty można składać jedynie na zakup dwóch udziałów łącznie w każdej z w/w działek (stanowiących współwłasność po ½ udziału). W/w ceny wywoławcze dotyczą całych działek. Oferty za zakup jednego udziału nie będą rozpatrywane. Warunkiem uczestnictwa w niniejszej procedurze sprzedaży jest wpłata wadium w kwocie 1.000,00 zł za działkę nr 1109 oraz 1.000,00 zł za działkę nr 1438, w terminie do 01.12.2025 roku łącznie, na rachunek bankowy masy upadłości nr 74 1600 1462 1715 7186 6000 0001 (decyduje data wpływu środków na rachunek bankowy masy upadłości). Wadium ulega przepadkowemu na rzecz masy upadłości w przypadku uchylenia się przez oferenta, którego oferta została wybrana, od zawarcia umowy przeniesienia własności w/w nieruchomości.
Oferent, którego oferta zostanie wybrana, zobowiązany jest do zapłaty ceny nabycia nieruchomości najpóźniej na 1 dzień przez zawarcie aktu notarialnego przeniesienia własności nieruchomości (decyduje data wpływu środków na rachunek bankowy masy upadłości). Kupujący ponosi wszelkie koszty związane z umową sprzedaży.
Pisemne oferty nabycia, sporządzone w języku polskim, podpisane przez oferenta należy przesać pocztą w terminie do dnia 02.12.2025r. łącznie (decyduje data wpływu oferty), na adres: syndyk masy upadłości Marek Pendras ul. Słoneczna 1, 18-106 Niewodnica Korycka.
Z dokumentacją dotyczącą w/w składnika masy upadłości można się zapoznać w biurze syndyka, po wcześniejszym kontakcie telefonicznym (tel. 604118853).

Syndyk zastrzega sobie prawo do rezygnacji ze zbycia w/w składników masy upadłości, bez wyboru którejkolwiek z ofert oraz zmiany w/w warunków sprzedaży.

Białystok/34405451



**RGGN.6721.1.2.2025
OBWIESZCZENIE BURMISTRZA SUPRAŚLA**

w sprawie przystąpienia do sporządzania do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Supraśl w rejonie działki nr ewid. 2072, obręb Ogrodniczki

Stosownie do art. 17 pkt. 1, art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt. 1-5 i ust. 2, w związku z art. 46 ust. 1 pkt. 1 i art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, ze zm.) zawiadamiam o podjęciu Uchwały Nr XVII/144/2025 Rady Miejskiej w Supraślu z dnia 9 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Supraśl w rejonie działki nr ewid. 2072, obręb Ogrodniczki**, zgodnie z załącznikiem graficznymi do wyszczególnionej uchwały.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu i prognozy w terminie do dnia 27 listopada 2025 r.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, ze zm.) **wnioski do planu należy składać do Burmistrza Supraśla**, w postaci papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Supraślu, ul. J. Piłsudskiego 58, 16-030 Supraśl lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: um@suprasl.pl lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej [ePUAP](mailto:PUAP). Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, ze zm.) składający wniosek podaje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Zgodnie z art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, ze zmianami), **wnioski do prognozy należy składać do Burmistrza Supraśla** w formie pisemnej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Supraślu, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Supraślu, ul. J. Piłsudskiego 58, pokój nr 7 lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres um@suprasl.pl lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej [ePUAP](mailto:PUAP).

Wniosek należy złożyć w sposób zgodny z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór formularza znajduje się pod adresem <https://bip-umsuprasl.wrotapodlasia.pl/poradnik-interesanta-wzory-drukow/referat-ochrony-rodowiska-i-architektury/wniosek-o-sporzadzeniezmiane-planu-miejscowego-planu-ogolnegouwagi-do-planu-miejscowego-planu-ogolnego.html> oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Supraślu.

**BURMISTRZ
Dr Radosław Dobrowolski**

Klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych:

- Administratorem danych jest Burmistrz Supraśla, adres: Urząd Miejski, ul. J. Piłsudskiego 58, 16 – 030 Supraśl,
- W sprawach ochrony danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych: Urząd Miejski, ul. J. Piłsudskiego 58, 16 – 030 Supraśl, tel. 85 713 27 00, e-mail: iod@suprasl.pl,
- Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej: https://bip-umsuprasl.wrotapodlasia.pl/zagospodarowanie_przestrzenne/ w zakładce: „Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych” oraz w siedzibie Administratora.

Płock/34405596



**SIERPC
Miasto ze smakiem**

Burmistrz Miasta Sierpca

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sierpcu przy ulicy Piastowskiej 11 a, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży nieruchomości oznaczonej jako działka nr 1355/6 o powierzchni 0,0054 ha, położonej w Sierpcu przy ulicy Konstytucji 3 Maja, uregulowanej w księdze wieczystej PL1E/0000959/1.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34405717

ODESZLI.pl

**Dziel się
wspomnieniami
o bliskich**



**Wejdź na serwis
odeszli.pl**

Pułapki groźne dla ptaków

Apel zoo: „Lepy to śmiertelne zagrożenie”

Warszawskie zoo apeluje o nie-stosowanie pułapek lepowych, ponieważ ich ofiarami padają także ptaki. – Nie są to urządzenia działające selektywnie, stają się śmiertelnym zagrożeniem – wskazują pracownicy ogrodu zoologicznego.

Działający przy warszawskim zoo Ośrodek Rehabilitacji Ptaków Chronionych Ptasi Azyl przyjął w tym roku ponad 8,4 tys. ptaków. – Niestety, w ostatnich dniach zauważyliśmy wzrost liczby przypadków jeszcze jednej przyczyny ptasich tragedii. Są to uwięzienia w pułapkach lepowych – poinformowało stołeczne zoo.

Najczęściej na rynku występują pułapki służące do likwidacji gry-

zoni i owadów. „Nie są to urządzenia działające selektywnie, stają się śmiertelnym zagrożeniem również dla ptaków. Silny klej trwale unieruchamia uwięzione w nim ptaki, powoduje uszkodzenia piór, skóry, oczu, a dłuższa szamotanina i postępujące oklejenie powoduje, że uwięzione ptaki mogą połamać sobie kończyny, a w końcu się udusić” – napisali opiekunowie.

Ptasi Azyl w zoo

Zaapelowali o zaniechanie stosowania tych pułapek, zwłaszcza w miejscach, gdzie mogą w nie wpadać inne zwierzęta. „Szkodliwość lepów zdecydowanie przewyższa korzyści z ich stosowania, a zwierzęta w nich uwięzione giną w męczarniach” – dodali.

Ptaka należy jak najszybciej zabezpieczyć przed dalszym przyklejeniem się do lepu poprzez ograniczenie mu możliwości poruszania się, np. przykryć ścierką lub szmatką

Napisali też, co zrobić w razie znalezienia ptaka uwięzionego w pułapce lepowej. „Klej w pułapce jest bardzo mocny, podczas siłowego odklejania można przy okazji oderwać lub połamać ptakom skrzydła, rozerwać skórę (skóra ptaków jest o wiele bardziej delikatna niż nasza), trwale uszkodzić pióra, oczy, dzioby czy nogi” – przestrzegają w Ptasim Azylu.

Ptaka należy jak najszybciej zabezpieczyć przed dalszym przyklejeniem się do lepu poprzez ograniczenie mu możliwości poruszania się, np. przykryć ścierką, szmatką czy jakimś materiałem. Aby rozpuścić klej, należy połączyć przyklejone miejsce olejem spożywczym, np. rzepakowym, i dopiero po chwili można próbować delikatnie odkleić ptaka.

Fachowa pomoc

Po odklejeniu należy go umyć (ciepłą wodą z detergentem, np. płynem do naczyń) i osuszyć, a następnie pozwolić mu wyschnąć w ciepłym, spokojnym miejscu. „Na tym etapie należy bardzo uważać, aby ptak nie napił się wody oraz aby nie został zalany jego dziób i oczy – co nie jest łatwe w przypadku skrajnie zestresowanego zwierzęcia, które nie wie, że próbujemy mu pomóc” – zaznaczyło zoo.

Należy też zapewnić mu też wodę i pożywienie. Jeśli w pobliżu jest ptasi ośrodek rehabilitacji zwierząt lub inna placówka udzielająca pomocy ptakom, można tam przetransportować zabezpieczonego ptaka – uzyskać tam fachową pomoc. ●

PAP (Marta Stańczyk)

Warszawa/34404389

Warszawa/34404388



Warszawa, 24 października 2025 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Strzeleckiej

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130, 1907, 1940, z 2025 r. poz. 527, 680), zawiadamiam o podjęciu przez Radę m.st. Warszawy uchwały nr XXI/822/2025 Rady Miasta Stołecznej Warszawy z 5 czerwca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Strzeleckiej, którego granice określa załącznik graficzny stanowiący integralną część ww. uchwały.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem udziału społeczeństwa w jego opracowywaniu zgodnie z art. 39 ust. 1 oraz art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, 1881, 1940).

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego projektu planu miejscowego.

Wnioski należy składać w terminie **do 4 grudnia 2025 r.** do Prezydenta m.st. Warszawy za pośrednictwem Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego z zaznaczeniem „Wniosek do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Strzeleckiej”, w następujący sposób:

- **w formie elektronicznej:**
 - na adres skrytki domyślnej ePUAP Urzędu m.st. Warszawy: /UMSTWarszawa/SkrytkaESP lub
 - na adres do doręczeń elektronicznych Urzędu m.st. Warszawy: ADE: AE:PL-79408-50689-FDSVF-21 lub
 - na adres email: sekretariat.BAIPP@um.warszawa.pl
- **w formie papierowej:**
 - osobiście w kancelarii Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy lub
 - listownie na adres Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy, Al. Jerozolimskie 44, 00-024 Warszawa.

Składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej jeśli taki posiada. We wniosku powinien wskazać czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu: adres do korespondencji lub numer telefonu.

Dodatkowe informacje będą dostępne na stronie Biuletynu Informacji Publicznej m.st. Warszawy: bip.warszawa.pl oraz na stronie Biura Architektury i Planowania Przestrzennego: architektura.um.warszawa.pl lub pod numerem tel. 19 115.

Sprawę prowadzi Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego Wydział Zagospodarowania Przestrzennego Praga tel. 22 443 23 93.

z up. PREZYDENTA M.ST. WARSZAWY
Małgorzata Nowaczyk
Zastępca Dyrektora
Biura Architektury i Planowania
Przestrzennego

Załącznik do ogłoszenia – klauzula RODO:

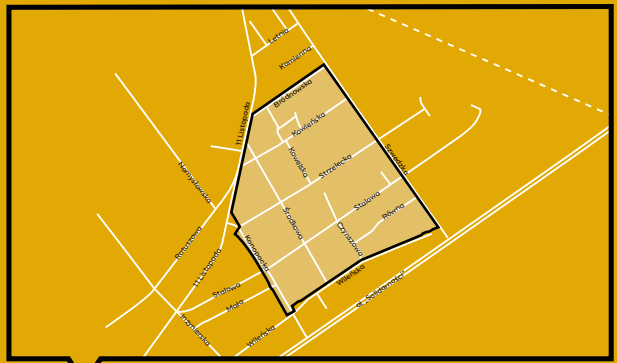
Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Prezydent m.st. Warszawy (pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa), który przetwarza te dane na podstawie obowiązujących przepisów prawa, tj. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz na podstawie udzielonej zgody. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe, w zakresie w jakim stanowi o tym przepis prawa. W pozostałych przypadkach jest dobrowolne. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są w celu wypełnienia obowiązków prawnych ciążyących na Administratorze, tj. realizacji partycypacji społecznej w procesie planistycznym oraz – w przypadku danych, których obowiązek podania nie wynika z przepisu prawa – w celu wynikającym z treści tej zgody.

W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych przysługuje Pani/Panu prawo dostępu do danych osobowych, w tym prawo do uzyskania kopii tych danych, prawo do żądania sprostowania (poprawiania) danych osobowych, prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego właściwego w sprawach ochrony danych osobowych – Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, a w określonych prawem sytuacjach – prawo do żądania usunięcia danych osobowych i prawo do żądania ograniczenia przetwarzania danych osobowych. W stosunku do danych przetwarzanych na podstawie zgody przysługuje Pani/Panu także prawo do cofnięcia udzielonej zgody w dowolnym momencie. Pani/Pana dane mogą być przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane.

W razie pytań dotyczących sposobu i zakresu przetwarzania Pani/Pana danych osobowych, a także przysługujących Pani/Panu uprawnień, należy kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie m.st. Warszawy za pomocą adresu iod@um.warszawa.pl. Szczegółowe zapisy klauzuli informacyjnej dostępne są pod linkiem <https://architektura.um.warszawa.pl/-/klauzula-rod0>.

CORAZ LEPSZA PRAGA-PÓŁNOC

DZIĘKI TWOIM OPINIOM



Jaki plan miejscowy dla rejonu ulicy Strzeleckiej?

Plan miejscowy wpłynie na rozwój tej okolicy.

Określi, jak będzie można ją urządzić.

Do 4 grudnia 2025
możesz złożyć wniosek do planu.

Dowiesz się, jak to zrobić na
architektura.um.warszawa.pl
lub pod tel. 19 115.



TWOJA OPINIA SIĘ LICZY!



Warszawa, 3 listopada 2025 r.

OGŁOSZENIE o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Odolan – część I

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2023 r. poz. 1688 oraz z 2024 r. poz. 1824), w związku z uchwałą nr XIV/234/2011 Rady m.st. Warszawy z dnia 14 kwietnia 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Odolan¹, a także na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Odolan – część I**, położonego w Dzielnicy Wola m.st. Warszawy, którego granice wyznaczają:

- **od północy:** oś ulic: Wolskiej i Kasprzaka na odcinku od granicy Dzielnicy Woli i Bemowa do wschodniej linii rozgraniczającej ul. Ordona,
- **od wschodu:** wschodnia linia rozgraniczająca ul. Ordona od skrzyżowania z osią ul. Kasprzaka do styku z północną granicą dz. ewid. nr 29/7 z obrębem 6-05-05,
- **od południa:** południowa i zachodnia granica dz. ewid. nr 2 z obrębem 6-05-05, południowa granica dz. ewid. nr 72/2 z obrębem 6-14-03, wschodnia i południowa granica dz. ewid. nr 22/3 z obrębem 6-14-03, południowe granice dz. ewid. nr: 22/2, 22/45, 22/44 z obrębem 6-14-03, południowa i zachodnia granica dz. ewid. nr 22/42 z obrębem 6-14-03, linia łącząca północno-zachodni narożnik dz. ewid. nr 22/42 z obrębem 6-14-03 z północno-wschodnim narożnikiem dz. ewid. nr 22/62 z obrębem 6-14-03, północna granica dz. ewid. nr 22/62 z obrębem 6-14-03, południowe granice dz. ewid. nr: 51/7, 51/6, 51/5, 51/4, 51/3, 50, 49/1, 48/1, 47 z obrębem 6-14-03, południowo-wschodnia i zachodnia granica dz. ewid. nr 46 z obrębem 6-14-03, południowa granica dz. nr 21/4 z obrębem 6-14-03, wschodnia granica dz. ewid. nr 21/35 z obrębem 6-14-03, dalej linia łącząca najbardziej na północny-wschód wysunięty narożnik dz. ewid. nr 21/35 z obrębem 6-14-03 z punktem o współrzędnych geodezyjnych X: 7495417,954 Y: 5787180,190 (położonym na przecięciu z południową granicą dz. ewid. nr 21/3 z obrębem 6-14-03), południowa i zachodnia granica dz. ewid. nr 21/3 z obrębem 6-14-03, zachodnia granica dz. ewid. nr 21/1 z obrębem 6-14-03, południowo-zachodnia granica dz. ewid. nr 20/2 z obrębem 6-14-03, południowe granice dz. ewid. nr 19/3, 6/3 z obrębem 6-14-03, południowa granica obrębem 6-05-01 do przecięcia z zachodnią granicą dz. ewid. nr 32 z obrębem 6-05-01,
- **od zachodu:** zachodnie granice dz. ewid. nr 32, 72 i 75/9 z obrębem 6-05-01, granica dzielnic Wola i Bemowo.

wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w terminie **od 13 listopada 2025 r. do 4 grudnia 2025 r.** w siedzibie Biura Architektury i Planowania Przestrzennego przy Al. Jerozolimskich 44 (poziom -1, wejście od WOM, za Rotundą), w dni robocze w godzinach od 8.00 do 16.00, a także w Biuletynie Informacji Publicznej m.st. Warszawy.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się **20 listopada 2025 r. (czwartek) o godz. 17.00 w formie online**. Szczegółowe informacje dotyczące dyskusji publicznej będą obwieszczone w BIP oraz na stronie Biura Architektury i Planowania Przestrzennego.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 oraz z art. 8c i 8d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, wyłożonym do publicznego wglądu.

Uwagi należy składać w terminie **do 18 grudnia 2025 r.** do Prezydenta m.st. Warszawy za pośrednictwem Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy **na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego** z zaznaczeniem „Uwaga do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Odolan – część I”, w następujący sposób:

- **w formie elektronicznej** opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, profilem zaufanym albo podpisem osobistym:
 - na adres skrzynki domyślnej ePUAP Urzędu m.st. Warszawy: /UMSTWarszawa/SkrytkaESP lub
 - na adres do doręczeń elektronicznych Urzędu m.st. Warszawy: ADE: AE:PL-79408-50689-FDSVF-21 lub
 - na adres email: sekretariat.BAiPP@um.warszawa.pl
- **w formie papierowej:**
 - doręczone osobiście na adres Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy, Al. Jerozolimskie 44, 00-024 Warszawa lub
 - przesłane pocztą do Prezydenta m.st. Warszawy za pośrednictwem Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy, Al. Jerozolimskie 44, 00-024 Warszawa
- **podczas dyskusji publicznej** za pomocą środków porozumiewania się na odległość w sposób umożliwiający jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz w formie zapisu tekstowego.

Wnosząc uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej jeśli taki posiada. W uwadze powinien wskazać czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu: adres do korespondencji lub numer telefonu.

Dyżur projektantów odbędzie się w terminie wyłożenia projektu planu do wglądu publicznego:

- **w formie telefonicznej** – w środy 19 i 26 listopada w godzinach 13.00 – 16.00 pod numerem telefonu 22 325 81 08
- **w formie stacjonarnej** – we wtorek 2 grudnia w godzinach 13.00 – 16.00 w Urzędzie Dzielnicy Wola, Al. Solidarności 90, sala sesji (wejście od ul. Żelaznej)

Sprawę prowadzi Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego, Wydział Zagospodarowania Przestrzennego Zachód tel. 22 443-23-73.

z up. PREZYDENTA M.ST. WARSZAWY
Aneks
Zastępcy Dyrektora
w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego

Załącznik do ogłoszenia – klauzula RODO:

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Prezydent m.st. Warszawy (pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa), który przetwarza te dane na podstawie obowiązujących przepisów prawa, tj. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz na podstawie udzielonej zgody. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe, w zakresie w jakim stanowi o tym przepis prawa. W pozostałych przypadkach jest dobrowolne. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są w celu wypełnienia obowiązków prawnych ciążących na Administratorze, tj. realizacji partycypacji społecznej w procesie planistycznym oraz – w przypadku danych, których obowiązek podania nie wynika z przepisu prawa – w celu wynikającym z treści tej zgody. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych przysługuje Pani/Panu prawo dostępu do danych osobowych, w tym prawo do uzyskania kopii tych danych, prawo do żądania sprostowania (poprawiania) danych osobowych, prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego właściwego w sprawach ochrony danych osobowych – Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, a w określonych prawem sytuacjach - prawo do żądania usunięcia danych osobowych i prawo do żądania ograniczenia przetwarzania danych osobowych. W stosunku do danych przetwarzanych na podstawie zgody przysługuje Pani/Panu także prawo do cofnięcia udzielonej zgody w dowolnym momencie. Pani/Pana dane mogą być przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane. W razie pytań dotyczących sposobu i zakresu przetwarzania Pani/Pana danych osobowych, a także przysługujących Pani/Panu uprawnień, należy kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie m.st. Warszawy za pomocą adresu iod@um.warszawa.pl.

Szczegółowe zapisy klauzuli informacyjnej dostępne są pod linkiem <https://warszawa19115.pl/documents/20184/481157/AM-03-04+klauzula/55d1aa32-a22e-412b-950c-63d4cf746d5c>

¹Zmiany uchwały zostały wprowadzone uchwałą Nr XVIII/368/2011 Rady m.st. Warszawy z dnia 28 czerwca 2011 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XIV/234/2011 Rady m.st. Warszawy z dnia 14 kwietnia 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Odolan oraz uchwałą Nr LIX/1860/2022 Rady m.st. Warszawy z dnia 20 stycznia 2022 r. zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Odolan.

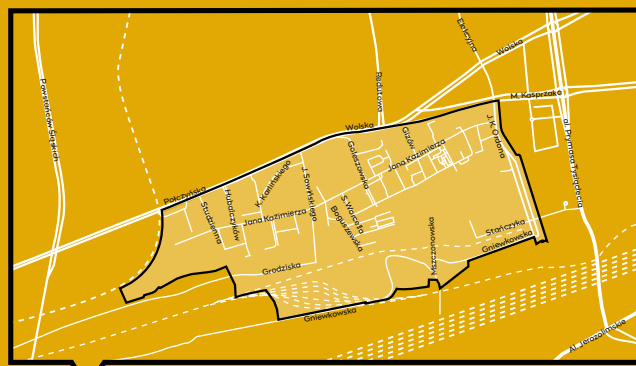
Warszawa/34405080

KONSULTACJE SPOŁECZNE

CORAZ LEPSZA

WOLA

DZIĘKI TWOIM OPINIOM



Jaki plan miejscowy dla obszaru Odolan – część I?

Plan miejscowy wpłynie na rozwój Twojej okolicy. Określi, jak będzie można ją urządzić.

Poznaj projekt planu

- na architektura.um.warszawa.pl
- w Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego (BAiPP), Aleje Jerozolimskie 44 (poziom – 1, wejście od WOM), pon.–pt. 8 – 16

Porozmawiajmy:

- na dyskusji on-line 20 listopada (czwartek) o 17
- na dyżurze telefonicznym projektantki planu w środy 19 i 26 listopada w godz. 13 – 16 pod numerem 22 325 81 08
- na dyżurze stacjonarnym projektantki planu we wtorek 2 grudnia w godz. 13 – 16 w Urzędzie Dzielnicy Wola, al. Solidarności 90 (wejście od ul. Żelaznej), sala sesji

Możesz też złożyć uwagi do planu.

Dowiesz się, jak to zrobić na architektura.um.warszawa.pl lub pod tel. 19 115.

Tam też znajdziesz więcej informacji o dyskusji on-line.

**Konsultacje społeczne trwają
od 13 listopada do 18 grudnia 2025.**



TWOJA OPINIA SIĘ LICZY!

Warszawa/34405077

WOLA

DOM POGRZEBOWY „BABICE”

ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl

34389200

ŚRÓDMIEŚCIE

Exitus

www.exitus.com.pl;
tel. 501 210 360

34389393

MOKOTÓW

AMBER

Puławska 95,
tel. całodobowy 501 796 471

34389310

WOLA

Exitus

Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

34389390

OKOLICE WARSZAWY

Exitus

Otwock, Kościelna 1 a,
tel. 22 779 23 39
Mińsk Mazowiecki, 1-go PLM „Warszawa”,
tel. 25 759 17 25

34389392

nekrologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Złóż kondolencje

nekrologi@wyborcza.pl
tel. (22) 555 55 55, (22) 55 55 399

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Prof. dr. hab.
Zbigniewa Kłosa

profesora nauk fizycznych
wybitnego uczonego i przyjaciela naszego Zakładu.

Składamy najgłębsze wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

Koleżanki i Koledzy
z Zakładu Międzynarodowego Prawa Lotniczego i Kosmicznego
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405401

W dniu 30 października 2025 zmarł

Krzysztof Wojna

Droga Ewo

wstrząśnięci śmiercią Krzysztofa, pełni żalu i smutku,
jesteśmy całym sercem z Tobą w tych najtrudniejszych chwilach.

Zosia i Krzysztof

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405422

Z głębokim smutkiem żegnamy

ŚP

Pana Profesora
Krzysztofa Rączkę

Wybitnego Prawnika-Pracystę, Sędziego Sądu Najwyższego
w stanie spoczynku, Nauczyciela wielu pokoleń studentów,
którym odważnie pokazywał, ile znaczy praworządność

Żonie i Dzieciom

składamy wyrazy wsparcia i otuchy

Pracownicy Katedry Prawa Pracy i Polityki Społecznej
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405559

28 października 2025 roku zmarła w wieku 95 lat
nasza najukochańsza Mama, Babcia i Prababcia

ŚP

Anna Grajek

wieloletni zasłużony pracownik PP „Moda Polska”

Msza żałobna odprawiona zostanie
w piątek 7 listopada 2025 roku o godzinie 11:00
w kościele Rzymskokatolickim Nawiedzenia NMP w Warszawie,
ul. Przyrynek 2, po której nastąpi odprowadzenie
na cmentarz prawosławny przy Parafii Św. Jana Klimaka
na Woli w Warszawie, ul. Wolska 138/140.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Córka z Rodziną

www.nekrologi.wyborcza.pl/34404518

Żegnamy

dr hab. inż.
Dariusza Dobrzyńskiego

prof. UW

wybitnego naukowca, doświadczonego badacza i cenionego dydaktyka.
Przez wiele lat wносił znaczący wkład w rozwój badań hydrogeologicznych,
uczestnicząc w licznych projektach naukowych.
Utrzymywał szerokie kontakty badawcze w kraju i za granicą,
zyskując uznanie środowiska naukowego.

W pamięci współpracowników pozostanie
jako życzliwy, serdeczny i inspirujący Kolega.

Dziekan i Społeczność
Wydziału Geologii
Uniwersytetu Warszawskiego

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405349

Przewodniczącemu Rady Nadzorczej
NITROERG S.A.

Panu Markowi Markiewiczowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Syna

składają

Zarząd i Pracownicy NITROERG S.A.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405589

29 października 2025 roku
odszedł Nasz Najserdeczniejszy Przyjaciel

Witek Koryciński

Witku!

Będziesz żył u nas do końca naszych dni

Giani, Iron, Michał

Najgłębsze wyrazy współczucia składamy dla

Rodziny

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405304

W dniu 31 października 2025 roku zmarł w wieku 85 lat

ŚP

Ryszard Trzciakowski

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
w poniedziałek 10 listopada 2025 roku o godzinie 13:00
w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny
w Michałowicach, ul. Szkolna 11, po czym nastąpi odprowadzenie
na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona i najbliżsi

Organizatorem uroczystości pogrzebowej
jest Dom Pogrzebowy "Służew"

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405411

Alicji Oniszk

naszej Koleżance i Przyjaciółce,
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa

Zespół Fundacji Warszawskie Hospicjum dla Dzieci

Alu, jesteśmy z Tobą w tych trudnych chwilach.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405577

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Profesora
Zbigniewa Kłosa

wybitnego naukowca,
wieloletniego Przewodniczącego Komitetu Badań Kosmicznych
i Satelitarnych PAN, wspaniałego Człowieka.

Składamy najgłębsze wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

członkowie Komitetu Badań Kosmicznych i Satelitarnych
Polskiej Akademii Nauk

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405731

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Wojtka Walentynowicza

Żegnamy z bólem w sercu Walerka, wspaniałego Człowieka,
pełnego życzliwości, pogody ducha i ciepła.

Rodzinie i Bliskim

składamy
szczerze wyrazy współczucia

Natasza i Tomek,
Agata i Kasia z Rodzinami

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405648

Panu Michałowi Boszko

wieloletniemu Staroście Płockiemu
wyrazy najgłębszego współczucia, wsparcia i otuchy
w trudnych chwilach po śmierci

Żony

składa

Adam Struzik
Marszałek Województwa Mazowieckiego

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405693

1 WAG

eprasa.pl 3ef8903e2e

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Prof. dr hab.
Krzysztofa Rączki**

wieloletniego wykładowcy
i Dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego,
Sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Najszczęrsze kondolencje oraz wyrazy współczucia

Pani Mecenasa

**Małgorzacie Izzyckiej-Rączce
oraz Najbliższym**

składa

Dyrektor SPZZLO Warszawa Żoliborz-Bielany
Małgorzata Zająca-Dąbrowska
wraz z pracownikami

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405651

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Przyjaciela



Jana Witolda Korycińskiego

Prawnika, ale przede wszystkim wspaniałego człowieka
Odszedł 29 października 2025 r.
Pamięć o Nim pozostanie w naszych sercach.

Żonie, Córkom i Wnukom

składamy
wyrazy szczerzego współczucia

Wierni w przyjaźni Ala i Leszek A., Zofia B., Magda D., Marietta K.,
Ela K., Sławka i Stanisław K., Elżbieta S. i Iwona S.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405631

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Profesora dr. hab.
Krzysztofa Rączki**

Wybitnego prawnika, naukowca, nauczyciela akademickiego.
Dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego,
sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Zawsze stawał odważnie w obronie Konstytucji i praw jednostki.
Biuro RPO miało zaszczyt wielokrotnie z Nim współpracować.

Rodzinie i Bliskim

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Marcin Wiącek
Rzecznik Praw Obywatelskich i pracownicy Biura RPO

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405655

 nekrologi.wyborcza.pl

 ODESZLI.pl

Złóż kondolencje

nekrologi@wyborcza.pl | tel. (22) 555 55 55, (22) 55 55 399

 nekrologi.wyborcza.pl

 ODESZLI.pl

**Zamieść nekrolog
Dodaj wspomnienie**

nekrologi@wyborcza.pl, pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555

Pani głównej księgowej

Beacie Dębkowskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają

koledzy z InterRail-Polcont Sp. z o.o.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34405332



Zabłudów, dnia 31.10.2025r.

BURMISTRZ ZABŁUDOWA

Działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024r. poz. 1145) informuję, iż w dniach **od 06.11.2025r. do 27.11.2025r.** na tablicy ogłoszeń w Miejskim Domu Kultury w Rafałowie, Rafałowska 62/6 - siedziba Referatu Urbanistyki i Nieruchomości Urzędu Miejskiego w Zabłudowie w Rafałowie, Rafałowska 62/6 - siedziba Referatu Urbanistyki i Nieruchomości Urzędu Miejskiego w Zabłudowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip-umzabudow.wrotaopodlasia.pl/> i na stronie internetowej www.zabudow.pl zamieszczony będzie wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy:

1. Kowalowie - dz. nr 79/2;
2. Solniki - dz. nr 91/2;
3. Kryńskie - dz. nr 105/1 (część);
4. Rzepniki - dz. nr 336 (udź. 1/6);
5. Zabłudów - dz. nr 511/6, 1127 łącznie z częścią dz. nr 49/3, 163/11 (część).

Szczegółowych informacji dot. w/w nieruchomości można zasięgnąć w Miejskim Domu Kultury w Rafałowie w Rafałowie, Rafałowska 62/6 - siedziba Referatu Urbanistyki i Nieruchomości Urzędu Miejskiego w Zabłudowie lub telefonicznie 85 7188 100, 85 7188 189, 85 7188 122 wew. 53 , w poniedziałek w godz. 8-16, wtorek -piątek w godz. 7-15.

Białystok/34404772



**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O PRZETARGU**

Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski informuje że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Bielsk Podlaski przy ul. Mikołaja Kopernika 1 w Bielsku Podlaskim, na stronach internetowych: <http://www.umbielskpodlaski.pl/> i <http://bip.um.bielsk.wrotaopodlasia.pl/> oraz na miejskich tablicach i słupach ogłoszeniowych zostało podane do publicznej wiadomości

ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski,

położonej przy ul. Gabriela Narutowicza w Bielsku Podlaskim, obręb 0003, której prawo własności Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski ujawnione jest w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim V Wydział Ksiąg Wieczystych, Księdze Wieczystej Nr BI1P/00001997/4 oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako **działka nr 3251/3 o pow. 0,1309 ha.**

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 2025 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Bielsk Podlaski, ul. Mikołaja Kopernika 1, sala nr 305 (III piętro).

Cena wywoławcza: 250 000,00 (słownie: dwieście pięćdziesiąt tysięcy) złotych.
Ceną sprzedaży nieruchomości będzie cena uzyskana w wyniku licytacji.

Wadium w wysokości 25 000,00 (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy ⁰⁰/₁₀₀) złotych płatne w pieniądzu PLN

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 poz. 775 t.j. ze zm.) dostawa nieruchomości będącej przedmiotem przetargu korzysta ze zwolnienia z podatku od towarów i usług.

Wpłata wadium w terminie do 04 grudnia 2025 r. (włącznie) do kasy Urzędu Miasta Bielsk Podlaski lub na konto bankowe Miasta Bielsk Podlaski w Banku Spółdzielczym w Brańsku: 84 8063 0001 0070 0706 5699 0105. Za datę wpłaty wadium uważa się datę zaksięgowania środków na koncie bankowym Miasta Bielsk Podlaski. W tytule wpłaty należy podać nr geodezyjny działki, której wpłata dotyczy.

Informacji udziela się w pokoju nr 211 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 1 lub telefonicznie pod nr 85 731 81 36 codziennie w godzinach pracy Urzędu, w okresie od ukazania się ogłoszenia do dnia przetargu.

Białystok/34405354



**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O PRZETARGU**

Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski informuje że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Bielsk Podlaski przy ul. Mikołaja Kopernika 1 w Bielsku Podlaskim, na stronach internetowych: <http://www.umbielskpodlaski.pl/> i <http://bip.um.bielsk.wrotaopodlasia.pl/> oraz na miejskich tablicach i słupach ogłoszeniowych zostało podane do publicznej wiadomości

ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski,

położonej przy ul. Żwirki i Wigury w Bielsku Podlaskim, obręb 0003, której prawo własności Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski ujawnione jest w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim V Wydział Ksiąg Wieczystych, Księdze Wieczystej Nr BI1P/00043079/9 oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako **działka nr 1255 o pow. 0,0986 ha.**

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 2025 r. o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Miasta Bielsk Podlaski, ul. Mikołaja Kopernika 1, sala nr 305 (III piętro).

Cena wywoławcza: 140 000,00 (słownie: sto czterdzieści tysięcy) złotych.
Ceną sprzedaży nieruchomości będzie cena uzyskana w wyniku licytacji.

Cena wywoławcza zawiera podatek VAT w stawce 23%.

Podatek VAT do ceny nieruchomości netto doliczony został zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 t.j. poz. 1203, poz. 775).
Wadium w wysokości 14 000,00 (słownie: czternaście tysięcy ⁰⁰/₁₀₀) złotych płatne w pieniądzu PLN.

Wpłata wadium w terminie do 04 grudnia 2025 r. (włącznie) do kasy Urzędu Miasta Bielsk Podlaski lub na konto bankowe Miasta Bielsk Podlaski w Banku Spółdzielczym w Brańsku: 84 8063 0001 0070 0706 5699 0105. Za datę wpłaty wadium uważa się datę zaksięgowania środków na koncie bankowym Miasta Bielsk Podlaski. W tytule wpłaty należy podać nr geodezyjny działki, której wpłata dotyczy.

Informacji udziela się w pokoju nr 211 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 1 lub telefonicznie pod nr 85 731 81 36 codziennie w godzinach pracy Urzędu, w okresie od ukazania się ogłoszenia do dnia przetargu.

Białystok/34405355



**Dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg
i Komunikacji w Radomiu**

**informuje, że w Miejskim Zarządzie Dróg i Komunikacji w Radomiu,
przy ul. Traugutta 30/30A**

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145), w dniu 31.10.2025 r. na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni i na stronie MZDiK w Radomiu został zamieszczony wykaz nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów m. Radomia jako działki: nr 127/26 (obr. 0020, ark. 11) i nr 216/2 (obr. 0020, ark. 10) zapisane w KW. Nr RA1R/00040573/3 oraz działki nr 103/1, 103/2, 104/1, 104/2 (obr. 0020, ark. 11) zapisane w KW. Nr RA1R/00017070/7. Przedmiotowa nieruchomość położona przy ul. Michałowskiej, Sempołowskiej i Paderewskiego, stanowiąca własność Gminy Miasta Radomia przeznaczona została w najem pod poszerzenie nieruchomości własnych oraz pod miejsca parkingowe.

Radom/34405245



Prezydent Miasta Białegostoku podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białymstoku, przy ulicy Stonimskiej 1, zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni, od 4 do 25 listopada 2025 r. wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

- wykaz nr 53/2025 nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym zarządzeniem nr 909/25 Prezydenta Miasta Białegostoku z dnia 3 listopada 2025 r.,
- wykaz nr 60/2025 nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym zarządzeniem nr 915/25 Prezydenta Miasta Białegostoku z dnia 3 listopada 2025 r.,
- wykaz nr 61/2025 nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie przetargu ustnego nieograniczonego zarządzeniem nr 918/25 Prezydenta Miasta Białegostoku z dnia 3 listopada 2025 r.

Powyższe wykazy nieruchomości zostały również zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego: www.bip.bialystok.pl.

Białystok/34405196

 ODESZLI.pl

**Stwórz
Miejsce
Pamięci**



**Wejdź
na serwis
odeszli.pl**

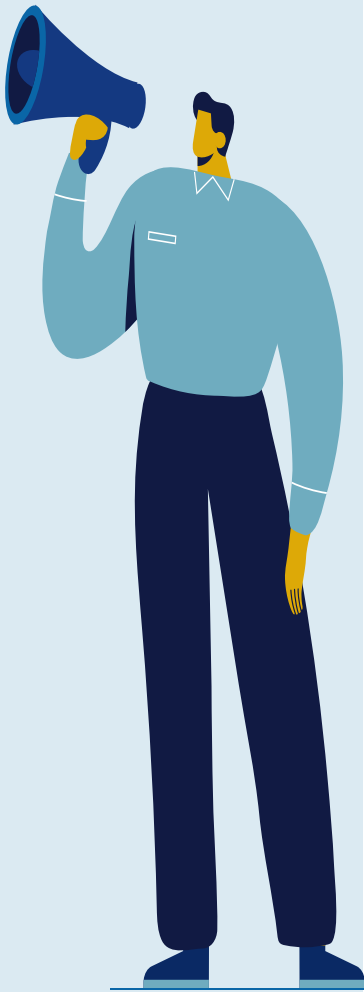
**pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555**

NEWSLETTER



Nowości
w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty,
ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.



ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR



SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANO-MIESZKANIOWA „ATEŃSKA „

03-977 Warszawa, ul. Arabska 9

Ogłasza przetargi nieograniczone na:

1. Projekt budowlany z uzyskaniem Decyzji o pozwoleniu na budowę dla każdego dźwigu osobowego, dobudowanego do budynku mieszkalnego, wielorodzinnego przy ul. Arabskiej 8A, Nubijskiej 8 i Afrykańskiej 14D (3 osobne projekty z pozwoleniami na budowę)

Terminy:

- składania ofert - do dnia 21.11.2025r. do godz. 08:30
 - otwarcia ofert - dnia 21.11.2025r. godz. 09:00
 - termin opracowania projektowego – 80 dni od daty podpisania umowy.
 - termin uzyskania pozwolenia na budowę – 145 dni od daty podpisania umowy.
- Wadium – 2.700,- zł
Cena specyfikacji: 100 zł

2. Projekt budowlany na dobudowę dźwigu dla osób niepełnosprawnych przy ul. Egipskiej 7 – Klub Orion

Terminy:

- składania ofert - do dnia 21.11.2025r. do godz. 08:30
 - otwarcia ofert - dnia 21.11.2025r. godz. 10:30
 - termin opracowania projektowego – 60 dni od daty podpisania umowy.
 - termin uzyskania pozwolenia na budowę – 125 dni od daty podpisania umowy.
- Wadium – 1.500,- zł
Cena specyfikacji: 100 zł

**Opłatę za specyfikację należy wpłacić na konto Spółdzielni:
PKO BP SA XV O/W-wa 91 1020 1156 0000 7002 0007 4526**

Odbiór specyfikacji w pok. nr 2 za okazaniem potwierdzenia opłaty.

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni pok. nr 9.

Zamawiający zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn na każdym etapie procedury przetargowej.

Warszawa/34405617



Prezydent
miasta stołecznego
Warszawy

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zarządu Zieleni m. st. Warszawy przy ul. Hożej 13A, na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń m.st. Warszawy oraz na stronie internetowej Zarządu Zieleni m. st. Warszawy www.zzw.waw.pl, zostały podane do publicznej wiadomości wykazy dotyczące nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres do 3 lat.

Dodatkowe informacje o nieruchomościach można uzyskać w Zarządzie Zieleni m. st. Warszawy przy ul. Kruczej 5/11d, pok. nr 07 tel. 22 277 42 44, 22 277 42 42 od poniedziałku do piątku w godzinach 8⁰⁰ - 16⁰⁰.

Warszawa/34405563



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

**ZARZĄD MIENIA KOMUNALNEGO W BIAŁYMSTOKU
OGŁASZA PUBLICZNY NIEOGRANICZONY PRZETARG USTNY
NA NAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH**

L.p.	Adres lokalu	Powierzchnia użytkowa	Stawka wywoławcza bez VAT	Wadium	Przetarg	Licytacja 27.11.2025 r. o godz.:
1.	ul. Storczykowa 5 lokal składający się z pomieszczeń 106, 106A, 106B (I piętro)*	28,51 m ²	25,00 zł/m ²	2138 zł	I	10:00
2.	ul. gen. J. Bema 2 lok. 2.24 (II piętro)*	2,23 m ²	25,00 zł/m ²	167 zł	I	10:00
3.	ul. gen. J. Hallera 8 lok. 015 (piwnica)**	32,88 m ²	9,00 zł/m ²	888 zł	I	10:00
4.	ul. Swobodna 24 lok. 009 (piwnica)**	11,51 m ²	9,00 zł/m ²	311 zł	I	10:00
5.	ul. W. Witosa 36 lok. 011 (piwnica)**	20,36 m ²	9,00 zł/m ²	550 zł	I	10:00
6.	ul. Mieszka I 8C lok. 05 (piwnica)**	28,95 m ²	10,00 zł/m ²	869 zł	I	10:00

* ograniczenie do prowadzenia działalności polegającej na udzielaniu świadczeń związanych z ochroną zdrowia

** budynek, w którym usytuowany jest lokal wykorzystywany jest na działalność związaną z ochroną zdrowia, toteż planowana działalność nie może powodować uciążliwości w funkcjonowaniu i korzystaniu z nieruchomości przez innych użytkowników

Informuję, iż wskazane w ogłoszeniu stawki są stawkami netto. Podmiot, który przetarg wygra zobowiązany będzie do opłacania czynszu wyliczonego na podstawie wylicytowanej stawki czynszu netto powiększonej o kwotę podatku VAT naliczonego według obowiązujących przepisów (23%).

1. Termin i miejsce przetargu: 27 listopada 2025 roku, Zarząd Mienia Komunalnego w Białymstoku ul. gen. J. Bema 89/1, świetlica na II piętrze, wg porządku i godzin określonych w tabeli.

2. Wadium: Wpłaty wadium należy dokonać przelewem na konto ZMK: **nr 91 1240 5211 1111 0010 3558 3081 PEKAO S.A.** Wadium powinno być wniesione z takim wyprzedzeniem, aby środki pieniężne znalazły się na rachunku bankowym ZMK najpóźniej **24 listopada 2025 roku** pod rygorem uznania przez organizatora przetargu, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Wpłaty, które wpłyną do banku obsługującego Zarząd Mienia Komunalnego (PEKAO S.A.) po godzinie 18⁰⁰ są traktowane przez bank jako wpłaty z dnia następnego. Przelew powinien zawierać imię, nazwisko i adres osoby biorącej udział w przetargu albo nazwę lub firmę oraz jej siedzibę, pozycję w ogłoszeniu i adres lokalu.

3. Informacja o wywieszeniu i publikacji ogłoszenia o przetargu: internet – strona www.zmk.bialystok.pl, zmk.bip.gov.pl i bip.bialystok.pl

4. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje: Zarząd Mienia Komunalnego w Białymstoku, ul. gen. Józefa Bema 89/1 (pokój 206, 207 tel.: /85/ 74 79 431, /85/ 74 79 432).

Białystok/34405602



AB.6740.1489.2025.JW

Lublin, dnia 3 listopada 2025 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY LUBELSKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Działając na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Wójta Gminy Konopnica w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:

„Budowa drogi gminnej dz. nr ew. 965/22 w miejscowości Konopnica”

Inwestycja będzie realizowana na niżej wymienionych działkach:

Województwo: lubelskie

Powiat: lubelski

Jednostka ewidencyjna – 060908 2 Konopnica

Obręb 0001 Konopnica

działkach nr ew.: 965/22, 1499

W Wydziale Architektoniczno-Budowlanym Starostwa Powiatowego w Lublinie przy ul. Spokojnej 9, pok. 113, w godzinach pracy Wydziału /poniedziałek, środa, czwartek, piątek 8.00 – 15.00, wtorek 7.30 – 16.45/ udzielane będą informacje dotyczące przedmiotowej inwestycji.

Strony mogą zapoznać się z wnioskiem i dokumentacją techniczną: drogą telefoniczną pod nr tel. **81 528 66 47**, drogą elektroniczną na adres mailowy: **abud@powiat.lublin.pl**, osobiście w Starostwie Powiatowym w Lublinie ul. Spokojna 9 **po uprzednim umówieniu wizyty**.

Z up. STAROSTY LUBELSKIEGO

dr Barbara Grylak-Gabriel

Dyrektor Wydziału

Architektoniczno-Budowlanego

Lublin/34405633

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI PATRYCJI KWIATKOWSKIEJ

– osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej sprzedaje z wolnej ręki:

następujące materiały budowlane:

- gwiazda lb-36 (650 mm),	- płyta 1000 x 50 x 3,	- wałek pu 30 x 500,
- dysza natryskowa,	- tuleja LB- 600901,	- wałek pu 35 x 500,
- gwiazda lb-38,	- tuleja LB- 600902,	- wałek pu 40 x 500,
- tuleja LB- 0042 motus,	- wałek pu 160 x 80,	- wałek pu 45 x 500,
- koło pu 200 x 50,	- amortyzator Shmtd,	- wałek pu 50 x 500,
- tuleja LB- 041403,	- płyta 7000 x 150 x 10,	- wałek pu 60 x 500,
- tuleja LB- 041302,	- płyta 2000 x 100 x 10,	- wałek pu 70 x 500,
- tuleja LB- 041402,	- płyta 2800 x 200 x 20,	- wałek pu 75 x 500,
- tuleja LB- 322,	- płyta 3580 x 200 x 15,	- wałek pu 80 x 500,
- tuleja LB- 280502,	- tuleja LB- 200402,	- wałek pu 100 x 500,
- tuleja LB- 280501,	- tuleja LB- 200401,	- wałek pu 110 x 500,
- tuleja LB- 200601,	- tuleja LB- 200410,	- płyta pu 1000 x 1000 x 3,
- tuleja LB- 200602,	- wałek pu 13 x 250,	- gwiazda LB-41,
- płyta 200 x 200 x 40,	- wałek pu 25 x 300,	- płyta pu 1600 x 150 x 10,
- gwiazda LB-39,	- wałek pu 20 x 250,	- płyta pu 1700 x 150 x 10.

Minimalna cena za wszystkie materiały budowlane: 53.077,50 zł brutto. Ilość i wartość poszczególnych materiałów budowlanych wynika ze spisu inwentarza sporządzonego przez syndyka, który znajduje się w aktach syndyka pod nr PL1P/GUp-s/359/2025. Składniki majątku upadłej w postaci w/w materiałów budowlanych zostały ujawnione w Systemie KRZ, do którego dostęp jest swobodny i bezpłatny.

Termin składania ofert: do 18.11.2025 r. godz. 12:00.

Dane kontaktowe syndyka Anny Borysewicz: nr tel. 600 545 232; e-mail: anna.borysewicz@wp.pl.

Płock/34405479



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski informuje że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Bielsk Podlaski przy ul. Mikołaja Kopernika 1 w Bielsku Podlaskim, na stronach internetowych: <http://www.umbielskpodlaski.pl/> i <http://bip.um.bielsk.wrotapodlasia.pl/> oraz na miejskich tablicach i słupach ogłoszeniowych zostało podane do publicznej wiadomości

ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski,

położonej przy ul. Jana Pawła II w Bielsku Podlaskim, obręb 0003, której prawo własności Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski ujawnione jest w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim V Wydział Ksiąg Wieczystych, Księdze Wieczystej Nr B11P/00005453/7 oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako **działka nr 552 o pow. 0,0621 ha.**

Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 2025 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Bielsk Podlaski, ul. Mikołaja Kopernika 1, sala nr 305 (III piętro).

Cena wywoławcza: 270 000,00 (słownie: dwieście siedemdziesiąt tysięcy) złotych. Ceną sprzedaży nieruchomości będzie cena uzyskana w wyniku licytacji.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 poz. 775 t.j., poz. 1203, poz. 894)) dostawa nieruchomości będącej przedmiotem przetargu korzysta ze zwolnienia z podatku od towarów i usług.

Wadium w wysokości 27 000,00 (słownie: dwadzieścia siedem tysięcy ⁰⁰/₁₀₀) złotych, płatne w pieniądzu PLN.

Wpłata wadium w terminie do 04 grudnia 2025 r. (włącznie) do kasy Urzędu Miasta Bielsk Podlaski lub na konto bankowe Miasta Bielsk Podlaski w Banku Spółdzielczym w Brańsku: 84 8063 0001 0070 0706 5699 0105. Za datę wpłaty wadium uważa się datę zaksięgowania środków na koncie bankowym Miasta Bielsk Podlaski. W tytule wpłaty należy podać nr geodezyjny działki, której wpłata dotyczy.

Informacji udziela się w pokoju nr 211 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski, ul. Kopernika 1 lub telefonicznie pod nr 85 731 81 36 codziennie w godzinach pracy Urzędu, w okresie od ukazania się ogłoszenia do dnia przetargu.

Białystok/34405352



stosownie do art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 2024. 572 ze zm.) **zawiadamia**, że w Urzędzie Miejskim w Białymstoku, Departamencie Architektury zostało wszczęte postępowanie administracyjne z wniosku Prezydenta Miasta Białegostoku w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ul. Wojciecha Bogusławskiego (droga gminna nr 100531B) w Białymstoku w zakresie budowy: jezdni, poboczy, sieci kanalizacji deszczowej na działkach o numerach ewidencyjnych: 232, 233/1, 233/2, 233/3, 233/4 – obręb 0018 – Pieczurki w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linią przerywaną koloru granatowego;

a także na działkach poza projektowanym pasem drogowym, w stosunku do których inwestor jest uprawniony do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji, terenów wód płynących – art. 20a ustawy:

– obręb 0018 – nr ewid. 230 – budowa jezdni, poboczy, wylotu kanalizacji deszczowej W1 do cieków wodnych „Dolistówka”, budowa przepustu w przebiegu cieków wodnych „Dolistówka”,

w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania terenu przerywaną linią koloru fioletowego.

Sprawa prowadzona jest z wniosku – **PREZYDENTA MIASTA BIAŁEGOSTOKU**

Wykaz nieruchomości objętych inwestycją:

Gmina Białystok, obręb 0018 Pieczurki

Działki będące pasem drogowym w całości pod inwestycję

232, 233/1, 233/4 – obręb 0018

Działki będące pasem drogowym, stanowiące własność osób prywatnych w całości pod inwestycję

233/2, 233/3 – obręb 0018

Działki poza pasem drogowym (zgodnie z art. 20a specustawy)

230 – obręb 0018

Z uwagi na powyższe informuję, że z aktami sprawy można zapoznać się w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłosze-

OBWIESZCZENIE
Prezydent Miasta Białegostoku

nia tj. **do dnia 20.11.2025 r.** oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w przedmiocie zamierzonej inwestycji **do dnia 27.11.2025 r.** po uprzednim kontakcie telefonicznym pod nr tel. 85 869 6094 można skorzystać z prawa zapoznania się z materiałem dowodowym. Strony w ww. terminie mają możliwość wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Po upływie wskazanego terminu zostanie wydana decyzja kończąca postępowanie administracyjne w pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Jednocześnie na podstawie art. 9 Kodeksu postępowania administracyjnego poucza się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu. w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny (art. 41 Kpa).

Na podstawie przepisu art. 36 § 1 k.p.a., zawiadamiam, że rozpatrzenie przedmiotowej sprawy nie może nastąpić w terminie określonym przepisem art. 35 k.p.a., z uwagi, iż organ administracji publicznej w ramach prowadzonego postępowania administracyjnego ma obowiązek umożliwić stronie zapoznanie się z aktami sprawy, jak również wypowiedzenie się co do zebranego materiału dowodowego w sprawie. W związku z powyższym na podstawie przepisu art. 36 § 1 k.p.a. przedłużam termin załatwienia sprawy dnia 10.01.2026 r.

Jednocześnie pouczam, że zgodnie z art. 37 § 1 K.p.a. stronie służy prawo do wniesienia ponażenia, jeżeli: 1) nie załatwiono sprawy w terminie określonym w art. 35 lub przepisach szczególnych ani w terminie wskazanym zgodnie z art. 36 § 1 (bezczyńność); 2) postępowanie jest prowadzone dłużej niż jest to niezbędne do załatwienia sprawy (przewlekłość). Ponażenie wnosi się do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Białegostoku. Zgodnie z art. 37 § 2 K.p.a. ponażenie zawiera uzasadnienie.

Dzień publicznego ogłoszenia: 06 listopada 2025 r.

KLAUZULA INFORMACYJNA
obwieszczenie ZRID

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych.

- 1) W sprawach ochrony danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych: Urząd Miejski w Białymstoku, ul. Stenimska 1, 15-950 Białystok, tel. 85 879 79 79, e-mail: bbi@um.bialystok.pl
- 2) Dane osobowe będą przetwarzane w celu prowadzenia postępowań administracyjnych w sprawach budowlanych na podstawie ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.
- 3) Przetwarzane będą następujące kategorie Pani/Pana danych osobowych: identyfikujące osobę, adresowe, dane z rejestru gruntów oraz dane z dokumentów spadkowych lub innych dokumentów stanowiących dowód posiadanego tytułu prawnego do nieruchomości, dokumentów stanowiących dowód na potwierdzenie innych istotnych okoliczności w prowadzonej sprawie administracyjnej.
- 4) Dane osobowe nie będą ujawniane odbiorcom innym, niż uprawnieni na podstawie przepisów prawa oraz podmiotom, którym dane zostały powierzone do przetwarzania.
- 5) Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres 10 lat, liczony w pełnych latach kalendarzowych poczynając od dnia 1 stycznia roku następnego od daty zakończenia sprawy. Po upływie tego okresu dokumentacja podlega ekspertyzie ze względu na jej charakter, treść i znaczenie. W przypadku zatwierdzenia projektu budowlanego, dokumentacja będzie przechowywana co najmniej przez okres istnienia obiektu budowlanego.
- 6) Przysługuje Pani/Panu prawo do żądania dostępu do własnych danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
- 7) W związku z przetwarzaniem danych osobowych przysługuje Pani/Panu prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- 8) Dane osobowe mogą być pozyskane z zasobów informacyjnych Urzędu Miejskiego w Białymstoku, jednostek administracji publicznej, źródeł publicznie dostępnych, stron postępowania, osób trzecich.
- 9) Informacje o źródle pochodzenia danych osobowych przysługują Pani/Panu w zakresie, w jakim nie ma to wpływu na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.
- 10) Podanie danych adresowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy, a ich niepodanie uniemożliwi rozpatrzenie sprawy.
- 11) Dane nie będą podlegały zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.

Białystok/34404801

OBWIESZCZENIE
STAROSTY POWIATU BIAŁOSTOCKIEGO
z dnia 06.11.2025 r.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49, art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 572 ze zm.) Starosta Powiatu Białostockiego zawiadamia, że na wniosek **(AR.6740.3.9.2025) Zarządu Powiatu Białostockiego**, w imieniu którego występuje **Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Białymstoku**, złożony w dniu 08.05.2025 r., skorygowany i uzupełniony po postanowieniu w dniu 22.10.2025 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej **przebudowę z rozbudową drogi powiatowej Nr 1422B w m. Wólka Ratowiecka (Gm. Czarna Białostocka) wraz z budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej** na działkach o nr geod.: 370/1, 261/3, 259/5, 259/3, 257/3, 256/1, 255/1, 254/5, 254/7, 251/5, 248/1, 369/3, 243/1, 369/5, 258/1, 257/5, 256/5, 254/11, 254/9, 252/3, 251/3, 251/7, 248/3, 247/5, 247/3, 245/1, 244/1, 243/3 - **obrub 0019 Wólka Ratowiecka jedn. ew. 200202_5 gm. Czarna Białostocka; oraz ograniczenie w korzystaniu nieruchomości (czasowe zajęcie) działek nr geod.: obrub 0019 Wólka Ratowiecka jedn. ew. 200202_5 gm. Czarna Białostocka** nr geod. 183, 373 – pod przebudowę drogi gminnej nr 124014B; 181/1 – pod budowę i przebudowę zjazdów, pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu (napowietrzne sieci elektroenergetyczne eN), pod rozbiórkę istniejącego drewnianego budynku gospodarczego; 180/1, 179/1, 242/5, 176, 175, 172, 171, 170, 167, 166, 158, 157, 147, 256/6 – pod budowę i przebudowę

zjazdów; 290, 266, 265/1, 263/2, 262/1, 261/4, 259/6, 259/4, 153, 148/2, 253, 252/4, 251/4, 251/8, 248/4, 247/6, 245/2, 244/2 – pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu (napowietrzne sieci elektroenergetyczne eN); 379 - pod przebudowę drogi gminnej nr 124015B oraz budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu (napowietrzne sieci elektroenergetyczne eN); 264/1, 177, 162, 159, 254/10, 247/4 – pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu (napowietrzne sieci elektroenergetyczne eN); 255/2 – pod przebudowę sieci wodociągowej. **Zajęcie terenu na czas realizacji inwestycji zgodnie z art. 20a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024r. poz. 311) w zakresie wód płynących: obrub 0019 Wólka Ratowiecka jedn. ew. 200202_5 gm. Czarna Białostocka:** nr geod. 391/2 – pod budowę wylotu kanalizacji deszczowej W1 i obrukowanie skarpy rzeki Czapielówka. Zakres robót budowlanych, zgodnie z załączonym projektem budowlanym obejmuje: budowę nawierzchni jezdni, budowę chodników, budowę poboczy, budowę muru oporowego, budowę skrzyżowań z drogami bocznymi, budowę rowów przydrożnych, przebudowę i budowę zjazdów wraz z przepustami w ciągu rowów drogowych, budowę sieci kanalizacji deszczowej wraz z wylotem do rzeki Czapielówka i wylotem do rowu, przebudowę i budowę sieci wodociągowej, przebudowę i budowę sieci kanalizacji sanitarnej, przebudowę i budowę kablowych sieci telekomunikacyjnych, przebudowę i budowę napowietrznych sieci telekomunikacyjnych, przebudowę i budowę sieci elektroenergetycznych nN i SN, przebudowę i budowę napowietrznej sieci nN, rozbiórkę

nieużytkowanego budynku gospodarczego na działce nr geod. 181/1, obrub Wólka Ratowiecka, wycinkę drzew i krzewów. **Z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości: obrub 0019 Wólka Ratowiecka jedn. ew. 200202_5 gm. Czarna Białostocka:** nr geod. 258 na działki nr **258/1** i 258/2; nr geod. 257/4 na działki nr **257/5** i 257/6; nr geod. 256/3 na działki nr **256/5** i 256/6; nr geod. 254/6 na działki nr **254/11** i 254/12; nr geod. 254/8 na działki nr **254/9** i 254/10; nr geod. 252/1 na działki nr **252/3** i 252/4; nr geod. 261/1 na działki nr **261/3** i 261/4; nr geod. 259/2 na działki nr **259/5** i 259/6; nr geod. 259/1 na działki nr **259/3** i 259/4; nr geod. 243/2 na działki nr **243/3** i 243/4; nr geod. 244 na działki nr **244/1** i 244/2; nr geod. 245 na działki nr **245/1** i 245/2; nr geod. 247/1 na działki nr **247/3** i 247/4; nr geod. 247/2 na działki nr **247/5** i 247/6; nr geod. 248/2 na działki nr **248/3** i 248/4; nr geod 251/6 na działki nr **251/7** i 251/8. **Działki przewidziane do włączenia w pas drogi powiatowej Nr 1422B:** nr geod. 258/1, 257/5, 256/5, 254/11, 254/9, 252/3, 261/3, 259/5, 259/3, 243/3, 244/1, 245/1, 247/3, 247/5, 248/3, 251/7 - obrub 0019 Wólka Ratowiecka jedn. ew. 200202_5 gm. Czarna Białostocka.

Zawiadomienie i doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie gminy, tj. od dnia **06.11.2025 r.** do dnia **20.11.2025 r.** W terminie do dnia **27.11.2025 r.** w Starostwie Powiatowym w Białymstoku w Wydziale Architektury, ul. Borsucza 2 (budynek B, III piętro) w Białymstoku, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy **wyłącznie** po uprzednim umówieniu konkretnego terminu wizyty telefonicznie pod numerem 85 740 39 25.

Białystok/34405051



stosownie do art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz.311) oraz art. 61 § 1 i art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572) zawiadamia, że w Urzędzie Miejskim w Białymstoku, Departamencie Architektury zostało wszczęte postępowanie administracyjne z wniosku Prezydenta Miasta Białegostoku w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na „**Budowie dróg gminnych ul. Ignacego Mościckiego, ul. Ignacego Potockiego, ul. Krzysztofa Pendereckiego oraz drogi gminnej (ul. 17 KD-L) w Białymstoku**”

1. W zakresie budowy drogi gminnej ul. Ignacego Mościckiego (38 KD-D, 37 KD-D), tj.:

jezdni, dróg dla pieszych, zjazdów, sieci kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami oraz wpustami, sieci kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej z hydrantami nadziemnymi, kablowej elektroenergetycznej sieci oświetleniowej nN, kanalizacji kablowej oraz kanału technologicznego,

w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linią przerywaną koloru granatowego (projektowany pas drogowy) na działkach o numerach ewidencyjnych:

na działkach o numerach ewidencyjnych: 299/2; 193/139; 193/4; 193/141; 193/88; 193/102; 193/154; 193/179 (z podz. dz. nr 193/42); 193/181 (z podz. dz. nr 193/43); 193/163; 193/165; 193/156; 193/173 (z podz. dz. nr 193/164); 193/175 (z podz. dz. nr 193/166); 193/155; 193/183 (z podz. dz. nr 193/46); 193/171 (z podz. dz. nr 193/157); 193/169 (z podz. dz. nr 193/149); 193/151 – obręb 0015 – Bagnówka

2. W zakresie budowy drogi gminnej ul. Ignacego Potockiego, tj:

jezdni, dróg dla pieszych, zjazdów, sieci kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami oraz wpustami, sieci kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej z hydrantami nadziemnymi, kablowej elektroenergetycznej sieci oświetleniowej nN, kanalizacji kablowej oraz kanału technologicznego,

w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linią przerywaną koloru pomarańczowego (projektowany pas drogowy) na działkach o numerach ewidencyjnych:

193/167 (z podz. dz. nr 193/106); 193/185 (z podz. dz. nr 193/49); 193/109; 194/35; 194/45; 194/50; 194/96; – obręb 0015 – Bagnówka

3. W zakresie budowy drogi gminnej ul. Krzysztofa Pendereckiego (9.2 KD-D, 15 KD-L, 16 KD-L),tj: jezdni, dróg dla pieszych, zjazdów, zatok postojowych, sieci kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami oraz wpustami, sieci kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej z hydrantami nadziemnymi, kablowej linii elektroenergetycznej nN, kablowej elektroenergetycznej sieci oświetleniowej nN, kanału technologicznego,

w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linią przerywaną koloru zielonego.(projektowany pas drogowy) na działkach o numerach ewidencyjnych: 1916/5; 194/116 (z podz. dz. nr 194/112) – obręb 0015 – Bagnówka, 257/6; 234/1 (z podz. dz. nr 234); 257/14 (z podz. dz. nr 257/4); 257/16 (z podz. dz. nr 257/5); 257/12 (z podz. dz. nr 257/2) – obręb 0018 – Pieczurki,

4. W zakresie budowy drogi gminnej (ul. 17 KD-L), tj.:

jezdni, dróg dla pieszych, zjazdów, sieci kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami oraz wpustami, sieci kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej z hydrantami nadziemnymi, kablowej elektroenergetycznej sieci oświetleniowej nN, kanału technologicznego,

w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania linią przerywaną koloru różowego (projektowany pas drogowy) na działkach o numerach ewidencyjnych:

193/158; 193/177 (z podz. dz. nr 193/23); 194/40; 194/47; 194/52; 194/113 (z podz. dz. nr 194/16) – obręb 0015 – Bagnówka

5. Budowy poza projektowanym pasem drogowym w zakresie oznaczonym na projekcie zagospodarowania terenu przerywaną linią koloru błękitnego, na działkach w ramach czasowego zajęcia terenu pod:

– 193/140 – obręb 0015 – przebudowa ul. Bolesława Szymańskiego w zakresie budowy: drogi dla pieszych (17,0 m²), jezdni (25,5 m²), przyłącza kanalizacji deszczowej (długość 3,8 m, głębokość 1,3 m),

– 193/124 – obręb 0015 – przebudowa ul. Bolesława Szymańskiego w zakresie budowy: kablowej elektroenergetycznej sieci oświetleniowej nN (długość 9,3 m, głębokość 1,1 m), kanału technologicznego ze studnią (długość 6,2 m, głębokość 0,8 m), drogi dla pieszych (17,9 m²), jezdni (25,5 m²), przyłącza kanalizacji deszczowej ze studnią (długość 6,1 m, głębokość 1,3 m),

– 193/153 – obręb 0015 – budowa kablowej elektroenergetycznej sieci oświetleniowej nN (długość 0,2 m, głębokość 1,1 m),

– 193/152 – obręb 0015 – budowa kablowej elektroenergetycznej sieci oświetleniowej nN (długość 2,7 m, głębokość 1,1 m),

– 193/150 – obręb 0015 – przebudowa drogi gminnej bez nazwy (ul. 1 KD-L) w zakresie budowy drogi dla pieszych (3,4 m²),

– 1916/2 – obręb 0015 – budowa kablowej elektroenergetycznej sieci oświetleniowej nN (długość 5,8 m, głębokość 1,1 m),

– 194/14 – obręb 0015 – budowa sieci kanalizacji deszczowej (długość 5,0 m, głębokość 2,5 m),

– 194/117 (z podz. dz. nr 194/112) – obręb 0015 – budowa sieci wodociągowej (długość 6,8 m, głębokość 1,9 m),

OBWIESZCZENIE Prezydent Miasta Białegostoku

– 194/104 – obręb 0015 – budowa sieci wodociągowej (długość 2,2 m, głębokość 1,9 m),

– 234/2 (z podz. dz. 234) – obręb 0018 – budowa sieci kanalizacji deszczowej (długość 44,5 m, głębokość 2,5 m),

– 194/111 – obręb 0015 – przebudowa drogi gminnej bez nazwy (ul. 1 KD-L) w zakresie budowy: sieci wodociągowej (długość 1,7 m, głębokość 1,9 m), drogi dla pieszych (3,4 m²), jezdni (2,7 m²),

– 1916/4 – obręb 0015 – przebudowa drogi gminnej bez nazwy (ul. 1 KD-L) w zakresie budowy: kablowej elektroenergetycznej sieci oświetleniowej nN (długość 6,9 m, głębokość 1,1 m), kanału technologicznego (długość 3,8 m, głębokość 0,8 m), drogi dla pieszych (4,4 m²), jezdni (8,3 m²).

z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Sprawa prowadzona jest z wniosku – **PREZYDENTA MIASTA BIAŁEGOSTOKU**

Wykaz nieruchomości objętych inwestycją:

Miasto Białystok obręb 15 (Bagnówka); obręb 0018 Pieczurki

Działki będące pasem drogowym pod inwestycję

ul. . Ignacego Mościckiego

299/2, 193/154, 193/156 – obręb 15

ul. Krzysztofa Pendereckiego

1916/5 – obręb 15; 257/6 – obręb 18

Działki nie będące pasem drogowym w całości pod inwestycję

ul. . Ignacego Mościckiego

193/4, 193/88, 193/102, 193/139, 193/155, 193/151, 193/141, 193/163, 193/165 – obręb 15

ul. Ignacego Potockiego

193/109, 194/35, 194/45, 194/50, 194/96 – obręb 15

drogi gminnej (ul. 17 KD-L),

194/40, 193/158, 194/47, 194/52 – obręb 15

Działki ulegające podziałowi będące pasem drogowym stanowiąca własność osób prywatnych

(nr działek po podziale tłustym drukiem – przeznaczone pod inwestycję):

ul. Krzysztofa Pendereckiego

– 257/4 (obr.18) dzielona na działki: 257/15 o pow. 0,2511ha (w dotychczasowym władaniu), **257/14 o pow. 0,0024ha (przeznaczona pod ww. droge)**

Działki ulegające podziałowi będące pasem drogowym (nr działek po podziale tłustym drukiem – przeznaczone pod inwestycję):

ul. Krzysztofa Pendereckiego

– 257/5 (obr.18) dzielona na działki: 257/17 o pow. 0,2427ha (w dotychczasowym władaniu), **257/16 o pow. 0,0027ha (przeznaczona pod ww. droge)**

Działki ulegające podziałowi (nr działek po podziale tłustym drukiem – przeznaczone pod inwestycję):

ul. . Ignacego Mościckiego

– 193/42 (obr.15) dzielona na działki: 193/180 o pow. 0,3003ha (w dotychczasowym władaniu), **193/179 o pow. 0,0324ha (przeznaczona pod droge)**

– 193/43 (obr.15) dzielona na działki: 193/182 o pow. 0,0300ha (w dotychczasowym władaniu), **193/181 o pow. 0,0326ha (przeznaczona pod droge)**

– 193/164 (obr.15) dzielona na działki: 193/174 o pow. 0,2090ha (w dotychczasowym władaniu), **193/173 o pow. 0,0002ha (przeznaczona pod droge)**

– 193/166 (obr.15) dzielona na działki: 193/176 o pow. 0,2487ha (w dotychczasowym władaniu), 193/175 **o pow. 0,0038ha (przeznaczona pod droge)**

– 193/46 (obr.15) dzielona na działki: 193/184 o pow. 0,3293ha (w dotychczasowym władaniu), **193/183 o pow. 0,0050ha (przeznaczona pod droge)**

– 193/149 (obr.15) dzielona na działki: 193/170 o pow. 0,5178ha (w dotychczasowym władaniu), **193/169 o pow. 0,0189ha (przeznaczona pod droge)**

– 193/157 (obr.15) dzielona na działki: 193/172 o pow. 0,0180ha (w dotychczasowym władaniu), **193/171 o pow. 0,0216ha (przeznaczona pod droge)**

ul. Ignacego Potockiego

– 193/49 (obr.15) dzielona na działki: 193/186 o pow. 0,0944ha (w dotychczasowym władaniu), **193/185 o pow. 0,0012ha (przeznaczona pod droge)**

– 193/106 (obr.15) dzielona na działki: 193/168 o pow. 0,0290ha (w dotychczasowym władaniu), **193/167 o pow. 0,0011ha (przeznaczona pod droge)**

ul. Krzysztofa Pendereckiego

– 194/112 (obr.15) dzielona na działki: 194//117 o pow. 0,1822ha (w dotychczasowym władaniu), 194//118 o pow. 0,1173ha (w dotychczasowym władaniu), **194/116 o pow. 0,3916ha (przeznaczona pod droge)**

– 257/2 (obr.18) dzielona na działki: 257/13 o pow. 0,5050ha (w dotychczasowym władaniu), **257/12 o pow. 0,0051ha (przeznaczona pod droge)**

– 234 (obr.18) dzielona na działki: 234/2 o pow. 19,9811ha (w dotychczasowym władaniu), **234/1 o pow. 0,0012ha (przeznaczona pod droge)**

drogi gminnej (ul. 17 KD-L),

– 193/23 (obr.15) dzielona na działki: 193//178 o pow. 0,2334ha (w dotychczasowym władaniu), **193//177 o pow. 0,0724ha (przeznaczona pod droge)**

Działki poza pasem drogowym (czasowe zajęcie terenu)

193/140, 193/124, 193/153, 193/152, 193/150, 1916/2, 194/14, 194/117 (z podziału działki 194/112), 194/104, 194/111, 1916/4– obręb 0015; 234/2(z podziału działki 234) – obręb 0018

Z uwagi na powyższe zgodnie z art. 10 § 1 k.p.a. informuję, że z aktami sprawy można zapoznać się w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. **do dnia 20.11.2025 r.** oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w przedmiocie zamierzonej inwestycji **do dnia 27.11.2025 r. po uprzednim kontakcie telefonicznym pod nr tel. 85 879 7453** można skorzystać z prawa zapoznania się z materiałem dowodowym. Strony w ww. terminie mają możliwość wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Po upływie wskazanego terminu zostanie wydana decyzja kończąca postępowanie administracyjne w pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, **doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.**

Stosownie do art. 9 k.p.a. pouczam, że zgodnie z przepisem art. 41 k.p.a. w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu, w tym adresu elektronicznego. W razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Na podstawie przepisu art. 36 § 1 k.p.a., zawiadamiam, że rozpatrzenie przedmiotowej sprawy nie może nastąpić w terminie określonym przepisem art. 35 k.p.a., z uwagi, iż organ administracji publicznej w ramach prowadzonego postępowania administracyjnego ma obowiązek umożliwić stronie zapoznanie się z aktami sprawy, jak również wypowiedzenie się co do zebranego materiału dowodowego w sprawie. W związku z powyższym na podstawie przepisu art. 36 § 1 k.p.a. przedłużam termin załatwienia sprawy **dnia 10.01.2026 r.**

Jednocześniepouczam, żezgodniezart.37§1k.p.a.stroniestużyprawo do wniesienia ponaglenia, jeżeli: 1) nie załatwiono sprawy w terminie określonym w art. 35 lub przepisach szczególnych ani w terminie wskazanym zgodnie z art. 36 § 1 (bezzynność); 2) postępowanie jest prowadzone dłużej niż jest to niezbędne do załatwienia sprawy (przewlekłość). Ponaglenie wnosi się do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Białegostoku. Zgodnie z art. 37 § 2 k.p.a. ponaglenie zawiera uzasadnienie.

Dzień publicznego ogłoszenia: 06 listopada 2025 r.

KLAUZULA INFORMACYJNA

obwieszczenie ZRID

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych.

- W sprawach ochrony danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych: Urząd Miejski w Białymstoku, ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok, tel. 85 879 79 79, e-mail: bbi@um.bialystok.pl
- Dane osobowe będą przetwarzane w celu prowadzenia postępowań administracyjnych w sprawach budowlanych na podstawie ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.
- Przetwarzane będą następujące kategorie Pani/Pana danych osobowych: identyfikujące osobę, adresowe, dane z rejestru gruntów oraz dane z dokumentów spadkowych lub innych dokumentów stanowiących dowód posiadanego tytułu prawnego do nieruchomości, dokumentów stanowiących dowód na potwierdzenie innych istotnych okoliczności w prowadzonej sprawie administracyjnej.
- Dane osobowe nie będą ujawniane odbiorcom innym, niż uprawnieni na podstawie przepisów prawa oraz podmiotom, którym dane zostały powierzone do przetwarzania.
- Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres 10 lat, liczony w pełnych latach kalendarzowych począwszy od dnia 1 stycznia roku następnego od daty zakończenia sprawy. Po upływie tego okresu dokumentacja podlega ekspertyzie ze względu na jej charakter, treść i znaczenie. W przypadku zatwierdzenia projektu budowlanego, dokumentacja będzie przechowywana co najmniej przez okres istnienia obiektu budowlanego.
- Przystępuje Pani/Panu prawo do żądania dostępu do własnych danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
- W związku z przetwarzaniem danych osobowych przysługuje Pani/Panu prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- Dane osobowe mogą być pozyskane z zasobów informacyjnych Urzędu Miejskiego w Białymstoku, jednostek administracji publicznej, źródeł publicznie dostępnych, stron postępowania, osób trzecich.
- Informacje o źródle pochodzenia danych osobowych przysługują Pani/Panu w zakresie, w jakim nie ma to wpływu na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.
- Podanie danych adresowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy, a ich niepodanie uniemożliwi rozpatrzenie sprawy.
- Dane nie będą podlegały zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.

Karnawał w Lidze Mistrzów

Pilkarze z Monachium pokonali na wyjeździe broniące tytułu Paris Saint-Germain 2:1, w bieżącym sezonie wciąż pozostają nietykalni. Wyglądają zupełnie inaczej niż inni bohaterowie wtorku – Real Madryt i Liverpool.

Rafał Stec

Drugiego takiego wieczoru szybko nie będzie, we wtorek najbardziej prestiżowe rozgrywki klubowe oferowały w programie aż dwa zderzenia supermocarstw – kwartetu klubów, które już w Champions League triumfowały i które dysponują wszystkim, co potrzebne, by wiosną zatriumfować ponownie.

Zwłaszcza na szlazier w stolicy Francji wyczekiwaliśmy podekscytowani, bo gdyby typować obsadę finału rozgrywek teraz, na podstawie przebiegu jesieni, trzeba by wskazać właśnie jego uczestników, PSG oraz Bayern. I to bez dłuższego delibowania ani obaw o kontrowersyjność prognozy. Oba zespoły – przed wtorkowym wieczorem lider i wicelider fazy zasadniczej Champions League – nie tylko zwyciężają na masową skalę, ale jeszcze pogrywają sobie w rytmie karnawałowym, podarowując publiczności hipnotyzujące parady atrakcji.

I rzeczywiście, fajerwerkami sypnęło już w czwartej minucie, gdy goście objęli prowadzenie dzięki uderzeniu Luisa Diaza. Kolumbijczyk stanowi żywy dowód na rolę przypadku – nie był pierwszym, drugim ani nawet trzecim wyborem dla monachijczyków, którzy przez całe lato uganieli się za skrzydłowym, a po transferze wkomponował się w nową drużynę natychmiast.

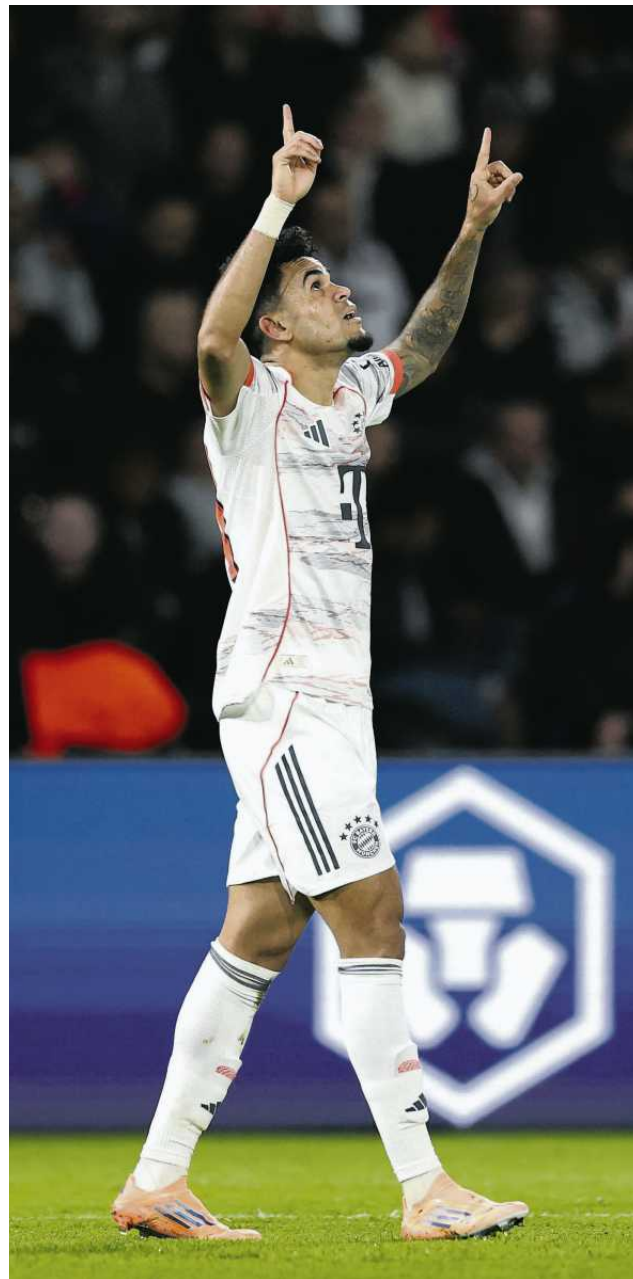
Bohater antybohaterem

To Diaz podwyższył również na 2:0 i zrobiło się jeszcze bardziej frapująco, bo paryscy obrońcy tytułu dotychczas się bawili, prawdopodobnie nawet nie zauważając, że losowanie skazało ich na dość skomplikowany początek rywalizacji, mecze wyłącznie z przedstawicielami najbogatszych lig na kontynencie. Atalantę Bergamo pokona-

li 4:0, po czym zdobyli stadiony w Barcelonie (2:1) oraz Leverkusen (7:2), a styl gry obmyślony przez Luisa Enrique inspiruje innych renomowanych trenerów. W dodatku jego idee w czyn przekuwają piłkarze skandalicznie młodzi, ze średnią wieku na szczytowym poziomie niespotykana. I zezwała im się na mnóstwo wolności, którą rzadko zmieniają w grożącą niekorzystnym wynikiem swawolę.

Tym razem podejmowali jednak przeciwnika jeszcze bardziej rozpędzonego. Wprawdzie w Lidze Mistrzów monachijczycy musieli sprostać mniej wymagającym wyzwaniom – 3:1 z Chelsea, 5:1 z cypryjskim Pafos, 4:0 z Club Brugge – ale oni pękniętymi worami goli okładają także wszystkich przeciwników w Niemczech. Jako jedyni w dużym futbolu odnoszą bieżącym sezonie tylko zwycięstwa (do wtorku uzbierali ich 15), we wszystkich rozgrywkach krajowych i międzynarodowych zdobywają średnio 3,4 bramki w meczu, ich porażając co szybkie, kombinacyjne ataki wykańcza Harry Kane. Angielski napastnik znajduje się w fenomenalnej formie, akcje zaczepne również często inicjuje, a w polu karnym jest tak bezlitosny, że z każdym tygodniem bardziej zagrożone stają się rekordy Roberta Lewandowskiego.

Cala Liga Mistrzów obrała kurs ultraofensywny, skrzy się od goli – w poprzedniej edycji padało ich średnio 3,27 na spotkanie



W Paryżu show mu ukradł mu wspomniany Diaz, któremu wydatnie pomógł Marquinhos, gubiąc piłkę pod własną bramką – koszmarny błąd, jakby wynikający z rozkojarzenia, popełnił paradoksalnie akurat kapitan i jedyny wśród gospodarzy weteran po trzydziestce. Ale kilka chwil później kolumbijski skrzydłowy, który strzelił dwa gole, zachował się jeszcze bardziej niedopuszczalnie. Zaatakował Achrafa Hakimiego od tyłu, nie mając szans na sięgnięcie piłki – i powodując kontuzję rywala (Marokańczyk opuścił boisko) – więc sędzia wlepił mu czerwoną kartkę.

Całą drugą połowę monachijczycy musieli przetrwać w osłabieniu, a gospodarze już w pierwszej nacierali groźnie. Arbiter anulował im nawet – słusznie, był spalony – bramkę zdobytą po urzekającej, wielopodaniowej akcji, w którą zaangażował się cały tłum zawodników.

Forteca Arsenal

Po hicie z udziałem obrońców trofeum spodziewaliśmy się pulsującego, bezkompromisowego meczu ze względu i na zwyczaj obu stron, i na ogólniejszą tendencję. Cała Liga Mistrzów obrała kurs ultraofensywny, skrzy się od goli – w poprzedniej edycji padało ich średnio 3,27 na spotkanie.

• Luis Diaz skończył z czerwoną kartką, ale i tak został bohaterem Bayernu Monachium

FOT. REUTERS / GONZALO FUENTES

• Wyniki śródownych meczów Ligi Mistrzów – na Wyborcza.pl/sport

Wtorkowe mecze Ligi Mistrzów

• Paris Saint-Germain – Bayern Monachium 1:2, Liverpool FC – Real Madryt 1:0, Slavia Praga – Arsenal 0:3, Napoli – Eintracht Frankfurt 0:0, Atletico Madryt – Royale Union 3:1, Juventus – Sporting Lizbona 1:1, Bodo/Glimt – AS Monaco, Olympiakos Pireus – PSV Eindhoven 1:1, Tottenham – FC Copenhagen 4:0.

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Kraj/34403779

34402090



Fundacja Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym
zwraca się z prośbą o pomoc finansową dla podopiecznego
Maksymiliana Duda, który zmaga się z Mózgowym Porażeniem Dziecięcym.

Chłopiec po długiej, żmudnej i bardzo kosztownej rehabilitacji zaczął chodzić. Rodzice Maksia robią wszystko by syn był jak najbardziej samodzielny w swojej niepełnosprawności. Dziś chodzi do szkoły podstawowej specjalnej, do zespołów terapeutyczno-educacyjnych. Aby Maksymilian miał szansę na lepsze życie i lepsze jutro potrzebne są środki finansowe na specjalistyczne turnusy rehabilitacyjne. Jeżeli możecie Państwo pomóc bardzo prosimy o przekazanie wpłaty na konto:

Fundacja Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym
62 1600 1286 0003 0031 8642 6001

Tytuł wpłaty: Duda 5272

wyborcza

REDAKCJA ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 54 55, 519 255 455
E-mail: redakcja@wyborcza.pl

Lista do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wielński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
GRAFICY: Paweł Kapusta, Tomasz Lebiada, Paweł Lubowicz, Agata Łuszcz, Joanna Patyk, Jakub Piotrowski, Łukasz Rudnikowski
PORTRETY AUTORÓW: Agata Marszałek, Natalia Michalska
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborcza” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJA NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZES ZARZĄDU: Mikołaj Chrzan
WICEPREZES ZARZĄDU: Joanna Kwas

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marek Wilk
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

